

1944-1948
22 LIPCA
ŚWIĘTO
ODRODZENIA

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II

GDANSK — GDYNIA — CZWARTEK, 22 LIPCA 1948 R.

Nr 200 (1303)

175 str.
Cena 5 zł
Wydanie D

G D A S S K
PL. ARMII CZERWONEJ
Red. Naczelna przyjmuje w
dal awansów w R. 13-14
Sekretarz Redakcji w godz.
17-18. Telefon: Red. —
315-70; sekretarz redakcji —
315-54; prenumerata i kol-
port — 315-23, ogłoszenia —
425-15.

GDYNIA
1 Armii (Starowijska) M
tel. 14-78. Redakcja przy-
jmuje w godzinach 9-16.

Zjednoczona młodzież buduje radosną przyszłość

Z Kongresu Jedności Młodzieży Polskiej we Wrocławiu

20 lipca rozpoczął się we Wrocławiu Kongres Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, na który przybyły liczne delegacje z całego kraju i z zagranicy. Kongres otworzył przewodniczący Komitetu Jedności Młodzieży, tow. Janusz Zarzycki, witając gości i delegatów. Po ukończeniu się Prezydium witali Kongres przedstawiciele poszczególnych delegacji zagranicznych.

Następnie tow. JANUSZ ZARZYCKI przedłożył w imieniu Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży wniosek o zjednoczeniu czterech organizacji młodzieżowych.

„Krajowy Kongres Delegatów ZWM, „Wici“, CM TUR i ZMD, jako najwyższa reprezentacja demokratycznej młodzieży polskiej, dając do pomnożenia sił młodzieży do demokratycznej kraju, w celu zwiększenia wysiłków młodzieży w odbudowie i przebudowie Polski, zapewnienia ludowo-demokratycznego wychowania całemu młodemu pokoleniu, wzmocnienia światowych sił wolności i postępu, pełnego urzeczywistnienia praw młodzieży do oświaty, twórczej pracy, radości, zdrowia i wypoczynku oraz budowania w Polsce ustroju sprawiedliwego i ostatecznej z której rozwinie się i wyrosnie szczęście całego narodu, postanawia zjednoczyć szeregi młodzieży i powołuje do życia szeroką, bezpartyjną, samodzielną, ludowo-demokratyczną organizację pracującą i uczącą się młodzieży miejskiej i wiejskiej — ZWIĄZEK MŁODZIEŻY POLSKIEJ“.

W sprawie wniosku Centralnego Komitetu Jedności wypowiadali się przedstawiciele jednoczących się organizacji młodzieżowych.

Akt głosowania nad wnioskiem za mienią się w entuzjastyczną manifestację młodzieży. Wniosek uchwalony został jednogłośnie.

W godzinach popołudniowych Kongres przyjął deklarację ideowo-programową i statut Związku Młodzieży Polskiej.

Kongres przyjął też jednomyślnie prawo Związku Młodzieży Polskiej w następującym brzmieniu:

1) ZMP-owiec kocha Polskę Ludową, służy jej i jest gotów poświęcić wszystko dla jej niepodległości i rozwoju.

2) ZMP-owiec w pracy i walce buduje Polskę silną i sprawiedliwą, w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka.

3) ZMP-owiec jest wierny najlepszym tradycjom walki o niepodległość i wyzwolenie społeczne.

4) ZMP-owiec czyni wszystko, aby umocnić demokrację ludową i jedność ludu pracującego miast i wsi.

5) ZMP-owiec stale pracuje nad powiększeniem swej wiedzy, zdobywaniem światopoglądu naukowego i umiejętności zawodowych oraz stale podnosi swój poziom kulturalny.

6) ZMP-owiec nie szczędzi wysiłku dla polepszenia bytu ludzi pracy, przykładać swym zachęca innych do ciągłego współzawodnictwa w produkcji.

7) ZMP-owiec rozwija swą sprawność fizyczną i sposobi się do obrony kraju.

8) ZMP-owiec jest solidarny z międzynarodowym obozem postępu i wolności, razem z młodzieżą demokratyczną świata walczy przeciwko imperializmowi o trwały pokój i swobodny rozwój narodów.

9) ZMP-owiec kształci w sobie nową moralność społeczną, dba o majątek narodowy jako o własne dobro, jest uczciwy, uczynny, prawdomówny, walczy z nałogami, przestrzega czystości obyczajów.

10) ZMP-owiec wysoko ceni godność członka Związku Młodzieży Polskiej, przestrzega zasad wewnątrz-związkowej dyscypliny, stoi na straży jedności Związku — wspólnego dobra całego młodego pokolenia.

Kongres przyjął przez aklamację zaproponowany przez komisję matkę skład Rady Naczelnej Związku Młodzieży Polskiej, której prezydium ukonstytuowało się w następujących składzie.

Przewodniczący — Ignar Stefan, wiceprzewodniczący — Majewski Mieczysław, wiceprzewodniczący — Nagórski Wiktor i Saloni Juliusz.

Na pierwszym posiedzeniu Rady Naczelnej wybrano również Zarząd Główny ZMP który ukonstytuował się następująco: przewodniczący — Zarzycki Janusz, wiceprzewodniczący — Ozga-Michalski Józef i Morawski Jerzy, sekretarz generalny — Motyka Lucjan, zastępca sekretarza — Jaguszyński Władysław, członkowie prezydium — Góralski Władysław, Guzik Leszek, Kędzior Feliks, Lichaczewska Krystyna, Stasiak Ludomir, Wróblewski Zdzisław, Wróblewski Zenon.

(Szczegółowe sprawozdanie z Kongresu podajemy na str. 3 i 4).

Depesza marsz. Rokossowskiego do premiera Cyrankiewicza

Marszałek Związku Radzieckiego Prezesa Rady Ministrów R.P. Józefa Konstanty Rokossowski nadesłał do Cyrankiewicza następującą depeszę:

Do Pana Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Cyrankiewicza

Proszę Pana, Panie Premierze, przyjąć ode mnie i od wszystkich żołnierzy podległych mi wojsk serdeczne pozdrowienia w dniu czwartej rocznicy Odrodzenia Nowej Demokratycznej Polski oraz życzenia dla Pana i całego Narodu Polskiego nowych osiągnięć w dziele dalszego wzmacniania Ludowej Demokratycznej Rzeczypospolitej.

Marszałek Związku Radzieckiego Konstanty Rokossowski

Kongres wrocławski do Prezydenta R.P.

Depesza do Prezydenta RP Bieruta brzmi:

„Kongres Jedności Młodzieży Polskiej, obradujący we Wrocławiu w czwartą rocznicę wyzwolenia narodu polskiego spod jarzma niemieckiej okupacji, ślubuje w imieniu wszystkich młodych demokratów polski wypełnianie obowiązków pracy i tych szczytnych zadań, których wykonanie czyni z nas obywateli i żołnierzy pracujących i walczących na froncie odbudowy i umocnienia ustroju Polski Ludowej i trwałego pokoju w przemyśle ze wszystkimi postępowymi siłami świata.“

Na Wasze ręce, Obywatelu Prezydencie, przesyłamy zapewnienie, że zjednoczona młodzież Polski Ludowej, że synowie i córki robotników, chłopów i zwłazanej z ludem inteligencji, pójdą od dzisiejszego radosnego dnia zjednoczenia razem w jednym wspólnym szeregu młodego pokolenia polskiego po wydajnej, ustokrotnionej bratniej współpracy, drodze odbudowy i przebudowy kraju“.

Do władz partii politycznych obozu demokracji ludowej:

„W przedmnie czwartej rocznicy wydania Manifestu PKWN, który

otworzył nowe drogi rozwoju dla młodego pokolenia, przesyłamy Wam, twórcom i realizatorom Manifestu Lipcowego — serdeczne i gorące pozdrowienia. Przesyłamy Wam radosną wieść o jednogłośnie uchwaleniu Kongresu zjednoczenia szeregi całej młodzieży demokratycznej i nowoułuczeń do życia Związku Młodzieży Polskiej.

Świadomi swej łączności ideowej z partiami politycznymi, stojącymi na gruncie demokracji ludowej, będziemy wychowywać młodzież w duchu jedności klasy robotniczej i nierozdzielnej współpracy z chłopami i robotnikami. W przemyśle ze wszystkimi postępowymi siłami świata, w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, będziemy umacniać niepodległość i suwerenność naszego kraju.

Zapewniamy Was, że uczynimy wszystko, aby powłazać najszerzą masę młodzieży polskiej z braterską i ofiarną walką, jaką toczy klasa robotnicza i masę chłopów w odbudowie i przebudowie Polski, w umacnianiu demokracji ludowej, w walce z wrogimi Polsce siłami imperializmu i rodzimej reakcji, w walce z siłami żyjącymi jeszcze z wyzysku ludzi pracy w walce i tworzeniu nowego ładu społecznego.

Do Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej:

„Donosimy Wam z radością, że Kongres Jedności Młodzieży Polskiej uchwalił w dniu 20 lipca br. połączenie czterech naszych organizacji młodzieżowych w jeden Związek Młodzieży Polskiej.“

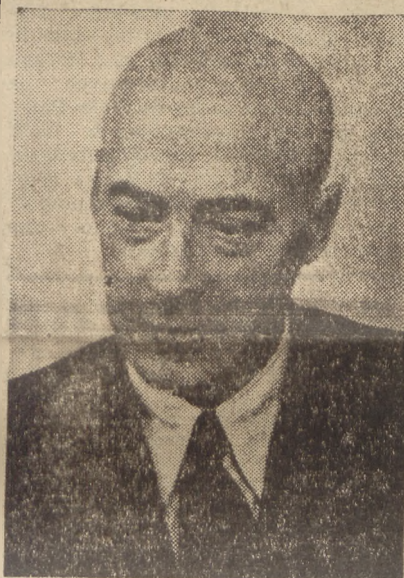
W imieniu zjednoczonej młodzieży polskiej przesyłamy Wam i Waszym pośrednictwem całej demokratycznej młodzieży świata a w szczególności młodzieży Grecji i Hiszpanii oraz innych narodów, walczących o wolność — najserdeczniejsze pozdrowienia.

Jesteśmy przekonani, że wkład młodzieży polskiej w prace Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zwiększy się jeszcze bardziej, że jedność nasza przyczyni się do zacieśnienia jedności całej młodzieży świata dla jeszcze skuteczniejszej walki: z imperializmem o trwały pokój i nowe postępowe oblicze świata“.

Do Demokratycznego Frontu Młodzieży Włoskiej:

„Demokratyczna młodzież Polski została głęboko wstrząśnięta wieścią o zamachu, dokonanym przez zbrodnicze siły faszystu na osobie wielkiego przywódcy klasy robotniczej Włoch, Palmiro Togliattiego. Strzał wymierzony w jego piersi, był strzałem, wymierzonym w cały obóz postępu i demokracji.“

Młodzież polska, zjednoczona na Kongresie Jedności Młodzieży Polskiej we Wrocławiu, przesyła Wam, Koledzy, w tym momencie braterskie wezwanie do nieugiętego boju wraz z zapewnieniem, że w Waszej walce o wyzwolenie społeczne i narodowe spod zbrodniczego terroru wstecznych sił imperializmu i rodzimej reakcji jesteśmy razem z Wami“.



Premier Rządu R. P.
Józef Cyrankiewicz



Prezydent R. P. Bolesław Bierut



Wicepremier Rządu R. P.
Minister Ziem Odzyskanych
Władysław Gomułka - Wiesław



Marszałek Sejmu Ustawodawczego
Władysław Kowalski



Marszałek Polski
Michał Żymierski

Agencja Reutera donosi z Hagi:

Uczestnicy konferencji postanowili nawiązać rozmowy z ZSRR

LONDYN, 21.7. (PAP). Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera, powołując się na dobrze poinformowane źródła, podaje, że na konferencji haskiej postanowiono podjąć kroki, zmierzające do czterostronnej rokowań w sprawie Niemiec. Stwierdzono konieczność nawiązania rozmów z rządem radzieckim w sprawie Berlina „na jak najszerszej podstawie, obejmującej jak najwięcej istotnych rozbieżności“.

Korespondent Reutera zaznacza, że uczestnicy konferencji haskiej doszli do przekonania, że podczas przygotowań do czterostronnych rokowań nie należy stawiać żadnych wstępnych warunków.

Powyższe postanowienie, powzięte

na konferencji haskiej, zostanie przed

stawione rządowi amerykańskiemu.

LONDYN, 21.7. (PAP). W Hadze ogłoszono komunikat o wynikach konferencji 5 państw, które zawarły układ brukselski. Komunikat stwierdza, że uczestnicy narad dokonali wymiany poglądów na temat wielu zagadnień międzynarodowych oraz problemu Niemiec. Postanowiono zacieśnić współpracę i „wprowadzić w życie układ brukselski“.

Podkreślono również, że rządy uczestniczące w konferencji haskiej za mierzają „bronić swej niepodległości“. Zaznaczono równocześnie, że układ brukselski — zdaniem uczestników konferencji — jest zgodny z zasadami ONZ.

wódzy włoskiej partii komunistycznej.

„Głęboka skrupa i smutek odczuwamy — pisze w swej depeszy KC włoskiej partii komunistycznej, — że nie rozłożyliśmy odpowiedniej opieki nad naszym przywódcą. Słowa Wasze przyczyniały się do wyciągnięcia z tego bolesnego doświadczenia koniecznych wskazówek na przyszłość. Naród włoski wyraził już swój protest przeciw zamachowi i jego inspiratorom oraz swoje przywiązanie dla partii komunistycznej i towarzysza Togliatti'ego w wielkiej manifestacji, która ze względu na swój imponujący przebieg i jedynomyślnie nie znajduje analogii w dziejach włoskiego ruchu robotniczego“.

Depesza podkreśla, że solidarna postawa z ludem pracującym Włoch w razona w szeregu protestów robotników Moskwy, Leningradu, Stalingradu i całego narodu radzieckiego jest podjęta dla włoskiej partii komunistycznej do zwiększenia swych wysiłków w walce

Rząd »trzeciej siły« obalony przez parlament Kryzys gabinetowy we Francji

PARYŻ, 21.7. (PAP). — Prezydent Auriol przyjął dymisję rządu Schumana, zapowiadając natychmiastowe podjęcie rozmów z przywódcami poszczególnych frakcji parlamentarnych.

Schuman wręczył prezydentowi rezygnację swego gabinetu w poniedziałek o północy, natychmiast po przegłosowaniu przez Izbę Deputowanych po prawki socjalistycznej w sprawie redukcji kredytów wojskowych.

Poprawka ta przeszła 297 głosami przeciwko 214, to znaczy większością 83 głosów. Schuman postawił w odniesieniu do tej poprawki sprawę votum zaufania.

PARYŻ, 21.7. (PAP). — Prezydent Auriol przyjął we wtorek przed południem przedstawicieli poszczególnych partii politycznych w związku z kryzysem gabinetowym.

O godzinie 9 rano prezydent przeprowadził konferencję z delegatami partii komunistycznej — Thorezem i

PARYŻ, 21.7. (PAP). — Podano do wiadomości, że George Bidault wraca do Paryża w związku z kryzysem rządowym

PARYŻ, 21.7. (PAP). — Koła polityczne Paryża podkreślają, że spór, dotyczący jednej setnej części budżetu wojskowego, był jedynie pretekstem do wywołania kryzysu rządowego, po którym kryły się względy natury wyborczej oraz głęboka różnica zdań w sprawach polityki gospodarczej.

Zwraca się uwagę, że projekt rządowy, dotyczący kredytów wojskowych, był opracowany m. in. przez socjalistycznego podsekretarza stanu w ministerstwie sił zbrojnych, Lejeune.

Stan zdrowia Togliatti'ego

RZYM, 21.7. (PAP). Biuletyn lekarski nr 12 o stanie zdrowia Togliatti'ego podaje: „Od wczoraj nie zasłzy żadne zmiany. Gorączka trwa w dalszym ciągu, zwłaszcza w godzinach wieczornych. Chory przyjmuje pożywienie“.

Wczoraj wieczorem lekarze pozwolili wice sekretarzom włoskiej partii komunistycznej Secchi i Longo wejść na chwilę do pokoju chorego, zabranając im jednak prowadzenia z nim rozmowy.

Czechosłowacja ratyfikuje układ handlowy z Polską

PRAGA, 21.7. (PAP). Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe na wtorkowym plenarnym posiedzeniu ratyfikowało układy handlowe zawarte z Polską, Australią, Bułgarią, Danią, Szwajcarią, Norwegią i kilkoma innymi państwami.

Anglia zwiększa wydobycie ropy naftowej w Iranie

MOSKWA, 21.7. (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu, że według wiarogodnych informacji, anglo-irackie towarzystwo naftowe zwiększyło znacznie w ostatnich czasach wydobycie ropy naftowej. Zwiększenie wydobycia wiąże się z zobowiązaniami brytyjskim wobec USA zaopatrzenia Zachodniej Europy w naftę w ramach planu Marshalla.

Złom niemiecki przyczyną nowych różnic między Anglosasami

PRAGA, 21.7. (PAP). — Jak donosi agencja Telepress, władze waszyngtońskie wystosowały ostry protest do Foreign Office przeciwko próbom Anglików nabywania złomu żelaznego i stalowego w Niemczech, na które ostrą sobie apetyt Amerykanie. Firmy angielskie zaproponowały Niemcom za ten złom o 4 dolary na tonie więcej, niż przedsiębiorca amerykański. Władze amerykańskie w Niemczech wstrzymały realizację transakcji anglo-niemieckiej i zwróciły się do Departamentu Stanu z prośbą o interwencję w tej sprawie.

22 rocznica śmierci Feliksa Dzierżyńskiego

MOSKWA, 21.7. (PAP). We wtorek minęła 22 rocznica zgonu Wielkiego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego. „Prawda” i „Izwestia” zamieściły w związku z tym artykuły redakcyjne poświęcone życiu i działalności Dzierżyńskiego oraz jego znaczeniu dla zwycięstwa rewolucji socjalistycznej w Rosji.

Rozwiązanie postępowych partii na Costarice

NOWY JÓRK, 21.7. (PAP). Korespondent gazety „New York Times” donosi, iż rząd Costaricy rozwiązał wszystkie postępowe partie polityczne, pozostawiając w opozycji do obecnego reżimu, m. inn. również partię komunistyczną.

Komuniści hiszpańscy nie wezmą udziału w kongresie KPJ

PARYŻ, 21.7. (PAP). Biuro Polityczne Hiszpańskiej Partii Komunistycznej, na swym ostatnim posiedzeniu odrzuciło zaproszenie KPJ wysłane delegacji na kongres, który odbędzie się 21 lipca, w Belgradzie.

Pomimo rozejmu w Palestynie trwa

LONDYN, 21.7. (PAP). Jak donosi z Palestyny agencja Reuters, pomimo obowiązującego rozejmu dochodzi tam nadal do starć zarówno w północnej jak i południowej części kraju. Obie strony zarzucają sobie wzajemnie naruszenie układu o zawieszeniu broni. Do zaciętszych walk doszło na froncie północno-wschodnim w rejonie Miszmar Hayarden, gdzie oddziały syryjskie i iraackie zaatakowały pozycje żydowskie. Na południu wojska egipskie kontynuowały działania, zmierzając do przecięcia linii komunikacyjnych przeciwnika pomiędzy Tel Avivem a ośmioma, na pustyni Negew. Na skutek nie dotrzymania warunków rozejmu przez oddziały arabskie, samoloty żydowskie obrzuciły bombami pozycje nieprzyjacielskie na pograniczu Syrii i w Jeninie. Strona żydowska komunikowała również, że w czwartkowego naboju na Kair dwie ciężkie bomby spadły na teren pałacu królewskiego.

LONDYN, 21.7. (PAP). Agencja Reuters podała ostatnie oświadczenie rozejmu ONZ. Bernadotte, złożone w jego głównej kwatery na wyspie Rodos. Bernadotte powiedział, że w ciągu najbliższych dni nawiąże kontakt z Arabami i Żydami celem podjęcia rokowań pokojowych. Rozmowa dołączyła, że ponieważ obecny rozejm nie ma żadnego ostatecznego terminu, nie widzi on potrzeby specjalnego pospiechu. Bernadotte, zakomunikował, że 300 obserwatorów zawieszenia broni w Palestynie zamelduje się w jego kwatery przed wyjazdem na wyznaczone im posterunki. Zdaniem rozejmcy, najważniejszą obecnie sprawą jest rozpoznanie organizacji dla kontroli rozejmu. Do chwili rozpoczęcia działalności przez zagranicznych obserwatorów Bernadotte zwrócił się do Arabów i Żydów z apelem „o zachowanie spokoju”.

Nowa konferencja premierów Trizonii zrealizować ma uchwały londyńskie

BERLIN, 21.7. (PAP). — We wtorek po południu rozpoczęła się przy drzwiach zamkniętych konferencja gubernatorów wojskowych 3-ich państw zachodnich z 11 premierami i prowincjonalnymi. Przedmiotem konferencji jest realizacja uchwał londyńskich przewidujących utworzenie odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego oraz rozpatrzenie kontrproponycji premierów niemieckich, które opracowane zostały na konferencji w Koblencji.

O wynikach konferencji opublikowano zostanie krótki jedynie komunikat. W kołach tutejszych obserwatorów wyrażany jest pogląd, że kontrproponicje konferencji koblenckiej, które w istocie rzeczy miały jedynie zamaskować fakt utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego, zostaną uwzględnione przez gubernatorów zachodnich o tyle, o ile nie są sprzeczne z uchwałami londyńskimi.

WALL STREET „OPIEKUJE SIĘ” HUTAMI

BERLIN, 21.7. (PAP). — Jak donosi z Frankfurtu, prywatny kapitał amerykański ma wziąć pod swoją bezpośrednią „opiekę” huty stalowe w Niemczech Zachodnich. Huty te mają otrzymać prawa eksterytorialności, celem zapewnienia im swobodnego dopływu kapitału amerykańskiego. Kapitał amerykański w porozumieniu z kapitalistami niemieckimi zamierza tą drogą wyłączyć niemieckie huty stalowe z listy zakładów przemysłowych, przeznaczonych do rozbioru na cele reparacyjne.

PÓŁ MILIONA BEZROBOTNYCH PO REFORMIE WALUTOWEJ

BERLIN, 21.7. (PAP). — Jak donosi z Frankfurtu liczba bezrobotnych po wprowadzeniu odrębnej reformy walutowej w Niemczech Zachodnich wzrosła do pół miliona osób.

SPECJALNA MISJA BRUENINGA

NOWY JÓRK, 21.7. (PAP). — Agencja amerykańska „Transradio - Press”

komunikuje na temat podróży do Niemiec b. kanclerza Brüninga, że wyjazd jego nie ma w żadnym wypadku charakteru prywatnego, jak to stają się dowiedzieć pewne koła amerykańskie. W istocie bowiem właśnie w kołach finansowych USA przyznano, że Brüning otrzymał polecenie „przeprawienia” prac koordynacyjnych pomiędzy trzema strefami zachodnich Niemiec.

Agencja przypomina, że przed wyjazdem do Niemiec Brüning odbył trzy podróże do Waszyngtonu. Jako

profesor uniwersytetu harwardzkiego, ma on rozległe kontakty we wszystkich kołach finansjery amerykańskiej.

ZAPOWIEDZ WYJAZDU GEN. CLAY'A DO WASZYNGTONU

BERLIN, 21.7. (PAP). — Z Frankfurtu donosi, że amerykański gubernator wojskowy, w Niemczech gen Clay ma wkrótce udać się do Waszyngtonu celem przedyskutowania z odpowiednimi władzami sytuacji, jaka wytworzyła się w Niemczech.

Mocarstwa zachodnie odpowiedzialne za trudną sytuację w Berlinie

BERLIN, 21.7. (PAP). — Obecna sytuacja w Berlinie z uwzględnieniem w pierwszym rzędzie położenia mas pracujących jest przedmiotem artykułu zamieszczonego w berlińskim dzienniku „Tägliche Rundschau”.

Dziennik stwierdza, że na skutek szeregu kroków, podjętych przez mocarstwa zachodnie, ludność pracująca zachodnich sektorów Berlina została narażona na wielkie trudności. Maso we redukcję personelu oraz udzielanie przymusowych „urlopów” spowodowało niesłychane rozgorzczenie wśród mieszkańców Berlina. Unieruchomienie niemal połowy zakładów przemysłowych w zachodnich sektorach miasta należy przypisać wprowadzeniu tam odrębnej waluty.

Dziennik poddaje ostrej krytyce sytuację żywnościową ludności niemieckiej w strefach zachodnich, przeciwstawiając im szybki rozwój gospodarki strefy radzieckiej oraz radzieckiego sektora Berlina. Nowy dwuletni plan gospodarczy w tej strefie umożliwił obojętne całości Berlina dostawami z okupowanych terenów radzieckich. W konkluzji dziennik pisze, że kryzys berliński został wywołany jedynie

przez politykę zachodnich mocarstw okupacyjnych, a wszystkie trudności będzie można usunąć z chwilą kiedy mocarstwa te zgodzą się na propozycję radziecką rozstrzygnięcia ogólnie - niemieckiego problemu w oparciu o demokratyczne podstawy.

PRASA FRANCUSKA O PROBLEME BERLINA

BERLIN, 21.7. (PAP). — Prasa paryska domaga się w dalszym ciągu rozmów czterech nad całością problemu niemieckiego.

„Humanite” zwraca uwagę na gorączkową akcję dyplomatyczną państw zachodnich w Waszyngtonie, Londynie i Hadze, której towarzyszy „kampania paniki i szantażu”. Smutni ci bohaterowie nowej „wojny nerwów” — pisze dziennik — powinni dobrze przemyśleć przykład Hitlera i Goebbelsa. Kwestia Berlina jest związana z całością problemu niemieckiego. Sprawa ta nie może być obojętna dla Francuzów.

„Combat” pisze: „Żadamy podjęcia pertraktacji”.

„Intransigeant” atakuje gwałtownie gen. Clay'a, czyniąc go odpowiedzialnym za wytworzoną sytuację w Berlinie. „Gen. Clay wciągnął Stany Zjednoczone i państwa zachodnie do awantury, za którą ponosi całkowitą odpowiedzialność”.

„France Libre” zauważa, że państwa Beneluxu podzielała francuski punkt widzenia co do niebezpieczeństwa podjęcia decyzji mogących doprowadzić do incydentów w Berlinie.

W odpowiedzi na agitacyjne „mosty powietrzne” ZSRR aprowiduje ludność całego obszaru Berlina

BERLIN, 21.7. (PAP). Służba informacyjna radzieckich wojskowych władz okupacyjnych podała do wiadomości, że Związek Radziecki postanowił przeznaczyć ze swoich zapasów 100 tysięcy ton zboża oraz inne środki żywnościowe dla wszystkich mieszkańców Berlina bez względu na to, w jakim sektorze się znajdują. Żywność tę — według ustalonych odpowiednich norm — ludność będzie mogła nabywać w strefach radzieckiego sektora Berlina za pieniądze, które są w obiegu w strefie radzieckiej.

BERLIN, 21.7. (PAP). Rozporządzenie władz radzieckich w sprawie zaopatrzenia całego Berlina w żywność wywołało żywe komentarze prasy niemieckiej. Dziennik „Berliner Zeitung” podkreśla, że rozporządzenie to stwarza warunki trwałego zaopatrzenia Berlińczyków. Niezależnie od mieszkańców miasta ostatecznie z wszelkiego rodzaju „mostów powietrznych”, które miały jedynie agitacyjne cele na względzie i pozwala na spokojne ustosunkowanie się ludności do „problemu berlińskiego”.

Dziennik „Neues Deutschland” stwierdza, że obietnica wyżywienia Berlina, dana w odpowiedzi radzieckiej na noty trzech państw zachodnich, została dotrzymana. W ten sposób Związek Radziecki rozwiązał jedną z najtrudniejszych spraw Berlina. Jest to jeszcze jeden dowód, że

władze radzieckie nie dają czeczych obietnic, ale zawsze dotrzymują słowa.

BERLIN, 21.7. (PAP). Wiadomość, że ZSRR na dostawę 100 tysięcy ton zboża i innych środków żywnościowych dla ludności wszystkich sektorów Berlina nie miały zaskoczyła i wywołała pewne zamieszanie wśród urzędników administracji wojskowej państw zachodnich w Niemczech.

Gubernatorzy strefy amerykańskiej brytyjskiej generalowie: Clay i Robertson w swych pierwszych wypowiedziach usiłowali pomniejszyć znaczenie oferty radzieckiej. Gen. Robertson oświadczył, że w ofercie radzieckiej nie widzi nic nadzwyczajnego a gen. Clay usiłował zasugerować, że między ofertą a jej realizacją jest jeszcze wielka różnica.

Front demokracji i pokoju wzmocniony o jeszcze jedno ogniwo Przed zawarciem sojuszu między Rumunią i CSR

BUKARESZT, 21.7. (PAP). — Premier rumuński Petru Groza w swoim przemówieniu wygłoszonym na czeskiej delegacji czechosłowackiej powiedział m. in.: „Nasze kraje zostały wyzwolone dzięki bohaterstwu i ofiarom Związku Radzieckiego. Stworzyło to warunki rozwoju demokracji ludowej”. Mówiąc o kołach imperialistycznych — Petru Groza podkreślił, że starając się one przeszkodzić rozwojowi Czechosłowacji i Rumunii.

Premier Rumunii zaznaczył, że Konferencja Warszawską jeszcze raz potwierdziła wspólność interesów ZSRR i Czechosłowacji w ich dążeniu do utrwalenia pokoju w szeregu państw antyimperialistycznych ze Związkiem Radzieckim na czele. Petru Groza wyraził przekonanie, że front pokoju i demokracji będzie w dalszym ciągu wzmocniony, do czego również przyczyni się podpisanie umowy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między oboma krajami.

W odpowiedzi premier Czechosłowacji Zapotocky powiedział, że podpisane czesko-słowacko-rumuńskie umowy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy jest aktem o znaczeniu historycznym. Premier Czechosłowacji podkreślił, że możliwość współpracy między krajami Europy Środkowej i Wschodniej jest wynikiem systemu demokracji ludowej, panującej w tych krajach.

Premier Zapotocky oświadczył, że przyjaźni między Rumunią a Czechosłowacją będzie się w dalszym ciągu pogłębiać zarówno w dziedzinie politycznej jak ekonomicznej i kulturalnej.

Z obrad rady gospodarczo-społecznej ONZ

GENEWA, 21.7. (PAP). — Na sesji Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ już drugi dzień trwa ożywiona dyskusja nad ustaleniem porządku dziennego.

Po długich sporach proceduralnych plenarne posiedzenie Rady zajęło się wnioskiem Światowej Federacji Związków Zawodowych, która wystąpiła z żądaniem rozpatrzenia sprawy pogwałcenia praw związków zawodowych przez niektóre państwa, jak Brazylia, Chile, Grecja, Egipt, Południowa Afryka i inne i zaproponowała, aby ONZ przedstawiła środki skłaniające wymienione państwa do stosowania i przestrzegania praw związków zawodowych.

Przedstawiciel Nowej Zelandii atakował stanowisko delegacji krajów demokratycznych, sprzeciwiając się postawieniu sprawy poruszanej przez Światową Federację Zw. Zaw. na porządku dziennym. Stanowisko jego poparł delegat Stanów Zjednoczonych.

W głosowaniu większość delegatów odrzuciła wniosek Światowej Federacji Zw. Zaw. popierany przez delegatów Związku Radzieckiego i Białorusi.

Delegat Związku Radzieckiego ostro skrytykował sposób prowadzenia obrad przed przewodniczącą Rady, który praktycznie doprowadził do stordowania wniosku Światowej Federacji Związków Zawodowych, występującej w imieniu milionów robotników.

Tragiczny wypadek na kolonii harcerskiej

(PAP). — Na kolonii harcerskiej łódzkiej żeńskiej drużyny harcerskiej w Ustroniu pod Ślupskiem zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, utonięcie 24 osób.

Przebieg wypadku, na podstawie zebranych informacji i zeznań naczynych świadków, przedstawia się następująco:

Harcerki łódzkie, przebywające na kolonii, postanowiły odbyć pod opieką nauczycielki szkoły powszechnej Nr 161 w Łodzi Eugenii Leszewskej wycieczkę łodzią motorową na jeziorze Korbem. W odległości 2 km od brzegu silnik motorówki uległ uszkodzeniu i sama łódź, mocno przeciążona zaczęła tonąć. Pomimo natychmiastowej pomocy ze strony miejscowej ludności, spośród 40 osób, które wpadły do wody, uratowano jedynie 17. Nie udało się przywrócić do życia 24 ofiar wypadku.

Nazwiska ofiar tych brzmiały: kornatka harcerska Markiewicz Aldona i harcerki: Piecsek Halina, Walawska Krystyna, Leszewska Elżbieta, Wigner Halina, Zapolska Teresa, Jaskiewicz Anna - Teresa, Niepołomska Lidia, Begdanowicz Anna, Kozłowska Maria, Szablowska Barbara, Czernik Elżbieta, Piecsek Irena, Pacuska Zofia, nauczycielka szkoły powszechnej Leszewska Eugenia, Leszewska Teresa, Sokolowska Irena, Milerowicz Krystyna, Jecz Krystyna, Brodziewicz Halina, Skwarczyńska Joanna, Kozłowska Aleksandra, Czyżkowska Teresa i Śliwicz Anna. Wszystkie te harcerki pochodziły z Łodzi.

Po otrzymaniu w Łodzi wiadomości o tragicznym wypadku, na jego miejsce udał się niezwłocznie — prezydent miasta Stawiski i pierwszy sekretarz Komitetu Łódzkiego PPR — Loga-Sowiński. W związku z katastrofą, zarządzone przeniesienie wszystkich łódzkich obozów harcerskich z jeziora Korbem do miejscowości Ślęgi w pow. ślupskim.

Dochodzenie w sprawie wypadku prowadzi prokuratura łódzka. Premier Józef Cyrankiewicz zarządził wstąpienie Komisji Międzyministerialnej, złożonej z przedstawicieli Ministerstwa Administracji Publicznej, Bezpieczeństwa i Oświaty, w celu zbadania okoliczności wypadku, pociągnięcia

Dalszy wzrost potęgi ekonomicznej ZSRR

Dziennik zwraca również uwagę na myślnie perspektywę tegorocznych zbiorów, wskazując na imponującą cyfrę rozszerzenia obszaru zasiewów o 11 milionów ha.

„Sukcesy te — pisze dziennik — osiągnęliśmy dzięki olbrzymiemu rozmachowi współzawodnictwa socjalistycznego na wsi, w którym uczestniczą już miliony kolechozników. Zakończenie budowy i uruchomienie wielkich obiektów przemysłowych w II kwartale br. wróży jeszcze większy wzrost produkcji w bieżącym kwartale. Nie mniejszym sukcesem zakończyła się również w omawianym okresie akcja oszczędnościowa, która przyniosła gospodarce narodowej półtora miliarda rubli.”

„Prawda” stwierdza, że tak pomyślnie wyniki stają się dla radzieckich mas pracujących bodźcem do dalszego

wzmożenia wysiłków pod hasłem wykonania planu 5-letniego w ciągu 4 lat.

W związku z opublikowaniem komunikatu przez Państwową Komisję Planowania, z całego Związku Radzieckiego napływają nowe wiadomości o sukcesach osiągniętych przez wiele z zakładów już w obecnym kwartale.

ŻNIWA W ZSRR

MOSKWA, 21.7. (PAP). — Żniwa obojęły już całą europejską część ZSRR poza jej okęgami północnymi. Do 15 lipca br. żęto zboże z obszaru o 6,3 mil. ha więcej niż w tym samym terminie ubiegłego roku. W Turkmenii, Azerbejdżanie, na Krymie, Zaporozżu, w obwodzie chersońskim, charkowskim, połtawskim i dnipropełtrońskim wykonano już 50 proc. prac żniwnych.

Wielką pomocą w pracach żniwnych są kombajny, które zbierają dziennie plon z pół miliona ha.

Zaczęły się również zbiory lnu, tytoniu, roślin olejnych. Na polach Azji Środkowej, Kaukazu, Ukrainy zakwitła bawełna.

Równocześnie odbywa się masowy transport rezerwy zboża. Znacznie wcześniej niż w ubiegłym roku statki i specjalne elewatory przewożą Dnieprem i Wołgą do portów obfitości zbiory tegoroczne. Flotyła rzeczna basenu dnipropełtrońskiego przewoziła trzy razy więcej zboża, niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

Zyczenia Towarzystwa Polsko-Brytyjskiego z okazji święta 22 lipca

LONDYN, 21.7. (PAP). — Towarzystwo polsko-brytyjskie przesyła na ręce ambasadora R.P. w Londynie Michałowicza następujące życzenia z okazji święta narodowego:

„W związku z uroczystością Święta Narodowego w Polsce w dniu 22 lipca. Towarzystwo Polsko-Brytyjskie przesyła rządowi i narodowi polskiemu swoje gratulacje z powodu wielkich postępów, jakie poczyniła Polska w ciągu ostatnich trzech lat w dziele odbudowy kraju. Towarzystwo Polsko-Brytyjskie, którego celem jest krzewienie przyjaźni między narodem polskim i brytyjskim, przyłącza się do ochodu uroczystości, wierząc, że siła i odwaga narodu polskiego, zadokumen-towana w czasie wojny i obecnie w ol-

brzymim dziele odbudowy, przyczynia się wybitnie do ugruntowania pokoju i pomyślności w stosunkach między naszymi oboma krajami”.

Ambasador Michałowicz przesyła Towarzystwu Polsko-Brytyjskiemu podziękowanie za nadesłanie życzeń.

Bilans strat monarcho-faszystów w Grecji

RZYM, 21.7. (PAP). Agencja Elfteri Ellada podaje w swym komunikacie straty wojsk ateńskich w pierwszym półroczu bieżącego roku. W okresie tym na wszystkich frontach Grecji monarchiści stracili 25 tysięcy zabitych i rannych.

Rozgłoszona wolnej Grecji podała bilans walk armii demokratycznej w Macedonii Zachodniej i Epirze Północno-Wschodnim w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca br.

Jednostki armii demokratycznej stoczyły na tym froncie 477 bitew, dokonały 747 wycieczek, urządziły 72 zasadki i zorganizowały 36 aktów dwersyjnych. W okresie tym przeciwnik stracił 12.595 żołnierzy, wliczając w to również jeńców.

Na Peloponezie w tym samym okresie wojska ateńskie straciły blisko 2,5 tysiąca żołnierzy.

Rozgłoszona podała jednocześnie, że dnia 18 lipca jednostki armii demokratycznej w północnej części Pindy odparły wszystkie ataki dywizji nieprzyjacielskiej, zadając jej znaczne straty.

Biskup węgierski — zdrajcą narodu

BUDAPEST, 21.7. (PAP). — W Budapeszcie zaczął się proces przeciw biskupowi Zygmuntowi Michałowiczowi, kierownikowi „Akcji Katolickiej”, który uciekł za granicę. Akt oskarżenia zarzuca biskupowi oraz jego pięciu współpracownikom nielegalną działalność skierowaną przeciwko rządowi.

Zwyżka cen w USA prowadzi do inflacji Baissa na giełdzie nowojorskiej

NOWY JÓRK, 21.7. (PAP). Dnia 19 bm. na giełdzie nowojorskiej zanotowano gwałtowny spadek kursu akcji, wahający się od 2—12 dolarów na jedną sztukę. Według doniesień agencji United Press łączna wartość akcji, zarejestrowanych na giełdzie zmniejszyła się o 2 miliardy dolarów. Baissa dotknęła akcje prawie wszystkich towarzysów, m. inn. przemysłu stalowego, samochodowego, naftowego i chemicznego.

Zdaniem rzeczoznawców spadek akcji nastąpił wskutek obaw maklerów giełdowych, iż obecny „boom” nie będzie mógł długo się utrzymać.

NOWY JÓRK, 21.7. (PAP). Zapowiedź podwyżki cen stali przez największe koncerny stalowe USA wywołała, że nie tylko nie zażegnano groźby inflacji, lecz że istnieje ona jeszcze w większym stopniu. W tej sytuacji sprawa kontroli cen może stać się jednym z głównych punktów nadzwyczajnej sesji Kongresu, zwołanej na 26 lipca przez prezydenta Trumana.

Po długich rokowaniach przemysł stalowy zgodził się na podwyższenie płacy robotników przeciętnie o 13 centów na godzinę. Jednakże kartele stalowe nie miały ani przez chwilę zamiaru uszczuplić swoich kolosalnych zysków. I tak dwa największe koncerny amerykańskie — United

States Steel oraz Bethlehem Steel zapowiedziały w 24 godziny po osiągnięciu porozumienia z robotnikami podwyżkę cen na stal. Oczekuje się, że podwyżka ta wyniesie około 10 dolarów za tonę.

Ponieważ stal wyznacza cenę całego szeregu podstawowych produktów, oczekuje się, że pociągnie to za sobą dalszą ogólną zwyżkę. Na przestrzeni jednego roku przemysł stalowy podniósł ceny już po raz trzeci. Po raz pierwszy nastąpiło to w związku ze zdrożeniem węgla, po raz drugi — dla pokrycia rosnących kosztów produkcji i obecnie — ze względu na podwyżkę płac robotników.

Wiadomości o amerykańskim cenach samochodowym w Detroit wskazy-

ują ponadto, że podrożenie stali wywoła prawdopodobnie zwyżkę cen samochodów. Należy podkreślić, że w olbrzymich zakładach Forda istnieje w dalszym ciągu możliwość strajku.

Panuje przekonanie, czemu daje wyraz m. inn. agencja United Press, że również przemysł samochodowy nie pominie okazji i podniesie ceny.

Przed kilkoma miesiącami hasłem dnia w Stanach Zjednoczonych było uniknięcie dalszej zwyżki płac robotniczych celem niezwiększenia inflacji. Jednakże rosnące gwałtownie koszty utrzymania okazały się silniejsze i jedna za drugą galezie przemysłu były zmuszone ugiąć się przed żądaniami robotników.

Pomimo to osiągnięcia świata pracy były neutralizowane podnoszeniem cen na tak zasadnicze artykuły, jak węgiel i stal oraz przez wzrost cen żywności w pierwszym rzędzie mięsa. W wyniku opornego stanowiska przemysłu oraz niechęci niektórych ministrów, stojących blisko Wall Streetu, faktycznie nie udało się opanowania sytuacji.

Wszelkie transakcje importowe i eksportowe chemikaliami, środkami leczniczymi, oraz aparaturą chemiczną przeprowadza

»CIECH«

CENTRALA IMPORTOWO-EKSPORTOWA CHEMIKALI I APARATURY CHEMICZNEJ

Sp. z o. o.

Warszawa, Jasna 10 — Telefon 870-24

Adres telegraficzny: »Ciech Warszawa«

ODDZIAŁY:

1. Szczecin, ul. Bogurodzicy Nr 2 — Telefon 20-11
2. Łódź ul. Senatorska Nr 29 — Telefon 1-17-35
3. Gliwice Plac Wolności Nr 2 — Telefon 23-34
4. Gdynia ul. 10-go Lutego Nr 25 — Telefon 2-23-52

938 SK

ZAKŁAD
Doskonalenia Rzemiosła
w Szczecinie
Pl. Kilińskiego Nr 3.
Telefon Nr 33-66

Od września nowe kursy przysposobienia zawodowego. 937 SK

SLEDZIE

Skockie Mattus, wżg. Mattus beczki 115 kg netto po 20.200 zł łącznie z beczką loco Szczecin dostarcza „REKIN“

Szczeciński Handel Rybny
Sp. z o. o. Szczecin Kolumbia 4, telefon 30-94 932 SK

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT CZERPALNYCH I PODWODNYCH

Przedsiębiorstwo Państwowe podl. Ministerstwu Żeglugi
Centrala Gdańsk, ul. Wiślana 11, telefon 411-27

ODDZIAŁ: Szczecin ul. Nocna 11 (dawniej Przemysłowa 18, 22 tel. 25 07, Stocznia Brodów

Adres Telegraficzny „PERCE“

KONTO BANKOWE: B.C.K. Oddział Gdańsk Nr 1355
B.G.K. Oddział Szczecin Nr 295

WYKONUJE Roboty Czerpalne Refulacyjne

za pomocą własnego taboru pływającego jak:
Pogłębiarki kłobowe
Pogłębiarki ssąco-refulujące i refulatory
Pogłębiarki nasiebierne z własnym napędem
Pogłębiarki chwytakowe
Holowniki morskie, portowe i rzeczne
Szalandy denne i denno-kłapowe oraz inne tabor pomocniczy.

ROBOTY ZIEMNE

za pomocą własnego sprzętu zmotoryzowanego

ROBOTY PODWODNE I WRAKOWE

za pomocą własnego taboru i sprzętu w zakresie badań za pomocą:
nurek,
cięcie podwodne metalu,
oczyszczanie z wraków.
Prace podwodne przy zastosowaniu narzędzi pneumatycznych,
lamp podwodnych, płuczek itp.
Dźwigi pływające o nośności 5, 8, 10 i 60 ton.

POMIARY MORSKIE

— sondaże na morzu, w portach i na rzekach

BADANIA GEOLOGICZNE

na lądzie i wodzie.

WŁASNE POCHYLNIE — WARSZTATY — W SZCZECINIE — W GDAŃSKU

CENTRALA
SPÓŁDZIELNI
MLECZARSKO-
JAJCZARSKICH

Okręgowy Oddział
w Szczecinie
Aleja Wojska Polskiego
117, tel. 38-98

W wiadomości

o przyjęciu z dniem 1
lipca br. agent byłego
Okręgowego Oddziału
Mleczarsko — Jajczar-
skiego Związku Gospo-
darczego Spółdzielni R.

Oddział dostarcza
bursawo

masło
jaja
sery
kaszanki 941-SK

Spółdzielnia Pracy

„Galanteria“

Szczecin
ul. Kołłątaja 26

Zatrudni wykwalifiko-
wanych rękawiczników
oraz zakupuje narzędzia
i maszyny do wy-
robów rękawiczek 946-SK

Spółdzielnia Pracy Szewskiej
im. JANA KILIŃSKIEGO

z odp. udz.

poleca obuwie:

skórzane, płóciennie, domowe wszelkiego
rodzaju.

HURT

DETAL

Uwaga: Członkowie Zw. Zaw. przy okazaniu
legitymacji, korzystają z 10 proc. zniżki. 933-SK

Spółdzielnia Pracy

Trykotarsko-
pończosznicza

z odp. udz.
„TRYKOT“

SZCZECIN-GOLECIONO
ul. Lipowa 29 240-SK

SPÓŁDZIELNIA
TRANSPORTOWA

„TRANSWICH R“

w Szczecinie
Szczecin,
ul. Zupańskiego 11-13

przeprowadza wszelkie
przewozy po cenach u-
miałkowanych. 943-SK

Pomorska Wytwórnia

Win i Przetworów
Owocowych

Szczecin
ul. Krzysztofa
Kolumba 81-83.
Spółka z o. o.

Poleca:
Wina Owocowe, Rodzyn-
kowe i Gronowe oraz
Soki Cukrzane Najwyż-
szej Jakości. 935-SK

DOM TOWAROWY

Centrali Spółdzielni Pracy
ODDZIAŁ W SZCZECINIE

Plac Stalina

Tel. 24-96

939 SK

„GRYF“

Polska Żegluga Przybrzeżna na Bałtyku

SZCZECIN, ul. Zygmunta Starego Nr. 5 tel. 29-09, 31-75,
24-84

GDYNIA, Dworzec Morski oraz basen Prezydenta tel. 22-68

Utrzymuje komunikację pasażerską między portami
Zalewu Szczecińskiego oraz Zatoce Gdańskiej

Obsługa towarowa, przewóz towarów barkami i fra-
chmentami do wszystkich miejscowości położonych
nad Zalewem Szczecińskim.

Komunikacja pasażerska pomiędzy Gdynią
a Szczecinem na s/s „Beniowski“

Podróż statkiem jest wypoczynkiem

942-SK

»REMO«

ZBIORNIKA I WARSZTATY REMONTOWE

Przedmiotów Użytkowych na Pomorze Zachodnie

Spółka z o. o. w Szczecinie ul. Łyskowskiego 12-13, tel. 2950

powiadania o otwarciu:

Sklepu Fabryczne o przy pl. Orła Białego Nr 1

W związku z tym poleca

wszelkiego rodzaju meble
biurowe i mieszkaniowe,

przede wszystkim tanie tapczany dla świata pracy

941 SK

Zarząd Miejski w Gdańsku

stosownie do przepisów paragrafu
51 rozporządzenia Ministra Spraw
Wewnętrznych z dnia 6.12.1932 r. o
sporządzaniu i ustalaniu budżetów
Związków Komunalnych (Dz. U. R.
P. Nr 11 z 1933 r. poz. 71) podaje do
publicznej wiadomości, iż budżet
gminy m. Gdańska na rok 1949 jest
wyłożony do publicznego wglądu na
przeciąg 7 dni od 20 do 27 lipca 1948
r. włącznie w gmachu Zarządu Miejskiego
w Gdańsku przy ul. 3-go Ma-
ja 9 w godzinach biurowych w poko-
ju Nr 109 B. Płatnicy danin komu-
nalnych mogą wносить zarzuty i za-
strzeżenia co do tego budżetu od dnia
20 do 27 lipca 1948 r. włącznie.

1020WK

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO kartę rejestra-
cyjną RKU na nazwisko
Kryger Adam, Elbląg.
1021 WG

ZGUBIONO kartę rejestra-
cyjną RKU Gdańsk. Mejka
Tadeusz, Wielkie Cedry.
1016 WG

ZGUBIONO kartę rejestra-
cyjną RKU Gdańsk. Ed-
cyna RKU Gdańsk. Gu-
dyka Edward, Wielkie Ce-
dry.
1017 WG

ZGUBIONO dowód osobi-
sty, kartę RKU Gdynia, od-
cinek zameldowania. Kowa-
lewski Józef, Gdynia, Dre-
szera 31.
1018 WG

POSZUKUJE skrzynkę bło-
gową „Phenomen“ Granit
25 wiadomość Kołobrzeg
Dygono Moszczyński.
948-SK

„ARBOR“ TARTAK

SZCZECIN
Al. Bohaterów
Warszawy 43
tel. 22-95

944-SK

CZYSZCZENIE NA SUCHO
PROSEK
ULTRA
USUWA TRUŚCIE, PŁAMY
Z WĘGLI I JEDWABU
na SUCHO
Sposób użycia: Płamek
posypać proszkiem,
proszek wetrzeć w płamek
gąbką i czyszczyć
szciotką
Wytw. Art. Chem. „ULTRA“
ŁÓDŹ, WÓLCZAŃSKA 198
Tel. 193-15 954 WK

Przedsiębiorstwo
Robót Drogowych
i Budowlanych
„ROZBUDOWA“
Spółka z ogr. odpow.
Szczecin
Al. Jedności Narodowej
44-5
Wykonuje roboty dro-
gowe, budowlane oraz
przemysłowe. 948-SK

31 SKLEPÓW SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

»ROBOTNIK«

w SZCZECINIE

stoł na straży potrzeb Świata Pracy 951-SK



»Centrala Rybna«

Oddział Morski w Szczecinie
Centrala Spółdzielczo-Państwowa

Ryby śnięte, wędzone, solone,
mrożone, śledzie, przetwory.

Hurt, Półhurt, Detal,
Import - Eksport

Własne sklepy i lotne punkty sprzedaży
w Szczecinie, Międzyzdrojach, Trzebieży
i Stargardzie.

Biura — Matejki 29, tel. 24-26, 27-32, 29-69

Oddział C. R. rozpoczął działalność w r. 1945.

952 SK



Szafarczyk August

Szczecin, Aleja Piastów 53-3.

ZAKŁAD MASZYN I NARZĘDZI
ogrodniczych, rolniczych, torfowych i leśnych.

947SK

Centrala Rolnicza Spółdzielni »Samopomoc Chłopska«

Oddział Okręgowy w Gdańsku-Wrze-
szczu ul. Kliniczna Nr 2a ogłasza prze-
targ na samochód osobowy marki „Cit-
roen“ (nie na chodzie). Omawiany sa-
mochód można oglądać w godzinach
biurowych we Wrzeszczu przy ul. Wi-
ślana Nr 6 magazynu Nr 2 dawniej „Spo-
łem“.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 lipca
br. o godz. 11-ej przy ul. Wiślana Nr 6
we Wrzeszczu.

ZAPISKI Z WYSTAWY 2)

CALY Wrocław żyje pod znakiem ostatnich, gorączkowych przygotowań do otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych.

Na terenach wystawowych prace nad wykończeniem poszczególnych pawilonów prowadzone są również i w

we na dworcu dysponuje własną siecią telefoniczną, która umożliwi natychmiastowe uprzedzenie gospodarzy kwatery o skierowaniu całych grup i pojedynczych turystów.

Dla tych gości z całej Polski, którzy przybędą na Wystawę samochodami

matyce poświęcone są również uboczne sale, przy czym jedna z nich ukazuje fragmenty zniszczonych miast Wrocławia i Gdańska.

Z DZIAŁU zniszczeń przechodzimy do działu etnograficznego, poświęconego ludności Ziem Odzyskanych. Widzimy, jak przez zlamany szlaban graniczny przybywają pierwsze kolumny robotników, aby stanąć do odbudowy. Dwie płaskorzeźby po obu stronach tzw. „Ściany zmagania” przedstawiają kłmięcia plastowskiego i współczesnego osadnika polskiego.

Dwie wielkie mapy Polski — jedna z roku tysiącnego, druga — Polski współczesnej, mówią o problemie „pałającej granicy”. Wykopiska o historycznym znaczeniu, stanowią wymowne uzupełnienie napisu „Byliśmy”, umieszczonego pod płaskorzeźbą przedstawiającą dawnego polskiego mieszkańca tych ziem.

Pomysłowe planse mówią o tym, jak zaludnienie Ziem Odzyskanych wyprzedza ich odbudowę.

W „Sali dochodu społecznego” zobrażony jest przy pomocy dwóch wypełnionych wodą naczyń szklanych, przeciętny dochód społeczny w Europie oraz przeciętny dochód społeczny w Polsce przed rokiem 1939, obecnie i

w roku 1949, po realizacji planu trzy-letniego.

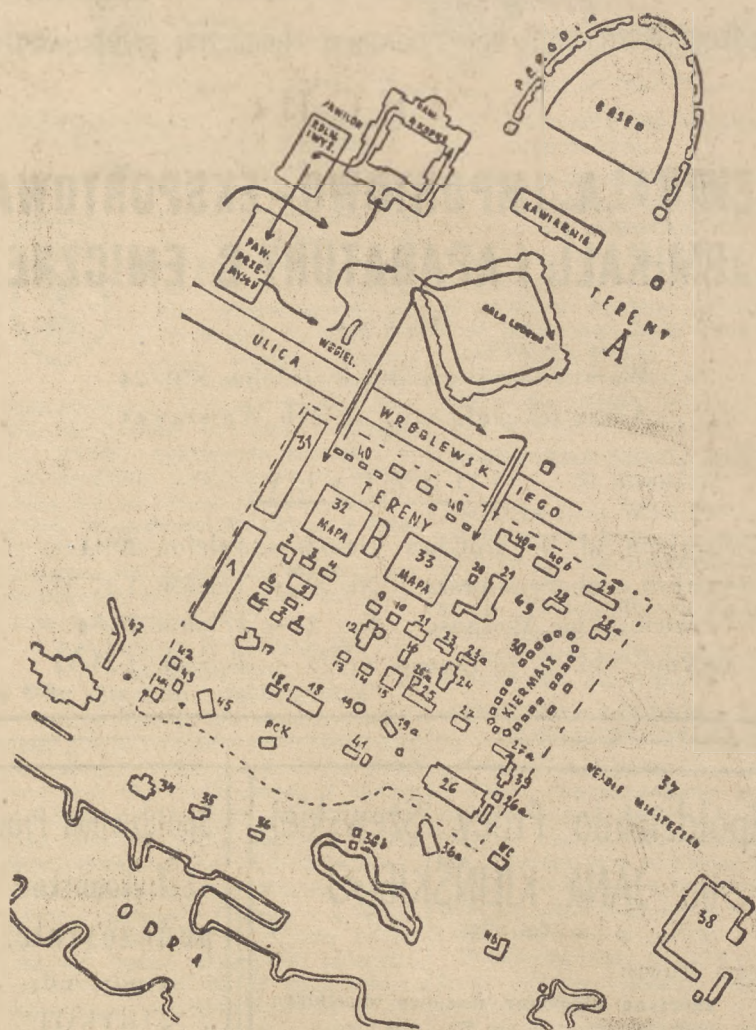
Wprost wejścia, na tle ściany węglowej, znajduje się rzeźba, wyobrażająca symbol połączenia Śląska Górnego z Dolnym. Obok miniaturowe ekspozyty obrazują różne działy, przemysłu rozwijającego się obecnie na Ziemiach Odzyskanych.

HALA WĘGLA, zbudowana jest w formie grotu węglowej. Ściany i sklepienia pokryte są czarną tkaniną, na tle której świetliste punkty ilustrują wydobycie węgla od roku 45 do chwili obecnej. Malowidła na ścianach przedstawiają fabrykaty i półfabrykaty otrzymywane z węgla: gaz, koks, karbid, nawozy sztuczne, smoły, lakiery, farby i szereg innych.

Obok w „Sali przodowników pracy” wyświetlany jest film, obrazujący trud polskiego górnika przy wydobyciu węgla, a następnie wędrówkę węgla do portów i dalej zagranicę.

Zagadnieniem importu i eksportu poświęcony został specjalny pawilon. Stalowymi rynnami płyną po równi: pochyłej towary importowane, zaś w odwrotną stronę eksportowane. Dwa wielkie bębny, obracające się w odwrotnych kierunkach, pokryte są przezroczystymi, orientującymi, jak le towary importujemy, a jakie eksportujemy.

TERENY WYSTAWOWE



Przygotowania do Złotu

nocy, przy świetle reflektorów.

Na ulicach miasta panuje ożywiony ruch. Wszystkie domy, od robotniczych bloków „PAFAWAGU”, aż po wille Karłowic, przystrojone są flagami narodowymi, a wiele gmachów w mieście zostało iluminowanych.

W godzinach wieczornych na lotnisku wrocławskim wylądował samolot specjalny z Warszawy, wiozący przed stawiciele prasy zagranicznej.

Samolotem przybyli korespondenci wielkich światowych agencji prasowych i gazet, wśród których znajdują się przedstawiciele: TASS-a, Agencji „France Presse”, moskiewskiej „Prawdy” i londyńskiego „Timesa”, agencji Reutera i Associated Press.

Do Wrocławia przybyli także dziennikarze z całej Polski na Ogólnopolski Zjazd Prasowy.

OLBRZYMI aparat obsługi informacyjnej, aprowizacyjnej i kwaterunkowej na trzech dworcach wrocławskich został dziś rano „zapięty na ostatni guzik”.

18 wyszkolonych informatorów dyżuruje już całą dobę bez przerwy w halach dworcowych, aby przyjąć wycieczki z całej Polski. Nie licząc miejsc hotelowych, ewidencja Miejskich Biur Wystawy dysponuje 32 trykami, kwatery, z czego 8 tysięcy indywidualnych, a reszta — zbiorowe. Od dziś rano zarządkowano pogotowie dyspozycyjne wszystkich kwater, które są gotowe na przyjęcie zwiedzających.

Do sprawnego pokierowania całą masą przybywających turystów, przyczyni się szeroko rozbudowany system głośników, które rozmieszczone są na mieście i przez które będą nadawane wskazówki i informacje dla przybyszów. Orientację w samym mieście ułatwia kilkukolorowy system tablic informacyjnych. Biuro Kwaterunko-

hub motocyklami, przygotowano cztery parkingi strzeżone.

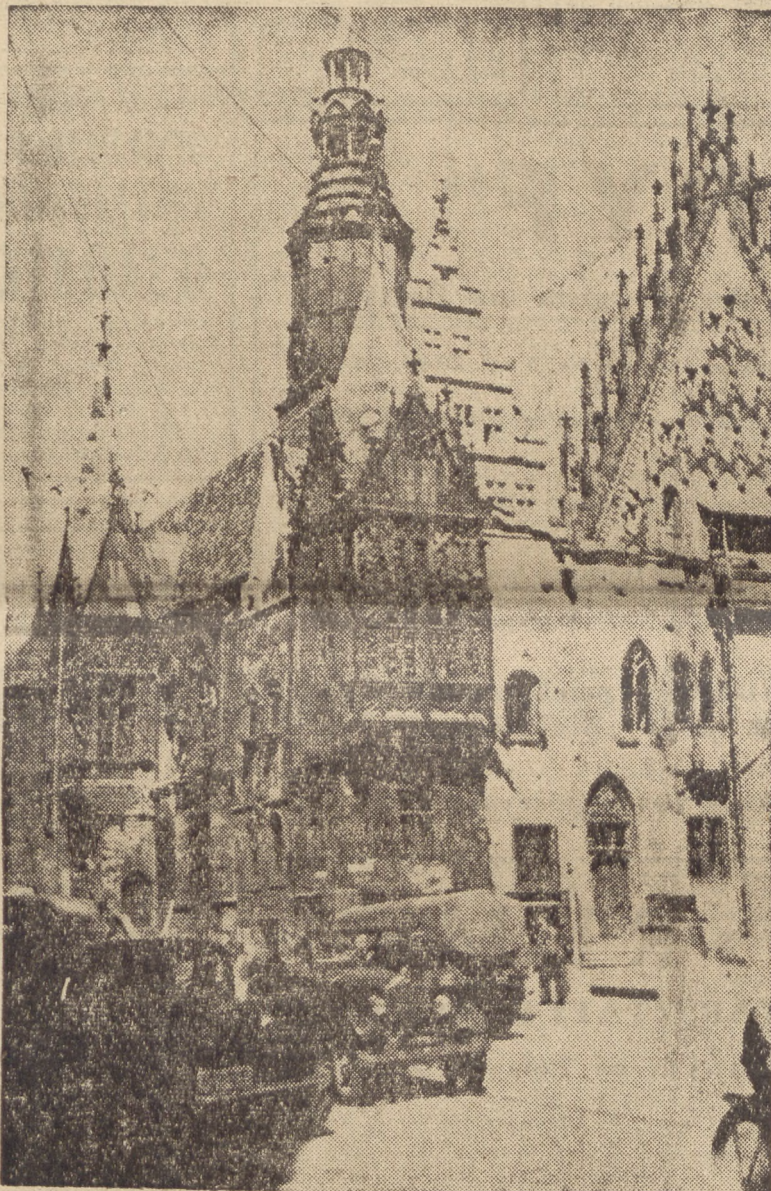
KAŻDY, kto zbliża się do terenów wystawowych, dostrzeże już z dala olbrzymią stalową iglicę 104-metrowej wysokości, która jest wielkim dziełem polskiej techniki. W poprzek dziedzińca wystawowego rozpostarto trzy piętnastometrowe łuki z surowego drzewa, symbolizujące trzy lata ciężkiej pracy na Ziemiach Odzyskanych. Z lewej strony dwa tryptyki malarskie. Pierwszy tryptyk prof. Jerzego Wolfa przedstawia zniszczenie Ziem Odzyskanych, odzyskanie granicy na Odrze i odbudowę przemysłu. Środkni tryptyk jest dziełem polskiego malarza, pochodzącego z Wrocławia, Jana Cybisa. Przedstawia on dzieje Ziemi Odzyskanych: po zniszczeniach osadnik polski odbudowuje swój dom, pracuje przy pierwszych żniwach, rusza robotą w polskim porcie nad Bałtykiem. W ten sposób artysta wyraził w symbolicznych skrótach problematykę Wystawy.

W hali czterech kopuł przedstawiono dzieje ubiegłych lat. W rotundzie zwycięstwa wzrok nasz pada na dwa wielkie miecze grunwaldzkie. Cztery rzeźby alegoryczne ukazują etapy ostatniej walki z Niemcami.

Wróg, cofając się, niszczył wsie i miasta, drogi komunikacyjne i przemysł. W roku 1945 zamarło życie na Ziemiach Odzyskanych. W ten nastrój posępnego zniszczenia na wyludnionych obszarach wprowadza nas mroczna sala pierwszego działu problemowego „Zniszczenia”.

Przechodzimy do niej przez portal wykonany z pół tysiąca niemieckich hełmów. Na ścianie przeciwległej wielkie malowidło Henryka Tomaszewskiego przedstawia czterech jeźdźców apokalipsy.

Kompozycje plastyczne ilustrują dane cyfrowe, dotyczące zniszczeń na Ziemiach Odzyskanych. Podobnej te-



Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu jest dla społeczeństwa polskiego, które przez trzy lata ponosiło ciężkie ofiary na rzecz odbudowy i zagospodarowania Ziem Odzyskanych, niejako pokwitowaniem, mówiącym dobitnie, że ten zbiorowy wysiłek całego narodu nie poszedł na marne. Wystawa Ziem Odzyskanych jest ostatecznym i nieodwołalnym potwierdzeniem naszych praw, uznanych przed trzema laty w Poczdamie.

Najbardziej nowoczesna elektrownia powstaje na Ziemiach Odzyskanych

W ramach planów ogólnopństwowych Zjednoczenie Elektryczne Okręgu Poznańskiego przystąpiło wiosną ub. roku do budowy najbardziej nowoczesnej elektrowni w kraju. Otwarcie jej przewiduje się za 18 miesięcy. Ruch próbny i częściowa dostawa energii przewidziane są już jesienią przyszłego roku.

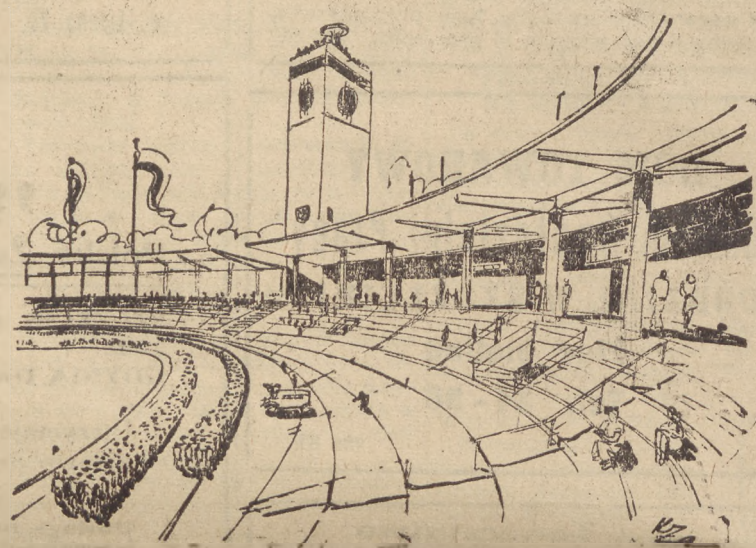
Nowa elektrownia, która zasilac będzie całkowicie Ziemię Lubuską, port szczeciński, okręg szczeciński a w przyszłości budujące się potężne zakłady „Sztucznej włókna” połączona będzie stałe z budującą się również obecnie elektrownią wodną w Dychowie (daw. Bobrowa Góra) a za jej pośrednictwem z elektrowniami śląskimi. Roboty budowlane są w 80 proc. gotowe. Całkowicie zostaną ukończone w jesieni br. ZEOP zatrudnia tu 250 osób, SPB, Spółdzielnia Inżynierska i firma drogowa około 200 osób. PPB również około 200 pracowników. Kierownictwo budowy spodziewa się już w najkrótszym czasie pierwszych transportów maszyn ze Szwecji. Transport 3 kotłów nadejdzie w 90 wagonach. Dotychczas na teren

budowy zwieziono 80 wagonów cementu, do robót drogowych wokół elektrowni zużyto 80 wagonów żwiru. Cegły zakupuje się od Zarządu Miejskiego w Gorzowie.

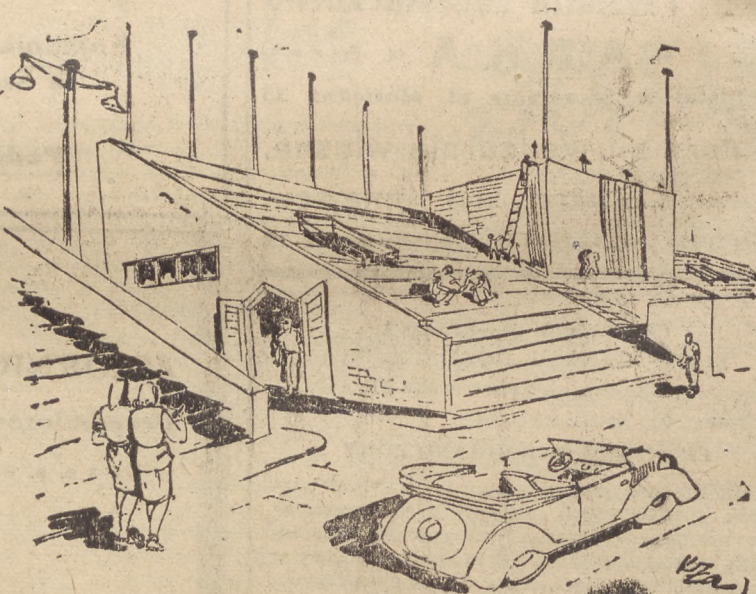
Trzy jednostki turbinowe nowej elektrowni, dadzą 42.000 kilowatów. Kotłownia przetworzy 320 ton pary na godzinę, z której celem ogrzewania i dla celów produkcyjnych będzie korzystać fabryka „Sztucznej włókna”. Energia rozdzielana będzie liniami o napięciu 6 kilowatów na potrzeby własne i sąsiedniej fabryki, 15 KW dla miasta Gorzowa i okolicy w promieniu 20 kilometrów, 30 KW w promieniu 30 kilometrów.

Koszt budowy tej najbardziej nowoczesnej w Polsce elektrowni przewiduje się na około półtora miliarda zł. W tej chwili jest to największa budowa na terenie całej Ziemi Lubuskiej.

Uruchomienie tej nowej elektrowni ma bardzo poważne znaczenie dla rozwoju życia gospodarczego okręgu lubuskiego i szczecińskiego.



Stadion Olimpijski



Przygotowania do Złotu



W Pawilonie „Czterech Kopuł”



W Pawilonie Przemysłu

MANIFEST POLSKIEJ DEMOKRACJI

GDY przed czterema laty, dnia 22 lipca 1944 r., Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego ogłosił w mieście pogranicznym w Chełmie, na jedynym podówczas wyswobodzonym skrawku ojczyzny, Manifest do Narodu Polskiego, w całej polskiej naturze nastąpiła wielka, ogromna przemiana. Szerokie masy narodu zrozumiały bowiem natychmiast, że w Manifestie Lipcowym narodził się akt historyczny i manifest dziejowego przeznaczenia. Wyrażał bowiem Manifest — on jeden — prawdziwą wolę i dążenia narodu w jego najcięższym okresie.

Jaka była treść Manifestu Lipcowego? Przygotowany przez całą przeszłość demokratyczno - socjalistycznego postępu, Manifest nie wdawał się w szczegóły i sformułowania paragrafowe. Poza treścią aktualną, odnoszącą się do ówczesnych działań i wymogów wojennych, Manifest jest krótki i uwzględnia tylko najważniejsze wytyczne. To go stawia w rzędzie owych wielkich proklamacji, których skuteczność bywa odwrotnie proporcjonalna do ich rozmiarów. W Manifestie znalazł jednak uzewnętrznienie program narodu polskiego taki, jakim go w toku postępu dziejowego uformowało nie mieszczaństwo pseudo - demokratyczne, nie „postępowi” obszarnicy, i nie swoi i obcy kapitaliści, że-rujący na zasadach pracujących, lecz naprawdę postępową, rewolucyjną, demokrację społeczną, demokrację ludową. W zdaniach krótkich, zwartych, żołnierskich niemal, jak tego wymagała chwila bieżąca, głosił Manifest Lipcowy masom pracującym Polski nadejście nowego czasu, wielkich reform i przebudowy państwa w duchu nowoczesnej struktury socjalnej. Nie obiecywał złotych gór, nie tał trudności. „Rodacy, stoja przed nami gigantyczne zadania” — te słowa można uważać za dewizę Manifestu. Za to, nie wybiegając myślami w niebo fantazji i stąpając cały czas pewnymi krokami po ziemskim, polskim gruncie — Manifest przyrzekał nowe urządzenia tego gruntu i stojącego na nim domostwa, i takie zabezpieczenie go na zewnątrz i wewnątrz by nikt z mieszkańców nie czuł się poddanym drugiego i niepewnym własnej doli. Z takim programem ludzie Manifestu Lipcowego i całego polskiego postępu, ludzie demokratycznej tradycji, rozwijanej twórczo i na wyżynie swoich czasów — stanęli przed narodem i objęli ster rządów w wyzwolonej Polsce.

Idea Manifestu Lipcowego? Wyrosła ona z dziesięcioleci walk polskiego ruchu robotniczego, zmagania myśli szczerze rewolucyjnej z obcymi klasie robotniczej naleciałościami i z tych prawdziwie ludowych, radykalnych tęsknot i przejawów myśli chłopskiej, które w politycznym ruchu ludowym ścierały się z prądami prawniczo - konserwatywnymi i nigdy nie dawały się całkowicie zdusić przez prawicę chłopską. Wyrosła ona z przymierza klasy robotniczej z demokratycznymi prądami w inteligencji i części mieszczaństwa, znajdującymi swój wyraz w istnieniu postępowego Str. Dem. Wyrosła ona z sięgającego daleko w głąb polskiej historii nurtu demokratycznego, z radykalizmu jacobinowskiego u schyłku XVIII wieku, z ducha polistopadowych gromad Grudziąz i Humań, z ducha lutowej rewolucji krakowskiej, z Mic-

Rodacy!

Wybiła godzina wyzwolenia. Armia Polska obok Armii Czerwonej przekroczyła Bug. Żołnierz polski bije się na naszej ziemi ojczystej. Nad umęczoną Polską powiały znów białe - czerwone sztandary.

Naród polski wita żołnierza Armii Ludowej zjednoczonego z żołnierzem Armii Polskiej w ZSRR. Wspólny wróg, wspólna walka i wspólne sztandary.

Zjednoczeni ku chwale Ojczyzny w jednym Wojsku Polskim pod wspólnym dowództwem wszyscy żołnierze polscy pójdą obok zwycięskiej Czerwonej Armii do dalszych walk o wyzwolenie Kraju.

Pójdą poprzez Polskę całą po pomstę nad Niemcami, aż polskie sztandary nie załopoczą na ulicach stolicy butnego prusactwa, na ulicach Berlina.

z Manifestu Lipcowego

kiewiczowskiej „Trybuny Ludów” i działalności Jarosława Dąbrowskiego tak samo jak z ducha Ludwika Waryńskiego, rewolucyjnej walki SDKPiL, KPP i lewicy PPS. U jej fundamentu legło poczucie nierozdzielności sojuszu rewolucji polskiej i rewolucji rosyjskiej. Manifest Lipcowy niósł ze sobą wyrównanie polsko - rosyjskiej, polsko - ukraińskiej i polsko - białoruskiej, obiecywał narodowi spokój i przyjaźń od strony wschodniej, a bezpieczeństwo od ściany niemieckiej. Głosząc ideę „nowego Grunwaldu”, Manifest obiecywał narodowi granicę na Odrze, a zatem odzyskanie dla Polski silnego, naturalnego miejsca w Europie i odrobienia narodowych strat kilku wieków. Ideą Manifestu Lipcowego była krótka i prosta droga do Polski. A drogę tę wskazywał głęboki realizm polityczny i bezbłędna ocena ogólnej sytuacji politycznej i społecznej. Manifest wytyczał drogę do walki zbrojnej o niepodległość polityczną do walki pokojowej o dobrobyt w niepodległości również gospodarczej, zwarty program walki narodowo - wyzwoleniczej łączył z programem polskiej myśli i woli rewolucyjnej, program wewnętrzny, oparty o niewzruszalne prawa socjologiczne łączył z programem zewnętrznym, opartym o nienaruszalne prawa polityczne.

Jakie były przesłanki zwycięstwa Manifestu Lipcowego? Wzrost fali rewolucyjnej mas pracujących, dążących coraz bardziej zdecydowanie do obalenia państwa społecznego ucisku, a stworzenia nowego państwa społecznego postępu, zbiegł się

z ogólnym antyfaszystowskim ruchem narodowo - wyzwoleniczym, umożliwionym, wspomaganym i wzmacnianym przez zwycięstwa Armii Radzieckiej. W tych warunkach wszystkie postępowe i twórcze siły w narodzie musiały się opowiedzieć za programem reform, wysuniętych przez Manifest Lipcowy; powrót do zakończonego katastrofą dnia wczorajszego równałby się — w odczuciu mas narodu — samobójstwu politycznemu i społecznemu.

A jaki jest wkład PPR w zwycięstwo Manifestu? Osąd, sprawdzalny każdym dniem współczesnej historii, wykazuje, że PPR wraz z lewicą ruchu socjalistycznego jest najbardziej dynamiczną siłą społeczno - narodową. Nie mogło być inaczej skoro PPR wyrażała i wyraża wolę i dążenia klasy robotniczej. Kto przoduje i kieruje — ponosi największą odpowiedzialność. PPR wraz z odrodzoną PPS wzięła tę odpowiedzialność na swe barki. Wraz z radykalnym ruchem chłopskim i demokratycznymi żywiołami inteligencji stworzyła wspólny front demokracji ludowej i w KRN i w PKWN. Ten front, ten blok stronnictw demokratycznych, przyjął za swoje wytyczne Manifestu Lipcowego, ogłosił je narodowi i jął je wypełniać niestrudzenie.

Pozostaje ostatnie pytanie: a przyszłość Manifestu Lipcowego? Bywały piękne odezwy, których treść okazała się nikła, bywają szumne obietnice, które pozostają tylko na papierze, nie brak w historii przysięg kłamanych, ślubowań niedopełnionych, umów niedotrzymanych lub złamanych. Gdzież się podziały śluby Jana Kazimierza, co dała konkretnie konstytucja Majowa lub Uniwersał Polaniecki, cóż spełniły powtarzane nie raz jeden obietnice przeprowadzenia reformy rolnej?

Manifest Lipcowy tym się różni od większości manifestów w historii polskiej, że obietnicę chciał dotrzymać naprawdę i w pełni i że ludzie, którzy Manifest ogłosili, umieli sprawy państwowe tak poprowadzić, by Manifestowi warunki dla dotrzymania owych obietnic zapewnić. Nie zabrakło też ludziom Manifestu ani energii ani stanowczości w realizowaniu wytkniętych celów.

Program bowiem Manifestu stał się programem klas dotychczas wyzyskiwanych. Przyjęła go za swój i poparła całą swą siłą klasa robotnicza, poparły go masy chłopskie, którym przyniósł reformę rolną, jakiej pragnęli. Stąd w parę zaledwie lat słowa Manifestu Lipcowego stały się faktami. Czy znaczy to, że Ma-

nifest stracił już swe żywotne, aktualne znaczenie? Nie tylko nie stracił, ale teraz dopiero urosł do rozmiarów jednego z największych aktów w całej dziejach Polski. Nie dziw, że dzień jego ogłoszenia stał się świętem narodu. Albowiem Manifest Lipcowy nie tylko obiecał narodowi polskiemu odzyskanie wolności politycznej i zdobycie prawdziwej wolności społecznej — on tych obietnic dotrzymał.

Roman Juryś

Gmach przy Placu Wolności

Chełm wita przyjezdnych piękną grą zieleni, czerwieni i słońca. Pociąg, zanim dojedzie, na miejsce zburzonego, a bardzo ongiś ładnego dworca chełmskiego, otacza miasto łagodnym półkołem, odstawiając na przemian to zielone, to czerwieniejące się jego dziedzińce.

Niedaleko dworca wyrosła na wzgórzu kolonia kolejowa. Tu, pomiędzy półpiętrowymi domkami kolejarskim, wznosi się gmach, któremu przypada w udziale wielki zaszczyt historyczny. Gmach, który był pierwszą siedzibą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Wzniesiony w latach drugiej niepod-

ległości służyć miał jako siedziba dla Radomsko - Chełmskiej Okręgowej Dyrekcji Kolejowej. Ale losy kraju biegiły inaczej aniżeli myśli budowniczych gmachu. I zanim stanął do służby dla Polski był on siedzibą niemieckich władz okupacyjnych w Chełmie. Stąd kierowano walką z narodem polskim, stąd szły rozkazy o ulicznych egzekucjach i łapaniach, stąd kierowano tutaj akcją eksterminacyjną Żydów. I dopiero lipiec 1944 roku przywrócił wzniesionym przez polskiego robotnika murom tego gmachu możność służenia Polsce.

Nocy sylwestrowej 1943 roku, w chwili, gdy w Warszawie przy ulicy Twardej obradowała Pierwsza Sesja Krajowej Rady Narodowej, gdy uchwała tej Sesji powołana została do życia Armia Ludowa — tej właśnie nocy sylwestrowej na północy, południu, wschodzie i zachodzie Chełma wyleciały w powietrze cztery niemieckie transporty wojskowe podążające na front wschodni. Było to dzieło oddziałów Gwardii Ludowej przekształconej tej właśnie nocy sylwestrowej w Armię Ludową.

W trzy miesiące później, po daremnych próbach wyniszczenia działających oddziałów AL i partyzanckich oddziałów radzieckich, rozwścieczony okupant wyciągnął z domów Chełma 36 niepodległościowców. Większość z nich była członkami naszej partii. W mroźny dzień marcowy 1944 roku, 36 synów ziemi chełmskiej, bojowników spawy narodowej i robotniczej zginęło od kul faszystowskich, w egzekucji publicznej. A kolejarski i robotniczy Chełm pozostał nieugięty. Walka trwała nadal.

Minęła właśnie trzecia rocznica wybuchu wojny niemiecko - radzieckiej, gdy rano 23 czerwca 1944 roku wystrzał armatni pod Witebskiem obwieścił rozpoczęcie się wielkiej ofensywy letniej Armii Czerwonej, która to ofensywa po miesiącu działań wojennych miała przynieść klęskę Niemiec hitlerowskich spod Mohylowa pod Chełm, Lublin i Wisłę.

Chełm został zdobyty 22 lipca 1944 r. Ale pierwsze oddziały Armii Czerwonej dotarły do miasta jeszcze w nocy z 20 na 21 lipca. Bój toczył się na ulicach, na przedpolach i zapleczu miasta. 22 lipca, gdy ogłoszony tu został historyczny Manifest miasto było już zupełnie oczyszczone od okupanta.

Lekko wznoszące się schody prowadzą wśród domków kolonii kolejarskiej do niewielkiego budynku.

Losy tego budynku jakby zamknęły w sobie losy kraju. Przeznaczony kiedyś na apartamenty prywatne dygnitarza sanacyjnego zajęty był w okresie okupacji przez katedrę SSmana Hagiera. Wysoko nad domem wznosił się maszt. W czarnych latach okupacji powiewał na maszcie czarny krzyż hitlerowski mnożący się w terenie drewnianymi krzyżami nad mogiłami synów ziemi chełmskiej.

Gdy w dniach lipcowych 1944 roku z balkonu Dyrekcji Kolejowej — wówczas siedziby Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — szły w świat słowa powstałej do życia władzy Polskiej Ludowej na budynku wybudowanym ongiś dla dygnitarza sanacyjnego powiewał sztandar Odrodzonej Polski.

W jego pokojach, w ciszy nocnej układano wielkie plany odbudowy kolejnictwa. Tu, w ciszy godzin nocnych zapadały ważne decyzje we wszystkich sprawach powstającego do życia kraju. Tu pracował minister Grubecki — wówczas kierownik resortu kolejnictwa. Tu pracował minister Radkiewicz, kierownik resortu bezpieczeństwa. Tu gromadzono dane o zniszczeniach by wystawić zbrodniarzom rachunek za jego zbrodnie.

Dziś, na słonecznym placu przed budynkiem mienia się kolory wielobarwnych ubrań rozrabianej gromady dzieci. W tym właśnie budynku, jakby dla usymbolizowania celu wielkiej pracy podjętej tu cztery lata temu przez PKWN, powstał żłobek dziecinny, ośrodek troski państwa ludowego o dziecko robotnicze, o tę — bez frazesu — przyszłość narodu.

Czarne, ciepłe oczy kierowniczk żłobka mówią wiele o serdeczności otaczającej tutaj dzieci pracujących matek.

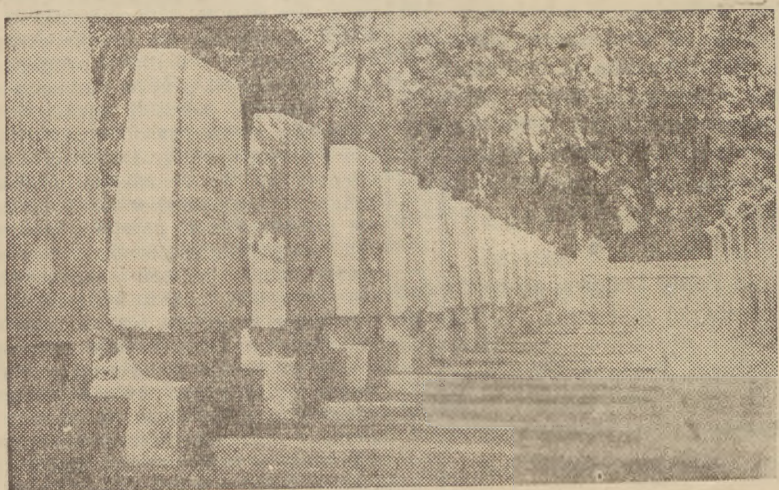
Tuż przy drodze wiodącej ze starej części miasta Chełma do kolonii kolejowej w której znajdowała się pierwsza siedziba Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego spoczywają na zboczu pagórka bojownicy o wolność Chełma. U samej drogi wznosi się ku niebu szereg kamiennych nagrobków ludzi radzieckich, którzy na polskich drogach oddali swe życie za wolność bratniego narodu. Ściąga właśnie farba drukarska na świeżych odbitkach Manifestu PKWN drukowanych w drukarni polowej Armii Polskiej gdy w ziemi polską wsąkała krew podpułkownika Czernucha, majora Worobiewa,

kapitana Nikonowa, lejtantów Barsykowa, Korolewa, Jegorowa i wielu wielu innych oficerów i żołnierzy radzieckich, którzy w nocy z 20 na 21 lipca i dnia 21 lipca na przedpolach i ulicach Chełma walczyli o wolność tego miasta.

Ludność Chełma wystawiła swym wyzwolicielom pomnik w sercu miasta. U stóp tego pomnika otoczonego estetycznym skwerkiem bawia się dziś dzieci. W ich sercach pozostaną w pamięci nazwiska ludzi, których śmierć związana jest z naszym wolnym życiem.



W budynku PKWN w Chełmie znajduje się żłobek.



U drogi długi rząd grobów żołnierzy Armii Czerwonej.



Okres wiekowych waśni i nieporozumień polsko - rosyjskich zamknęło braterstwo broni Armii Czerwonej i Polskiej. Tam, gdzie reakcja upatrywała śmiertelnego wroga, my spotkałiśmy braterską pomoc i przyjaźń. Żołnierz polski i radziecki krwawo wywalczył zwycięstwo nad śmiertelnym wrogiem wszystkich Słowian. Toteż oni stworzyli podstawy serdecznego sojuszu, — prawdziwej ręką naszej suwerenności i bezpieczeństwa.

MIEJSCE POLSKI W ŚWIECIE

Jesteśmy w obozie pokoju

PRZED WOJNĄ NASI WŁADCY CIERPIELI NA MEGALOMANIĘ NARODOWĄ. OSŁAWIONY DOWCIP „SŁOŃ A KWESTIA POLSKA” MOŻNA BY Z ŁATWOCIĄ ZASTOSOWAĆ DO SZUMNYCH WYPowiedzi BECKA, do „sukcesów” naszej polityki zagranicznej w dziele coraz większego izolowania Polski od wszystkich go co żywe i postępowe n świecie, do różnych „Lig Kolonialnych” i awanturnicznych pomysłów. Imperializm bez pokrycia, niedorzeczny ekspansjonizm — oto treść megalomańskich pio senek, że „nikt nam nie robi nic, bo z nami Śmigły Rydz”.

Wojna rozwiła — jakże tragicznie — całe to awanturnictwo polityczne. Wraz z rozpadnięciem się sanacyjnych rządów, wraz z ucieczką za rumuńską granicę stupaków i purchawek, stanowiących ozonowy komplet władców Polski — zanikły też ich samochwalcze pomysły i zamysły, sny o wielkości poparte milionami bezrobotnych i bezrolnych, niesłychanie niskim poziomem życia i miejscem na szarym końcu w europejskiej hierarchii rozwoju państw.

To wszystko przemigło z wichurą wojny, a na miejscu jego narodziło się w krwawej próbie okupacji i walki z wrogiem — nowe poczucie narodowej siły i znaczenia. Nie wynika ono z poczucia rzekomej wyższości nad innymi narodami — widzieliśmy z bliska jedną „Herrenrasse”; nie wynika ono też z fałszywego, szowinistycznego nacjonalizmu, przeżytku Cecory i Chocimia („na szablach Niemców roznieśliem!” — mówili sanacyjni pułkownicy przed wrześniem 1939) — to poczucie — z pełnej świadomości roli odgrywanej przez Polskę w świecie współczesnym, a miejsca, jakie w świecie tym zajmujemy.

PODSTAWOWYM KRYTERIUM WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA JEST KWESTIA WOJNY I POKOJU. MIEJSCE POLSKI W TEJ SPRAWIE JEST JASNO OKREŚLONE. WYNIKA ONO Z JEDNOSTKI STANOWISKA ZARÓWNO NARODU JAK I RZĄDU: jesteśmy w obozie pokoju, więc — stanowiąmy tego obozu poważny ośrodek.

Z czołowym państwem obozu pokoju, Związkiem Radzieckim — łączą nas ściśle więzy polityczne, gospodarcze i kulturalne. W miejsce wiekowej wrogości obu narodów, często wyżykiwanej przez obce siły, — przyszła przyjaźń i sojusz oparty o wspólne interesy zarówno w wojnie jak i w pokoju. Nie ma dziś chyba szaleńca w Polsce, który by nie zdawał sobie sprawy z wyzwoleniejszej misji Armii Radzieckiej, bez której żylibyśmy nadal — a raczej ginilibyśmy nadal — w takim czy innym Generalgouvernementie. Nawet nasi skrajni reakcyjniści, marzący o włączeniu Polski do „oboju cywilizacji zachodniej”, tzn. o zmarshallizowaniu naszego kraju i za mienieniu go w kolonię amerykańską — zdają sobie sprawę z tego, że bez ogromnego i krwawego wkładu ZSRR pokój zostałby podpisany w Londynie przez zwycięską Trzecią Rzeszę.

Niemniej silne są wspólne interesy łączące obecnie nasze dwa kraje. Podstawowy fundament naszej niepodległości to możliwość zbudowania potężnej bazy gospodarczej, gwarantującej istotną niezależność. Ziemię Odrzyśka nie otrzymaliśmy i utrzymaliśmy jedynie dzięki poparciu i naciskowi Zw. Radzieckiego. Teraz, w obliczu skoncentrowanej ofensywy wszystkich potęg reakcji — od Departamentu Stanu do Papieża — przeciwnicy granicy na

Odrze i Nysie, jasne i zdecydowane stanowisko rządu radzieckiego — które ostatnio znalazło raz jeszcze swój wyraz zarówno w oświadczeniu Molotowa przy przyjeździe do Warszawy jak i w uchwałach Konferencji Warszawskiej — jest najsolidniejszą gwarancją naszych słusznych praw.

Niewątpliwie fakt, że potrafimy roz budować naszą samodzielność gospodarczą, że nie zostaliśmy zmuszeni do podpisania „dwustronnych” umów marshallowskich — jest wynikiem pomocy i poparcia ZSRR, nie mówiąc już o gwarancji przed powtórzeniem agresji niemieckiej, jaką stanowi nasz sojusz ze Zw. Radzieckim.

SCISLE WIĘZY PRZYJAŹNI I SOJUSZÓW ŁĄCZĄ NAS RÓWNIEŻ Z INNYMI PAŃSTWAMI OBOJU POKOJU Z BRATNIMI DEMOKRACJAMI LUDOWYMI. PODSTAWĄ NASZYCH SERDECZNYCH STOSUNKÓW Z TYMI PAŃSTWAMI SĄ NIE TYLKO UMOWY FORMALNE, lecz przede wszystkim głęboka wspólnota interesów łącząca wszystkie kraje oboju pokoju — wspólnota interesów oparta na niewzruszonym fundamencie władzy ludowej we wszystkich tych krajach. Ta wspólnota interesów wyraża się w jednolitej polityce wobec Nie

miec — kluczowego problemu naszego bezpieczeństwa — polegającej na zniszczeniu z korzeniami imperializmu niemieckiego. Ta wspólnota wyraża się w szeregu umów gospodarczych i kulturalnych, które coraz bardziej zbliżają do siebie narody oboju pokoju. Ta wspólnota wreszcie stworzyła z 300 milionów ludzi, zamieszkujących ogromne terytorium i władających ogromnym zasobem bogactw — jedną wielką twierdzę stojącą na straży pokoju i stanowiącą dziś jedyną nadzieję niezliczonych milionów prostych ludzi na świecie, pragnących pokoju.

WYSTARCZY ZESTAWIĆ NASZĄ OBECNĄ SYTUACJĘ Z POŁOŻENIEM PRZEDWOJENNYM, BY ZDĄC SOBIE SPRAWĘ Z OGROMNYCH PRZEMIAN JAKIE NASTĄPIŁY W NASZEJ POZYCJI MIĘDZYNARODOWEJ. Przed wojną ze wszystkimi sąsiadami żyliśmy źle. Najlepiej stosunkowo wyglądały w ostatnich czasach stosunki rządu sanacyjnego z Niemcami — z tym państwem właśnie, z którego przyszła inwazja na nasze ziemie. Na pięć przed dwunastą zawarliśmy układ z Anglią, która jednak nie przysłała nam ani jednej eskadry samolotów, w chwili, gdy niemieckie bombowce pa nowały nad obszarem Polski.

Przed wojną rząd sanacyjny stał w pierwszych szeregach międzynaro-

wej reakcji. Beck jeden z pierwszych poparł Franca, jeden z pierwszych uznał zabór Abisynii przez Mussoliniego i wspierał wszelkie reakcyjne przewroty na świecie. Przed wojną pojęcie „rząd warszawski” kojarzyło się w „e mas pracujących Europy z pojęciem represji antyrobotniczych i sympatii dla międzynarodowego faszyzmu.

Dziś jest inaczej. Dziś pojęcie „Konferencja Warszawska” kojarzy się w umyśle Francuza, Belga czy Anglika z obrazem jednej drogi prowadzącej do pokoju. Dziś z wszystkimi sąsiadami żyjemy w zgodzie i przyjaźni, a wobec Niemiec prowadzimy jedynie możliwą politykę, której celem jest przestopowanie inwazji na pokójowe sąsiada. Dziś jesteśmy członkami wielkiego oboju pokoju, który obejmuje nie tylko państwo zwycięskiego socjalizmu i kraje demokracji ludowej — lecz także liczący dziesiątki milionów ruch robotniczy na świecie, setki milionów narodów kolonialnych walczących o niepodległość, dziesiątki milionów chłopów, drobnomieszczan, inteligentów walczących na całym świecie przeciwko wojnie, przeciwko imperializmowi, walczących o pokój i postęp.

Dziś nie pawim i papugą narodów jesteśmy, lecz członkiem wielkiej bratniej rodziny do której należy przyszość.

Stanisław Brodzki

Współpraca kulturalna

I Prezydent Bierut przypomniał w ub. roku we Wrocławiu: „Oddziaływa nie kulturalne nie zamyka się tylko w ramach jednego kraju czy narodu. Kultura i sztuka to bodaj najwspólniejszy środek zbliżenia między narodami, pokojowej współpracy między nimi”. Ta zasada wzajemnych związków kulturalnych jako narzędzia międzynarodowej współpracy pokojowej determinuje cele i wyniki Polski w kontaktach kulturalnych z zagranicą.

II. Społeczna i polityczna sytuacja Polski, dalsze budowanie i umacnianie ustroju demokracji ludowej jako polskiej drogi do socjalizmu, dobrze zrozumiały interes narodu i państwa, uczucia przyjaźni i pełnego porozumienia — te wszystkie czynniki powo dują, że coraz silniejsze i bardziej serdeczne stają się kontakty polskiej kultury i sztuki z kulturą i sztuką Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. W ubiegłym roku naj ważniejszym wyrazem dążeń i osiągnięć na tym polu był Miesiąc Polsko-Radzieckiej Wymiany Kulturalnej. Przeprowadzono podczas jego trwania szeroko przemyślaną i zakreśloną akcję dalszego wzajemnego zbliżenia się i poznawania za pośrednictwem wymiany informacji, za pośrednictwem książek, broszur, filmu, radia, prasy i żywego słowa. Wzajemne gościnny artystów polskich w ZSRR, radzieckich w Polsce — przyczyniły się tu ogromnie do nadania całej akcji właściwego wyrazu.

Z niezwykłą serdecznością witano w Moskwie Ewę Bandrowską-Turską, z pełnym uznaniem podwsem przyjmował polski widz występ choreów i baletów rosyjskich, przede wszystkim słynny balet Mojsiejewa.

Nie znaczy to, by stosunki kulturalne polsko — radzieckie i poza tym miesiacem nie rozwijały się harmonijnie i systematycznie. Najlepszym dowodem, że już po zamknięciu miesiąca wymiany kulturalnej przybyli w odwiedziny do Polski pisarze radziec-

cy tej miary co Erenburg, Tyczyna, Twardowski i Browka. W Polsce istnieje je wciąż rosnący pęd do poznawania jak najdokładniej wszystkich spraw i osiągnięć Związku Radzieckiego i nawzajem w ZSRR zainteresowanie Polską również nieustannie wzrasta, mnożą się polonice kulturalne, zwiększa lista pisarzy, artystów i kulturalnych działaczy polskich, zapraszanych do ZSRR i zapoznających ludzi radzieckich z artystyczną twórczością Polski. Największe znaczenie dla wzajemnego poznawania się mają oczywiście pobyty pisarzy. Reportaże Kotla, Pollaka, Żółkiewskiego i innych z podróży po ZSRR wiele się przyczyniły do zapoznania społeczeństwa polskiego z dniem codziennym i oświeceniym Związku Radzieckiego.

III. A obok ZSRR — Czechosłowacja. Stosunki kulturalne polsko — czeskie — słowackie weszły w okres nędzy dotychczas niespotykanej serdeczności i zbliżenia. Polscy pisarze i artyści są codziennymi gośćmi w Pradze, sztuki polskie w teatrach czeskich wystawiane są jedna po drugiej, cenniejsze dzieła literackie są śpiesznie tłumaczone. I nie tylko one: największy współczesny poeta czeski Fr. Halas otrzymał w br. nagrodę PEN-Klubu polskiego za przekłady z Mickiewicza. Przez ratyfikację, w lipcu 1947 r. umowy kulturalnej polsko — czeskosłowackiej, sprawy te są uregulowane i ustalone. Będą się one nadal rozwijać.

IV. Żywe były też kontakty kulturalne z innymi krajami demokracji ludowej. Wybitni pisarze polscy bawili w Jugosławii, pomyślnie rozwijały się kontakty z Bułgarią i Węgrami, w których zainteresowanie polską twórczością jest już tradycyjne. Osobno należy tu wymienić udział Polski w wielkich imprezach ogólnie — słowiańskich, np. zorganizowanie przez Polskę Festiwalu Muzyki Słowiańskiej.

V. Złożliwe i uporczywe dopatrywa nie się „żelaznej kurtyny” tam gdzie jej nie ma i nie było, podkutywane jest metodą „łapaj złodzieja”, ale ma zarazem ten bezpośredni skutek, że na drodze kontaktów kulturalnych z krajami zachodnimi zmniejszamy jesteśmy do okrażenia i wymijania niejednego wyboju.

...zmusza nas nieraz na drodze kontaktów kulturalnych z krajami zachodnimi do okrażania i wymijania niejednego wyboju. Wybojów spowodowanych zażartą kampanią wstecnicztwa, zmierzającą do osłabienia jeśli nie rozzerwania związków naszych z nurtem myśli postępowej w Europie zachodniej czy w Ameryce. Mimo jednak ich wysiłków, związki nasze z kulturalnymi czynnikami postępu na zachodzie są mocne i żywotne, zwłaszcza z Francją. Polscy ludzie sztuki...

Związki nasze z postępowymi twórcami siłami na zachodzie są trwałe i żywotne. Polscy ludzie sztuki po da wnemu pielgrzymują do Paryża, a na wzajem w Polsce bawili najwybitniejsi przedstawiciele intelektu i kultury francuskiej: małżeństwo Joliot, Eluard, Gaudy, Benda... wreszcie teatr Jouvet, witany entuzjastycznie. Przedstawiciele Polski brali wydatny udział we wszystkich ważniejszych zjazdach i konferencjach intelektualistów, ostatnio w zjeździe PEN Klubów w Kopen hadze. Polska śledzi z całą uwagą wydarzenia kulturalne tak na wschodzie jak na zachodzie, długie dyskusje o egzystencjonalizmie czy o współczesnej powieści amerykańskiej czy o sytuacji społecznej malarstwa i muzyki nowoczesnej — świadczą najlepiej o naszej czujności. Polscy artyści odnieśli już parokrotnie poważne sukcesy w konkursach międzynarodowych, m. in. Zbigniew Turski zdobył złoty medal olimpijski za „Symfonię olimpijską”, a Jerzy Adamczewski drugą nagrodę na konkursie muzycznym w Genewie. Tournée zagraniczne odbywa film „Ostatni etap”.

VI. W dniu 21 kwietnia br. zakończyły się obrady międzynarodowej Konferencji do Spraw Wolności Prasy i Informacji. Podstawowe dla współpracy narodów zagadnienia, dyskutowane w Genewie, nie znalazły zgodnego rozwiązania. koncepcji praw dziwej wolności słowa w służbie mas ludowych i idei pokoju przeciwstawiono fikcyjną „wolność słowa dla wszystkich”, sprowadzającą się w praktyce do wolności propagandy dolara przeciw demokracji. Polska wzięła w obradach genewskich żywy udział i wykazała wiele inicjatyw w „kampanii pokojowej”, pod której naciskiem uchwalona została rezolucja potępiająca oszczerstwów i podżegaczy wojennych. Ten sam cel — przyczynianie się w miarę możliwości do pokojowego zbliżenia narodów i walki z propagandą imperialistów — przyswiewcał największej obecnie polskiej inicjatywie w dziedzinie międzynarodowych związków kulturalnych: zwołaniu na koniec sierpnia br. do Wrocławia wielkiego kongresu intelektualistów. Zaproponowane polskie zostało powitane przychylnie, nawiązywały do niego i działacze kulturalnego postępu zapowiedzieli swój udział. A fakt, że kongres ów od będzie się w Polsce jest — podobnie jak niedawna Konferencja Warszawska w dziedzinie politycznej — wymownym przykładem pewnego uznania, jakim cieszy się Polska wśród ludzi postępu, a zarazem dowodem naszego znaczenia w skali międzynarodowej.

J. A. S.

Nasze stosunki gospodarcze ze światem

W roku 1947 nasze obroty z zagranicą wyniosły 547 mil. dolarów. W roku bieżącym wyniosą one zapewne około 1 miliarda dolarów. Oto cyfry świadczące o wzrastającej roli naszej gospodarki w świecie. Zawarliśmy na początku ubiegłego półroczu umowy gospodarcze z ZSRR, które są wzorem umów zapewniających korzyści obu stronom. Związek Radziecki pomaga nam w rozwoju naszych sił produkcyjnych, a tym samym w umacnianiu fundamentów niepodległości. Umowy ze Związkiem Radzieckim o kredytowych dostawach dóbr inwestycyjnych na sumę 450 mil. dol. są zarówno co do rozmiaru, jak i co do charakteru dostaw — pierwszymi tego rodzaju umowami w naszych dziejach. 28 procent naszego eksportu i importu przypada na wymianę towarową z ZSRR. Z kraju tego otrzymujemy obecnie podstawowe surowce i dobra inwestycyjne. Dzięki zakupom zboża w Związku Radzieckim, mieliśmy w tym roku pierwszy spokojny przedświecz bez skoków cen i harców spekulacji.

Rozwijamy współpracę gospodarczą z Czechosłowacją w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, komunikacji, transportu, techniki i nauki. Współpraca ta rozwija się w sposób wszechstronny i głęboki. Przekracza ona już ramy „normalnej” współpracy gospodarczej dwóch państw; staje się sojuszem gospodarczym i nowym wkładem w praktykę międzynarodowych stosunków ekonomicznych. Szczególnie znaczenie ma współpraca naszych krajów w zakresie górnictwa i hutnictwa; powstaje w środkowej Europie kompleks gospodarczy, wytwarzający już dziś około 90 mil. ton węgla i 4 mil. ton stali rocznie.

NIE ODGRADZAMY SIĘ OD ŻADNEGO PAŃSTWA

Pogłębiając się nasze stosunki gospodarcze z pozostałymi krajami demokracji ludowej. Nie tylko jednak z tymi krajami.

Nie odgradzamy się od żadnego państwa, lecz na odwrót — robimy wszystko, by zacieśnić stosunki z zagranicą. 10 procent naszego importu pochodzi z Wielkiej Brytanii, 23 procent — z krajów skandynawskich, 15 procent — ze Stanów Zjednoczonych, 10 proc. — z innych krajów Europy zachodniej. W eksporcie naszym mamy podobny obraz. 7 proc. eksportu idzie do Wielkiej Brytanii, 26 proc. — do krajów skandynaw-

skich, 19 proc. — do innych krajów Europy zachodniej. Poważne miejsce w eksporcie naszym zajmuje eksport węgla, jednego z najbardziej deficytowych dziś artykułów w Europie. Eksportując nasz węgiel przyczyniamy się w sposób realny i istotny do odbudowy gospodarczej krajów europejskich.

Mamy w roku bieżącym, na skutek wzrostu produkcji — większe nadwyżki eksportowe węgla i artykułów przemysłowych, a ponadto wznowiliśmy już tradycyjny eksport towarów rolniczych i spożywczych. Zawarliśmy umowy handlowe z wieloma krajami zachodnimi, m. in. z Francją, Wielką Brytanią, Włochami, Holandią, Danią, Szwecją i Finlandią. Pro wadzone są rokowania gospodarcze z innymi jeszcze krajami.

ROSNA NASZE PORTY

O naszych tendencjach stałego rozwijania i pogłębiania stosunków gospodarczych z innymi państwami świadczą najlepiej wysiłki podejmowane w dziedzinie rozbudowy por-

tów. Do czerwca br. porty nasze przeładowały 14,5 mil. ton i obsłużyły 8,569 statków. Wykorzystanie tonażu portu szczecińskiego jest już obecnie dwa razy wyższe niż za czasów niemieckich, a przecież port szczeciński znajduje się dopiero w trakcie odbudowy. Zespół portowy Gdynia — Gdańsk zajmuje już pierwsze miejsce na Bałtyku i wysunął się na trzecie miejsce wśród 500 portów kontynentu europejskiego, wyprzedzając takie porty, jak Marsylia i Hamburg. Rozpoczęliśmy już w stoczniach naszych budowę pierwszych statków pełnomorskich: pierwsze z tych statków będą oddane do użytku już w roku przyszłym. Stwarzamy więc gospodarczy i techniczny fundament dla stałego rozszerzenia naszych stosunków ze światem.

NIE SPRZEDAJEMY SWEJ SUWERENNOŚCI

Bogata i przekonująca ilustracją naszego rozmachu w dziedzinie rozbudowy stosunków gospodarczych ze światem były tegoroczne Międzyna-

SUMA INWESTYCJI W PORTACH I KLASY W TYS. ZŁ	1947	1948
ROBOTY INŻYNIERYJNO-WODNE (falochrony, nadbrzeża, pogłębienie)	638 500	1603 600
ROBOTY MECHANICZNO-ELEKTROTECHN (dźwigi, podstacje elektryczne, oświetlenie)	385 000	837 950
TABOR PŁYWAJĄCY (lodotamce, holowniki, łodzie pilotowe, dźwigi pływające)	110 000	665 198
ROBOTY BUDOWLANE (magazyny, elewatory, budynki gospodarcze)	160 320	208 950
ROBOTY INŻYNIERYJNO-LADOWE (tory kolejowe, mosty, wywoz gruzu itp.)	172 000	147 000

Wydatki państwowe na inwestycje w portach: szczecińskim, gdańskim i gdynskim są w tym roku prawie dwa i pół razy większe niż w ub. roku

rodowe Targi Poznańskie — jedna z największych i najlepiej zorganizowanych imprez gospodarczych tego typu w Europie powojennej.

W naszej polityce gospodarczej kierujemy się zasadą, że stosunki nasze z krajami zachodnimi winny być stosunkami między krajami suwerennymi. Nie chcemy, by nasz handel z innymi krajami stał się powodem uzależnienia naszej gospodarki i naszej polityki od tych krajów. Czujność naszą w tym względzie ma swoje uzasadnienie.

Żyjemy w czasach, kiedy zachłanny imperializm zza oceanu zarzucał dolarową pętlę na gospodarkę krajów europejskich i dusił ich samodzielność. Oparliśmy się pokusom i groźbom i nie poszliśmy w ślady tych, którzy sprzedają swą suwerenność za soczewicę dolarów. Gdy porównujemy obecnie naszą sytuację gospodarczą z sytuacją takich krajów, jak W. Brytania, Francja czy Włochy, nie tylko nie żałujemy naszej decyzji, ale utrwalamy się w przekonaniu, że i nadal winniśmy iść dotychczasową drogą. Doświadczenia nasze wskazują, że jest to droga słuszną.

Stany Zjednoczone ograniczają metodami nie tylko gospodarczymi, ale i policyjnymi wolność handlu krajów Europy zachodniej z Europą środkową i wschodnią. Nasza rola w gospodarce światowej — w cyfrach absolutnych — nie jest — rzecz jasna — wielka. Ale ilekroć w parlamencie jakiegokolwiek państwa zachodniego, lub w prasie mówi się z goryczą o amerykańskich metodach „regulowania” handlu zagranicznego z Europą środkową, tylekroć rozlegają się głosy, wskazujące na potrzebę zacieśnienia stosunków gospodarczych między innymi z Polską. Nie będzie w tym przesady, jeśli stwierdzimy, że w głosach tych przejawia się trudne do ukrycia uznanie dla naszej prężności gospodarczej. Wielu zagranicznych obserwatorów stwierdza wprost, że osiągnięcia gospodarcze Polski są imponujące i mogą służyć za przykład wielu innym krajom.

Rząd Polski Ludowej prowadzi dalekowszyczną planową politykę w dziedzinie stosunków gospodarczych ze światem. Politykę, która przyczynia się do realizacji naszego ideału — zamożnej i silnej Polski socjalistycznej.

Jerzy Kowalewski

Dr. ŻANNA KORNAROWA

Dyrektor Departamentu
w Ministerstwie Oświaty

Sprawa oświaty w Polsce Ludowej

Start powojenny w dziedzinie oświaty był wyjątkowo ciężki. Ogromne zniszczenia materialne w budynkach, inwentarzu i pomocach szkolnych; wymordowanie i wyniszczenie kadry pracowników oświatowych; miliony dzieci i młodzieży pozbawione przez sześć lat szkoły; setki tysięcy sierot wojennych, trzykrotnie więcej półsierot i dzieci bez opieki; głęboko w społeczeństwie nauczycielską sięgającą polityczną i ideologiczną zależność od tzw. londyńskiego rządu; przede wszystkim zaś — kraj cały w ruinach i zgłiszczach, stolica w gruzach.

Minęły cztery lata od dnia proklamowania nowych zasad narodowego bytu przez Manifest PKWN. Mija zaledwie trzy i pół lat od bohaterstwa i jakże dalekosiężnej decyzji przeniesienia siedziby rządu do ruin Warszawy.

W kraju kształci się w rozmaitych typach szkół 4.347.000 dzieci i młodzieży. Na każdy tysiąc mieszkańców 191 pobiera naukę (przed wojną ten promil wynosił 166).

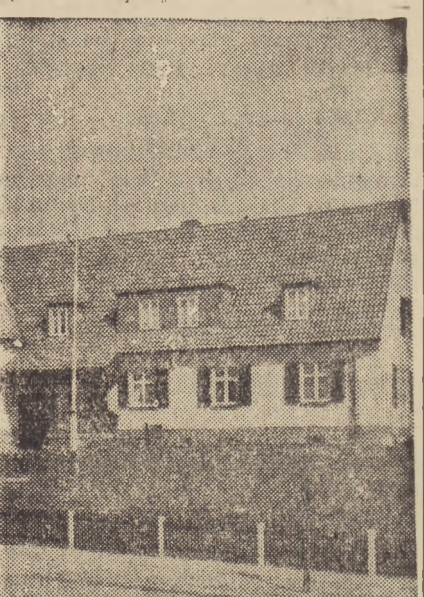
A cudowne źródło tych przemian? Nawet najbardziej zaciętwierzeni widzą to już dokładnie — to nowy ustrój. To nasze wielkie reformy, rolna i przemysłowa, to nowa organizacja społeczna procesów produkcji, nowa pozycja społeczna milionów ludzi pracy, ich nowa świadomość współgospodarzy kraju.

To nowy ustrój wyzwolił w milionach głód wiedzy, pęd do poznania naukowego.

To nowy ustrój warunkuje tę narastającą z roku na rok falę nowych klientów kultury, — setki tysięcy chłopskiej i robotniczej młodzieży u progu szkół średnich i wyższych, miliony dorosłych analfabetów i półanalfabetów, sięgających po wiedzę z żarliwą łapczywością.

Czy nasz system oświatowy dostosował się do nowej struktury społecznej narodu? Czy i w jakim stopniu przyczynił się do narodzin nowej kultury? do zaspokojenia głodu wykwalfikowanych kadr dla życia gospodarstwa?

Przedwzrętny system oświaty, jednoczyniowski ustrój szkolny, był wiernym odpowiednikiem ozonowo-obwiepolskiej rzeczywistości, — frazes demokratyczny maskujący krzywdę klasową; fikcja powszechności i równości w przydziale wiedzy; coraz jaskrawiej nacjonalistyczny, coraz jawniej imperialistyczny, faszystowski klimat ideologiczny. Szkoła powszechna w ogromnym odseku wylegarnia powrotnego analfabetyzmu, ślepy zaułkiem dla biedoty wiejskiej. Szkoła średnia — selekcyjna hodowla „elit” klasowych. Szkoła wyższa — oaza dla wybranych, otoczona drutem kolczastym przywileju klasowego. Analfabetyzm dziecięcy i świeżo nabyty z ciągłą tendencją zwykłą. Malejące budżety oświaty. Zmierzające do zera kadry absolwentów szkół nauczycielskich i stale rosnąca armia bezrobotnych wykwalifikowanych pedagogów. Ten przedwojenny snadek obciążał nasz start w 1945 roku niemniej dotkliwie tak snadek okupacji.



W Polsce Ludowej musi zniknąć analfabetyzm. Toteż odbudowa szkolnictwa, to jedno z najpilniejszych zadań. Nasza młodzież musi mieć piękne nowoczesne szkoły.

Przebudowaliśmy ustrój szkolny. Przekreśliłmy fikcję sanacyjną — klasy mamy jednoroczne; skasowaliśmy ślepe zaułki; podwójne tory, — licheszy dla mas, lepszy dla klas posiadających, na odcinku stódmego i ósmego roku nauki. Utorowaliśmy dostęp do szkół średnich i wyższych dla dzieci chłopów i robotników, — dostęp ten poszerzamy; umiemy, stabilizujemy. Wyrasta szkoła jednolita, 11-letnia i 11-klasowa, łącząca dwa stopnie organizacyjne i programowe: 7-letni podstawowy i 4-letni licealny. Rozbudowaliśmy i rozbudujemy szkolnictwo zawodowe, — szkoła kształcać pracowników dla życia gospodarczego, łącząca kształcenie intelektualne z warsztatową pracą produkcyjną, złączona coraz ściślej z zakładem pracy, wyrasta na główny tor kształcenia młodzieży na poziomie licealnym.

Nasze szkoły nauczycielskie kształcą dziesiątki tysięcy dzieci wsi i osad robotniczych na przyszłych demokratycznych wychowawców, na odda-

nych Polsce Ludowej pedagogów. Kadry czynnych nauczycieli doskonałą się zawodowo i kształcą ideologicznie na dziesiątkach kursów, na setkach seminariów, konferencji i zjazdów.

30-miliardowy budżet oświaty nie wyczerpuje wszystkich dotacji państwa na kształcenie, — poważne kwoty mieszczą się dodatkowo w budżetach innych resortów, z których każdy prowadzi rozległe zawodowo i ideowo-polityczne doskonalenie kadr. a ponadto w budżetach licznych instytucji i organizacji.

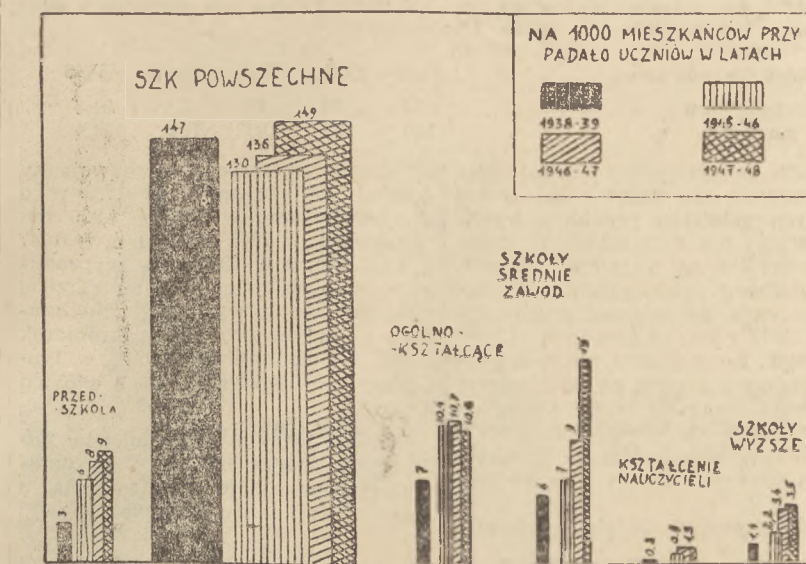
Podejmujemy walkę z analfabetyzmem.

Zmieniliśmy treść pracy szkół, — daliśmy szkole podstawowej nowe programy nauczania, oparte na zdobytych wiedz współczesnej, przepojone ideałami nowej Polski, wierne tradycjom polskiego postępu, podbijające pieczęćowiec wkład mas ludowych do naszej kultury narodowej, zwrócone ku lepszymu socjalistycznemu jutru, uwzględniające nasze nowe sojusze i przyjaźnie, ukazujące polskiej młodzieży świat powojenny w właściwych proporcjach i ocenach. Założone w 1945 r. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych dały naszej szkole ponad 36 milionów nowych podręczników i książek pomocniczych. Założone w 1947 r. Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych wysyłają już do szkół pierwsze partie wyprodukowanych i nabytych pomocy i będą odtąd zaopatrywać całe nasze szkolnictwo w masowe, tanie pomoce, przyczyniając się waleń do podniesienia niskiej wciąż jeszcze jakości pracy szkół.

Dużo wysiłków pochłonięta i pochłania sprawa nowego, społecznego i demokratycznego wychowania. Pra-

ca nad zdemokratyzowaniem Związku Harcerstwa Polskiego; wprawdzenie na teren szkół ideowo - wychowawczych organizacji naszej młodzieży; przebudowa szkolnego samorządu i szkolnej spółdzielczości; zbliżenie młodzieży do życia i włączenie jej do pracy kraju; wreszcie rozpoczęta z wielkim rozmachem akcja wychowawcza „Służby Polsce” — oto kolejne kroki na tej bardzo doniosłej i wciąż jeszcze nie dość opanowanej drodze.

Otoczyliśmy szczerą opieką państwa dziecko — domy dziecka, imponująca akcja czasów letnich dzieci i młodzieży, akcja dożywiania w szkole, opieka zdrowotna, opieka o twarta nad sierotami i półsierotami, — troska o zdrowie fizyczne i o dobrobyt moralny młodego pokolenia



Na nowej drodze kultury

„Kraj wyniszczony i wygłodzony czeka na wielki wysiłek twórczy całego narodu.”

(Z Manifestu PKWN do Narodu Polskiego, Chełm, dnia 22 lipca 1944 r.)

Próby rewolucji mieszczańskiej, kulminujące w Konstytucji 3-go maja, próby odnowienia zbutwiałej nawy państwa podjęte przez demokratyczne i postępowe żywioły XVIII-wiecznej Polski, zostały zniweczone przez zaborców, sprzymierzonych z rodzimą reakcją, wzmocnioną autorytetem króla, który przeszedł do Targowicy. Mimo takiego obrotu dziejowych wypadków, ruchy odrodzeniowe, usymobilizowane w akcie trzeciomałowym, przyniosły Polsce wielki przewrót obyczajowy i umysłowy. Nurt nowoczesnej, racjonalistycznej myśli mieszczańskiej, której pierwszym, tak mocnym wyrazem była „Kuznica” Koliatajowska, nie dał się już skierować w stare łożysko ani zatrzymać wzniesieniem żadnej tamy. Umierała Polska Korybutów i Sasów, królewiat i braci - szlachty (choć nie od razu umarła), zwycięstwo wywalczyła sobie Polska Staszica i Kościuszki, Polska, której spadkobierczynią stała się myśl demokratyczna doby listopadowej i jeszcze ery pozytywizmu. A jako pomnik tej przesyłowicznej Polski stoi Karta Majowa.

Lecz postęp nie zastyga w miejscu. Manufaktury stanisławowskie były dopiero zalążkiem fabryk — a już w 1848 r. pewne widmo krążyło po Europie. Narastające zmiany społeczne rodziły nowe problemy, nowe idee, nowe zadania kulturalne. Coraz szerzą, ale coraz płytszą strugą toczył się nurt ongiś postępowej demokracji mieszczańskiej. Coraz głębsza, coraz bardziej rwącą falą potoczył się za to nowy nurt, nurt demokracji ludowej i socjalistycznej. I gdy wielka burza rozzerwała brzozi obu nurtów, okazało się po katastrofie, że już tylko jeden nurt płynie naprzód; drugi, zmacony i zamulony, skierował się ostatecznie wstecz, ku jałowej, wysuszającej pułstyni przeszłości.

Wówczas, bezpośrednio po katastrofii, a raczej w porze gdy katastrofizm trwał jeszcze, jeno siłą radzieckiego i polskiego żołnierza zepchnięty na zachód, wówczas nie tylko naród,

w którym nurt postępu i program postępu od dawna wywalczyły sobie przewagę, wówczas i państwo dojrzało ostatecznie do nowych form bytu, do nowego ustroju, wiodącego Polskę najlepszą dla niej drogą do socjalizmu. Były to lata, były to dni i godziny, w których tworzyło się nowe państwo, w których ludzie polskiego postępu jeli wytaczać drogę Polski w przyszłość lepszą i do przeszłości. A jako drogowskaz ich pracy położony został ideowy fundament Nowej Polski — Karta Lipcowa, ów niezłomny pomnik Polski tegocześnie.

Oszczędne słowa Manifestu przyrzekały zbudowanie państwa według nowego modelu gospodarczego i społecznego.

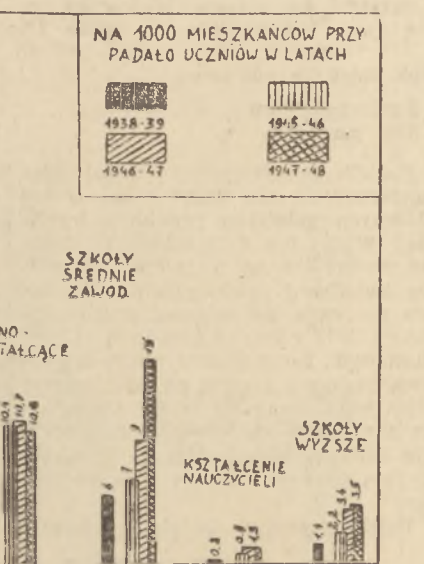
W listopadzie 1947 r., z okazji otwarcia nowej radiostacji we Wrocławiu — wydarzenia kulturalnego o wieloznaczącej wymowie — określił Prezydent Bolesław Bierut zadania kulturalne, stojące przed społeczeństwem polskim jako nie mniej w okresie odbudowy i przebudowy państwa ważne niż zadania gospodarcze. To wysunięcie problemów kulturalnych na miejsce równorzędne z politycznymi i ekonomicznymi, było wyrazem systematycznej i dogłębnej analizy okresu historycznego.

W czerwcu 1946 r. mówił tow. Wiesław we Wrocławiu: „Przeobrażenia społeczne - polityczne, zachodzące w narodzie, krzyczą wielkim głosem o swoje wcielenie w kulturę polską”. Niestety, „nie umiemy jeszcze dzisiaj wydobyć z siebie, wydobyć z duszy narodu takiego wyrazu, który by na miarę dokonanego przełomu, na miarę wagi i znaczenia przeżywanego okresu, wzbogacił skarbiec kultury polskiej”. A Prezydent Bierut w tym samym Wrocławiu w listopadzie 1947 r.: „Upośledzenie kulturalne wielkich mas ludu pracującego jest najbardziej ponurą spuścizną ustroju społecznego, który dbał tylko o wysoką stopę życia warstw uprzywilejowanych i pasożytniczych”. W nowym okresie „miliony najprostszych ludzi weszły na scenę życia publicznego... i stają się stopniowo świadomym i twórczym czynnikiem dziejów”. W tych warunkach „twór-

wyasta z filantropijnej imprezy na wielkie zagadnienie państwowe, obwarowane już dziś w budżecie państwa miliardami złotych, obrastające w sieć nowych instytucji, w kadry nowych pracowników. Wspomnieć tu trzeba szybko rozbudowujące się z wyraźną tendencją do upowszechnienia przedszkole.

By dokładniej ocenić ten budżet osiągnięć przyjrzyjmy się liczbom:

	1937-38	1945-46	1947-48
Przedszkola	1651	4670	83
Szkół powszechnych	28722	21930	4851
Szkół średnich ogólnokształcących	777	737	221
Szkół zawodowych	717	3411	80
Szkół wyższych	27	41	43



czość artystyczna i kulturalna winna być odzwierciedleniem wielkiego przełomu, jaki naród przeżywa.”

I Prezydent dorzucił: „Winna być — choć jeszcze nie jest”. Twórczość artystyczna w Polsce „nie nadąza za szybkim i potężnym nurtem dzisiejszego życia”. Wielkie zadanie, które nie bawem ujęto w formułę: upowszechnienie i uwspółcześnienie kultury — zostało postawione, czy jest już należycie wykonane?

Nie możemy zapomnieć, że przemiany kulturalne nie następują z dnia na dzień, że są to procesy powolne i długofalowe. Nową kulturę, a w szczególności nową szkołę, stwarza nowe społeczeństwo, formujące się wśród zmiennych warunków socjalnych. Kultura ta jednak rozwija się wolniej niż społeczeństwo i nie bez zapadania na różne „choroby wzrostu kulturalnego”.

Nie od razu pojawia się nowa twórczość i nie od razu może ona dotrzeć kroku nowemu ustrojowi. Czyha również wróg klasowy, który zepięty z pozycji władzy politycznej i dominacji gospodarczej, tym snadniej broni się na pozycjach kultury wczorajszej, kultury szlachecko - mieszczańskiej, a nawet próbuje z nich atakować nową rzeczywistość. Na ludziach nowej — choć tysiącami nie mi z dobrą tradycją związanej — kultury narodowej ciąży zatem obowiązek pracy i walki, nie mniejszy niż na działaczach politycznych i gospodarczych, a w prawidłowym rozwoju na rodzie najbardziej odpowiedzialny. Jak wykonują oni swe zadania, czy opóźnienie trwa i, może nawet, rośnie?

Przemówienia wrocławskie stały się wielkim bodźcem do pracy a niedawne konkretne zapewnienia szefa władzy wykonawczej gwarancją, że państwo — o ile to w jego mocy — przyjdzie z pomocą.

Rozpoczęła się wielka akcja upowszechnienia czytelnictwa, jako podstawy i pierwszego warunku upowszechnienia kultury. Równocześnie wderbrał i obala wszelkie przeszkody żywiołowy pęd klasy robotniczej nie tylko do źródeł ale i do wytwarzania kultury narodowej. Wokół świetlic robotni-

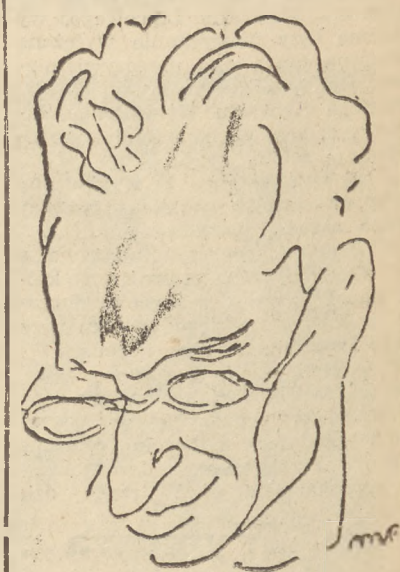
(W 1937-38 — 35 milionów ludności, w 1948 (wg danych z 1946 r.) szacunkowo 24 miliony).

Jeszcze dobitniej występują te stonki w załączonym wykresie. Wnioski: nasz system oświatowy dostosowuje się w założeniach ogólnych do nowej struktury kraju, — fundamenty pod nową budowę zostały założone. Nasza szkoła kroczy po drodze upowszechnienia kultury i wprowadza do obrotu kulturalnego narodu nowe ludowe treści. Nasze szkolnictwo uwzględnia potrzeby gospodarcze i zarówno na poziomie szkoły średniej, jak na poziomie szkoły wyższej przedstawia swoje zdolności produkcyjne i podnosi jakość tej produkcji zgodnie z wskaźnikami planu gospodarczego.

Tego bilansu nie wolno zamykać jedynie aktywami.

Ogromu wysiłków wymaga jeszcze zagadnienie struktury społecznej młodzieży w naszych szkołach. Póki nie obejmujemy wszystkich dzieci nauką szkolną, póki nie zlikwidujemy obwodów bezszkolnych, póki nie dźwigamy wiejskich jednoklasówek na wyższy poziom organizacyjny, trudno jest mówić o wyrównaniu krzywdy oświatowej wsi.

Nie wolno także zapominać, że odcinek oświaty domaga się pilnie dalszych wysiłków budżetowych państwa, zwłaszcza w zakresie urealnienia podstawowej zasady bezpłatności nauczania, a także w dziedzinie poborów nauczycielskich. Wiemy, że jedyną drogą do rozwiązania tych bolesnych spraw jest wzmocnienie produkcji, jest walka o tempo i jakość pracy, wiemy też, że w miarę dźwigania się dochodu narodowego realizowana będzie zasada priorytetu budżetowego tych potrzeb oświaty.

Pisarze polscy
w karykaturze

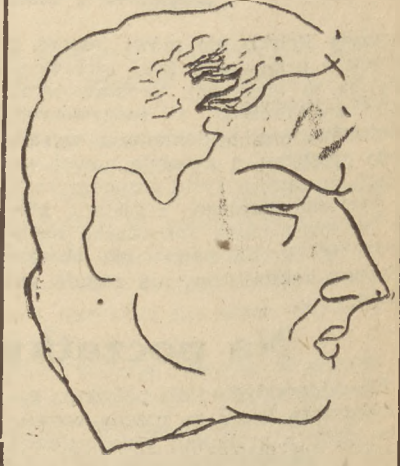
JERZY ANDRZEJEWSKI



JAROSŁAW IWASZKIEWICZ



LEON KRUCZYŃSKI



JERZY PUTRAMENT



ADOLF RUDNICKI

J. A. Szczepański

Wielki wysiłek twórczy całego narodu

Cztery lata, które minęły od chwili ogłoszenia Manifestu Lipcowego, wypełnione były niesłuchaniem wytycznej i owocną pracą nad urzeczywistnieniem jednej z głównych zapowiedzi Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, zapowiedzi odbudowy zniszczonego wojną kraju.

Kraj wyniszczony i wygłodzony czeka na wielki wysiłek twórczy całego narodu — głosił Manifest.

W tym krótkim zdaniu zawarty był olbrzymi, śmiały program, który zmobilizował w rekordowym czasie do owego wielkiego wysiłku twórczego rzeczywiste całe naród.

Wyzwolony kraj, zarówno w swej części „lubelskiej”, jak i następnie na terenach oswobodzonych w pierwszych tygodniach 1945 roku, przedstawiał obraz zniszczenia i dezorganizacji gospodarczej. Czyż trzeba dziś

przypominać, jaki był ówczesny stan naszych miast, zwłaszcza Warszawy, wsi w pasie „przyczółkowym”, kolei. Wśród krajów, które padły ofiarą agresji niemieckiej oraz uległy zniszczeniu i grabieży, zdobyliśmy obojętności polaci Związku Radzieckiego smutną palmę pierwszeństwa. Zaden inny kraj nie mógł nam dorównać pod względem strat, czy to w liczbie wymordowanych obywateli, czy zrujnowanych miast, czy kompletnie wyniszczonych kolei.

Rodacy! Stoją przed nami gigantyczne zadania.

Zadania wyzwolenia Polski, odbudowy państwowości, doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca, uzyskania dla Polski godnego miejsca w świecie, rozpoczęcia odbudowy zniszczonego kraju — oto nasze naczelne zadania.

Z Manifestu Lipcowego

Wymowa cyfr i faktów

Jakże więc został spełniony nakaz PKWN o wielkim wysiłku twórczym całego narodu?

Odpowiedzi na to trzeba szukać w cyfrach, które obrazują fakty gospo-

z okresu przed pierwszą wojną światową. Statystyka ciągle świadczy o panującym w kraju marazmie gospodarczym. Mówiła o nieustającym bezrobociu i rosnącej nędzy mas ludo-

dukacji węglowej. Przed wojną wydobywaliśmy (w ówczesnych granicach) średnio 3.175 tysięcy ton węgla kamiennego miesięcznie. W 1945 roku dokładaliśmy wszystkich sił, aby podźwignąć wydobywanie węgla z powojennego upadku. Osiągnęliśmy średnią miesięczną produkcję 2.243 tys. ton. W 1946 r. cyfra to wzrosła do 3.941

tys. ton, w 1947 r. osiągnęła 4.928 tys. ton, a w pierwszym półroczu 1948 roku — 5.560 tys. ton.

W ten sposób przekroczyliśmy już nie tylko przedwojenny poziom wydobywania w ówczesnych granicach, ale także w granicach obecnych, (t. zn. we wszystkich kopalniach Zagłębia, Górnego i Dolnego Śląska).

Fundament odbudowy rozwoju

Fundamentem odbudowy i rozwoju gospodarczego kraju nazywamy produkcję hutnictwa i przemysłu metalowego. Bez żelaza i stali, bez maszyn i narzędzi, bez taboru kolejowego nasze życie gospodarcze nie może się

ani odrodzić, ani czynić dalszych kroków naprzód.

O postępach, jakie mamy do zainicjowania w tej dziedzinie świadczy ta kie cyfry (w tys. ton przeciętnie miesięcznie):

Rok pierwsze półrocze	1938	1945	1946	1947	1948
Surowka żelaza	74	24	60	72	91,3
Stal surowa	120	54	102	132	154,4

Poziom przedwojenny został więc przekroczony we wszystkich trzech głównych gałęziach produkcji hutniczej. Warto ten fakt, szczególnie mocno podkreślić, bo po pierwszej wojnie światowej polski przemysł hutniczy ani razu nie osiągnął stanu produkcji 1913 roku, co można było wytłumaczyć, po pierwsze, systematycznym zastojem popytu na krajowe wyroby hutnicze, a po wtóre gospodarką zagranicznych koncernów, którym nie zależało bynajmniej na tym, żeby ten przemysł rozwijał się w Polsce.

Polski przemysł metalowy również

od dawna przekroczył przedwojenny poziom wytwarzania. W 1938 roku wyprodukowano w Polsce 1.936 ton obrabiarek, w 1945 r. 741 ton, w 1947 r. 4.169 ton, a w 1948 roku wyprodukujemy co najmniej 6.900 ton. Trzeba tu dodać, że szczególnie szybko rozwija się u nas produkcja obrabiarek ciężkich i skomplikowanych, w tym najnowocześniejszych maszyn włókienicznych.

Budowa lokomotyw i wagonów kolejowych jeszcze w 1946 roku przewyższała produkcję przedwojenną, a obecnie przekracza ją wiele razy.

Kryterium postępu

Niezawodnym wskaźnikiem postępu ekonomicznego jest dla każdego bez wyjątku kraju produkcja energii elektrycznej. Jak się w tej dziedzinie przedstawia dorobek Polski Ludowej?

gii została prawie podwojona.

Dla uzupełnienia obrazu trzeba by dodać, że i w innych gałęziach ciężkiego przemysłu przekroczyliśmy z reguły poziom przedwojenny, osiąga-

1938	1945	1946	1947	1948
18.821	8.989	24.411	27.611	28.148
PRZEWÓZ PASAŻERÓW MIESIĘCZNIE W TYS.				

W I kwartale 1948 roku PKP przewoził przeciętnie miesięcznie o 10 milionów więcej, niż w 1938 roku

Statystyka na to pytanie odpowiada w następujący sposób: W 1938 roku w Polsce produkowano przeciętnie miesięcznie 331 milionów kilowatogodzin energii, w 1945 roku — 419 milionów kilowatogodzin, w 1946 r. — 476 milionów, w 1947 r. 551 milionów, a w I kwartale br. — 625 mil. kilowatogodzin. A więc w porównaniu ze stanem przedwojennym produkcja ener-

gii np. w 1947 r. 118 proc. przedwojennej produkcji cementu, 112 proc. superfosfatu, 177 proc. azotniaku, 372 proc. saletraku itd.

Jedynie w nielicznych gałęziach produkcji, (przeważnie chemicznej), nie udało się jeszcze osiągnąć przedwojennego poziomu wytwarzania, jak np. kwas siarkowy, soda kaucynowa i in.

Wzrost produkcji artykułów konsumcyjnych

Jednym ze słabych punktów naszej powojennej produkcji przemysłowej dość długo pozostawała wytwórczość artykułów bezpośredniego spożycia, a w szczególności tkanin, skóry i obuwniczych, oraz artykułów żywnościowych. Wygodzony i obdarty kraj, zmuszony był nieco dłużej czekać na podniesienie produkcji tych artykułów. Głównym powodem tej zwłoki był brak surowców, również i w okresie przedwojennym importowanych z za-

tys. ton tkanin bawełnianych. 1945 r. wyprodukowano zaledwie 11,3 tys. ton, w 1946 r. — 37,3 tys. ton. W 1947 roku przekroczono przedwojenne rozmiary produkcji, wytwarzając przeszło 47 tys. ton tkanin bawełnianych.

Tkaniny wełniane zajmują w naszej produkcji włókienniczej drugie miejsce po bawełnianych. Przed wojną (w 1937 r.) polski przemysł wełniany wyprodukował 8,2 tys. ton „kamin”. W 1945 r. wyprodukowano 5

1938	1945	1946	1947
1.864	965	2.073	2.222

Przewozy towarowe Polskich Kolei Państwowych (przeciętnie miesięcznie w milionach tonkilometrów) są obecnie o jedną piątą większe, niż w okresie przedwojennym

granicy. Ale w miarę wzrostu produkcji środków wytwarzania i zwiększania rozmiarów eksportu tych artykułów, państwo zyskiwało coraz więcej możliwości na to, aby odbudować przemysł konsumpcyjny i zaopatrzyć go w niezbędne ilości importowanych surowców.

Produkcja włókiennicza osiągnęła w tym okresie największe postępy. W 1937 roku Polska produkowała 41,9

Plany przekroczone

Odbudowa przemysłu i systematyczne powiększanie produkcji nie odbywa się chaotycznie, lecz według z góry ułożonego planu państwowego, opracowywanego corocznie na podstawie 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej.

Plany produkcyjne poszczególnych przemysłów wykonywane są z dużą dokładnością, przeważnie zaś z przekraczaniem. Tak więc plan wzrostu produkcji został w pierwszym roku planu 3-letniego wykonany przez wszystkie gałęzie przemysłu, podległe Min. P. i H. ze znaczną nadwyżką. Również plan pierwszego półrocza 1948 roku został wykonany przedterminowo.

pienie ich słusznymi metodami, opartymi na nauce marksizmu — leninizmu, pozwala pogłębić planowanie ogólnogospodarcze i rozszerzyć jego zakres

Wzrost obszaru uprawy

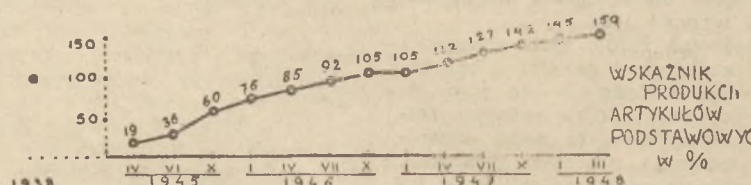
Wzrost produkcji rolnictwa posuwał się również stale naprzód, ale w tempie znacznie wolniejszym, niż w przemyśle. Przyczynił się do tego specyficzny charakter naszej drobno-rolowej produkcji rolniczej, w której cykl produkcji jest z natury rzeczy długi, przeważnie roczny, jak również fakt szczególnie dotkliwego wyniszczenia pogłowia koni i bydła. Brak koni i bydła to brak sprzężu i naturalnych nawozów.

W rezultacie bardzo duże obszary pozostawały jeszcze w 1946 roku odłogiem. Dopiero po zasiedleniu Ziemi Odzyskanych i zagospodarowaniu ziem na całym obszarze kraju, zbliżamy się w tym roku do pełnej likwidacji odłogów. Obszar zasiewu głównych zbóż, który w 1946 roku obejmował około 12,5 milionów ha, zwiększył się w roku bieżącym do około 14 milionów ha.

Skutki zniszczeń wojennych, zwłaszcza w pogłowiu koni i bydła, pogorszyły następstwa posuchy w ub. roku. Ale dzięki wysiłkowi państwa, udało się załagodzić skutki klęsk żywiołowych w 1947 r. i doprowadzić do powiększenia obszaru upraw i stanu pogłowia.

Według danych Min. Rolnictwa i górnictwa zbiorów zapowiadają się dobre. Można liczyć na wyżywienie kraju własnym zbożem.

Produkcja zwierzęca jest jeszcze dość daleka od poziomu przedwojennego, niemniej jednak w porównaniu ze stanem 1945 roku osiągnięto duży postęp, a mianowicie:



Wskaźnik produkcji artykułów podstawowych stale wspina się w górę. Stan przedwojenny, osiągnięty jeszcze jesienią 1946 r., został wiosną br. przekroczony o 50 procent

PRODUKCJA ZWIERZĘCA

	1945 r.	1946 r.	1947 r.
Mleko w mil. litr.	2.880	3.300	4.000
mięso wołowe i wieprzowe w tys. ton	141	234	409
tłuszcz wieprzowy w tys. ton	18	38,5	74,5
wołna ton	10,80	1.110	1.500

Planowany na rok bieżący przyrost pogłowia bydła, koni, nierogacizny, o wiec i kóz oraz drobiu został w pierwszym półroczu roku pomysłowo zrealizowany.

Mosty i tory

Rozmiary zniszczeń w dziedzinie komunikacji kolejowej były kolosalne. Po okupacji i wojnie należało odbudować prawie 50 proc. torów i mostów kolejowych. Odbudowa torów dobiega już końca. Mosty są również

przeważnie odbudowane jakkolwiek prowizorycznie.

O wynikach, jakie prace nad odbudową przyniosły w tej dziedzinie, najlepiej może świadczyć następująca tabela:

	1938	1946	1947
BYDKO			
ROGATE	41,2	16,7	27,7
TRZODA			
CHLEWNA	294	12,8	20,5
KONIE	15,3	8,3	9,7

ZWIERZĘTA GOSPODARSKIE NA 100 HA ZIEMI UPRAWNEJ.

Ilość zwierząt gospodarskich na każde 100 hektarów ziemi uprawnej daleka jeszcze jest od poziomu przedwojennego, ale za ostatnie trzy lata poważnie się zwiększyła

PRACA PKP

	1938 r.	1946 r.	1947 r.	1948 r.
Przewieziono pasażerów przeciętnie mies. w tysiącach	18.821	20.411	27.611	28.148

Przewóz towarów w milionach t-km

1.864 8.073 2.222

Wyniki odbudowy portów są już szeroko znane. Poniższe katastrofalne zniszczenia, porty polskie zbliżają się już do rozmiarów przedwojennych przeładunków. Rosnąca stale produkcja na cele eksportowe wywiera silny nacisk na porty, przynaglając je do szybszego podnoszenia zdolności przeładunkowej.

Odbudowę i stan konserwacji dróg i mostów kołowych dobrze ilustruje fakt, że po naszych miastach i wsiach krąży obecnie dwa razy więcej pojazdów mechanicznych, niż za czasów przedwojennych.

Cała Polska Ludowa opleciona jest rusztowaniami, ze wszystkich zakątków

Nowe budownictwo

Obraz minionych trzech lat intensywnego odbudowy kraju byłby niepełny bez zarysów nowego budownictwa.

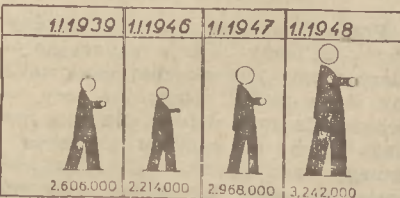
Jest rzeczą zupełnie naturalną, że przede wszystkim kraj zajął się i mu słać się zajmować remontem tego wszystkiego, co się nadawało do naprawy. Ale w ciągu trzech lat rezerwa wartości do odbudowy coraz bardziej się wyczerpywała. W wielu wypadkach, przy większych rozmiarach remontu, odbudowa przekształcała się właściwie w nowe budownictwo, potrzeby rozwoju sił wytwórczych kraju nie mogły się już zmieścić w granicach starych obiektów, lecz wymagały nowych gmachów i domów, nowych budynków fabrycznych i urzędów przemysłowych.

Ze szczególną mocą zjawisko to występuje w Warszawie, w której zasób obiektów nadających się jeszcze do odbudowy spadł już do minimum. To też w stolicy widzimy obecnie największy rozmach prac budowlanych. Obok licznych remontów, zbliżony zakres robót do nowego budownictwa, mamy już nie mniej liczne nowe budowle, stojące jeszcze przeważnie w sieni rusztowań.

Te nowe obiekty nadają odrodzonej Warszawie cechy zupełnie nowego miasta.

Ale buduje nie tylko Warszawa: nowe budownictwo rośnie wszędzie. Buduje nowe domy Poznań, buduje Gdynia, buduje Szczecin, buduje cały kraj. Rosną już wzniosłe nad ziemią gmachy nowych fabryk i rozrastają się pod ziemią nowe wielkie kopalnie.

Cała Polska Ludowa opleciona jest rusztowaniami, ze wszystkich zakątków



Polska Ludowa zlikwidowała bezrobocie. Zatrudnienie w sektorze usługowym z roku na rok wzrasta. Liczba ubezpieczonych z tytułu pracy najmniejszej jest już obecnie wyższa, niż przed wojną

ków kraju dochodzą odgłosy pily i siekiery, zewsząd bije zapach wapna i cementu. A budowniczowie, robotnicy i chłopcy, pracujący, twórcy i pod

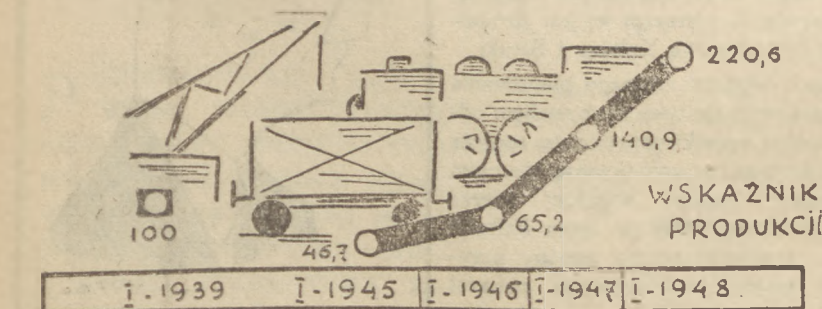
porę naszej odrodzonej Ojczyzny, kierujący swój kraj ku socjalizmowi, to właśnie ów „wielki wysiłek twórczy całego narodu”, do którego wzywał Manifest Lipcowy 1944 roku.

ALEKSANDER SZPAKOWICZ

Możemy zmienić zdanie

Obecnie możemy śmiało zmienić zdanie o statystyce. Nie świadczy ona jeszcze wprawdzie o rozkwicie gospo-

dy, o milionach zbytnich ręk do pracy i ust do jedzenia na wsi, o głodzie ziemi i nożycach cen, o wzroście władzy obcego kapitału w polskim życiu gospodarczym, o spadku naszego eksportu, o tym, że Polska jest krajem gospodarczo i kulturalnie zacofanym, zajmującym jakieś ostatnie miejsce na świecie pod względem konsumpcji żelaza, węgla, elektryczności, nawozów sztucznych, cementu, tkanin, obuwniczych, tłuszczów.



Przemysł metalowy wytwarza obecnie prawie dwa i pół raza więcej wyrobów niż przed wojną. Szczególnie wzrosła produkcja lokomotyw i wagonów obrabiarek i maszyn włókienniczych

darzonym Polski, nie mówi jeszcze o zdobyciu przez nasz kraj czołowego miejsca w konsumpcji podstawowych dóbr wytwórczych i spożywczych. Ale mówi ona o dokonaniu wyraźnego przełomu, o zupełnie nowej tendencji w naszym życiu gospodarczym. Z dawnego marazmu, z zastojem, który cechował naszą gospodarkę narodową w okresie panowania obszarników i kapitalistów, nie zostało ani śladu.

Na początku idzie węgiel

Charakterystyczne dla położenia gospodarczego kraju są przede wszystkim dane o produkcji przemysłowej, gdyż w każdym nowoczesnym państwie (a obecnie możemy już Polskę do rzędu takich państw śmiało zalic-

du Statystycznego, kształtował się na stopniowo (rok 1938 = 100):

kwiecień	1945 r.	19
czerwiec	"	36
październik	"	60
styczeń	1946 r.	76
kwiecień	"	85
lipiec	"	92
październik	"	105
styczeń	1947 r.	105
kwiecień	"	112
lipiec	"	127
październik	"	142
styczeń	1948 r.	145
marzec	"	150

Z tych danych wynika, że już w październiku 1946 roku osiągnęliśmy przedwojenny poziom produkcji: najważniejszych artykułów przemysłowych, a w marcu 1948 roku przekroczyliśmy stan przedwojenny o 50 procent.

Naturalnie, nie w każdej dziedzinie mamy jednakowe wyniki. To zupełnie zrozumiałe, gdyż w ciągu ostatnich 10 lat struktura wielu gałęzi przemysłu uległa różnym zmianom.

Węgiel, który stał się od pierwszej chwili po wyzwoleniu kraju kluczowym produktem przemysłowym, przez bardzo długi czas zajmował przodujące miejsce w odbudowie kraju, a w Niemczech mierze zachował je do tej pory.

Oto co mówi nam statystyka o pro-

dukcji przemysłu elektrotechnicznego nieustannie wzrasta. Planowana na rok 1948 fabrykacja silników, żarówek, kabli i transformatorów będzie jeszcze większa. Produkcja żarówek w I półroczu br. wyniosła np. 7,8 miliona sztuk wobec 6,7 miliona w ciągu całego 1947 roku

czyli przemysł zajmuje przodujące miejsce.

Cóż mówi statystyka na ten temat?

Wskaźnik produkcji najważniejszych artykułów przemysłowych (zarówno wytwórczych, jak i spożywczych) według danych Głównego Urzę-

PIOTR JAROSZEWICZ
gen. brygady
III wiceminister Obrony Narodowej

Wojsko Polskie w odbudowie kraju



Odrodzone Wojsko Polskie ma swój poważny wkład w sprawę odbudowy. Jako armia ludu polskiego, złożona z jego najlepszych synów, jako wojsko zrosnięte z ludem, miało ono pełne zrozumienie nie tylko dla spraw nie mniej ważnych, niż zadania wojenne — spraw odbudowy gospodarczej.

Jeszcze w czasie działań wojennych Naczelne Dowództwo W. P. zdecydowało o stworzeniu specjalnych oddziałów aprowizacyjnych, a później Dywizji Rolno-Gospodarczych, które na Ziemiach Odzyskanych objęły potężne wielkie gospodarstwa ponie-

mieckie, aby zabezpieczyć w ten sposób olbrzymi majątek narodowy, który pozostawał chwilowo bez opieki. Dywizje objęły w administrację ponad 500 dużych majątków rolnych. Zbiory i produkcja z tych gospodarstw były bazą dla wyżywienia wojsk na froncie i odegrały dużą rolę, jako jedyne podówczas punkty wyżywienia dla rzeszy więźniów politycznych, wyzwolonych z obozów koncentracyjnych i repatriantów, którzy wracali do kraju w miarę posuwania się frontu na zachód. Dywizje uruchomiły szereg zakładów przemysłu rolnego, jak gorzelnie, browary, krochmalnie, palarnie kawy, bekoniarne, elewatory itp. Specjalne grupy kwatermistrzostwa W. P., działające na odcinku przemysłowym, zabezpieczyły i pociągnęły w ruch w pierwszych tygodniach po wyzwoleniu szereg fabryk tekstylnych w Łodzi, które podjęły niezwłocznie produkcję umundurowania dla wojska, oraz zakłady przemysłu skórzanego. Ponadto wojsko w tym okresie dostarczało żywność dla robotników zatrudnionych w fabrykach, dowoziło węgiel, gromadziło i rozprawało niektóre surowce oraz dostarczało transportu samochodowego. Z chwilą zorganizowania się administracji cywilnej Ministerstwa Przemysłu, wojsko przekazało administrację zakładów przemysłowych poszczególnym zjednoczeniom przemysłu.

Dobrodziejstwa demobilizacji

Bardzo poważną rolę w odbudowie gospodarczej kraju odegrała demobilizacja armii. W okresie zakończenia wojny mieliśmy pod bronią około pół miliona żołnierzy. Utrzymanie wojska na stopie wojennej oznaczało podwójne obciążenie dla gospodarki. Po pierwsze wyłączałyśmy setki tysięcy ludzi z procesów produkcyjnych, po drugie koszt utrzymania wielkiej armii spadał ciężarem ponad siły na barki zrujnowanego państwa. Śmiała decyzja Rządu o demobilizacji była słuszną i przyczyniła się do przyspieszenia procesów odbudowy.

1. W 1945 i 1946 r. kilkaset tysięcy rąk roboczych wróciło do produkcji, a wśród nich b. wielu specjalistów, niezbędnych do uruchomienia fabryk i warsztatów.

2. Kilkadziesiąt tysięcy zdemobilizowanych żołnierzy już latem 1945 r. osiadło na Ziemiach Odzyskanych w najmniej zaludnionym pasie granicznym powiatów i przystąpiło do pracy nad zagospodarowaniem tych ziem.

3. Wydatki budżetu państwowego na wojsko zmalały. Umożliwiło to przesunięcie większych sum budżetowych na odbudowę.

Żołnierze byli pierwszymi osadnikami na Ziemiach Odzyskanych. Rozkaz Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego o Osadnictwie Wojskowym, wydany latem 1945 roku, powołał na Głównego Inspektora Osadnictwa Wojskowego w osobie Generała Karola

Świerczewskiego, usprawniło i zaktualizowało osadnictwo wojskowe. D-cy wszystkich jednostek Wojska Polskiego otrzymali polecenie, aby w powiatach przeznaczonych dla osadnictwa wojskowego, tworzyli siłami jednostek ośrodki i bazy dla swych żołnierzy frontowych, którzy by po demobilizacji osiadali już na jako-tako przygotowanych gospodarstwach, zaopatrzonych w najniezbędniejszy żywy i martwy inwentarz, a szczególnie w siłę pociagową.

Jednostki wojskowe pierwsze organizowały system bezpieczeństwa na terenach osadnictwa wojskowego, zabezpieczając w ten sposób pionierów osadnictwa przed napadami band dywersyjnych i szabrowników. W pracy politycznej naszego wojska znajdował osadnik wojskowy i pierwszy osadniccy cywilni oporę moralną przeciwko propagandzie reakcyjnej, nawołującej wszelkimi sposobami do opuszczenia Ziemi Odzyskanych.

Siłami naszych jednostek i grup operacyjnych pomagaliśmy w 1945 i 1946 r. P. U. R.-owi w repatriacji rodzin osadników wojskowych. Wojsko nie tylko eskortowało transporty kolejowe i rozwiozło rodziny po terenie, ale częstokroć karmiło, leczyło i ubierało. Ogółem na Ziemiach Odzyskanych osiadło do chwili obecnej 170.402 osadników wojskowych, w tym tylko w roku 1945 — 94.722 osadników.

Pomoc dla rolnictwa

Wojsko wzięło żywy udział na terenie całego kraju w akcjach o charakterze rolniczym. Dwie z nich były najważniejsze: 1) zbiory 1945 roku, 2) akcja rolna 1946 roku.

W roku 1945, w pierwszym roku po wojnie, gdy ludność cywilna nie była jeszcze w możności zagospodarować całego kraju, gdy powstało niesłychanie ważne zagadnienie zaorania i zasiania wszystkich obszarów rolnych, wojsko w zrozumieniu donio-

stej wagi tego problemu, przyszło Państwu z pomocą w pracy na roli.

W okresie wiosennym siłami wojska, zaorano 107.170 ha i obsiano — 95.460 ha.

W akcji żniwnej i siewnej pomoc wojska wyraziła się w następujących cyfrach: zaorano 69.180 ha, obsiano 55.660 ha, skoszono 119.810 ha, zebrano plony z obszaru 51.140 ha, zwieziono zbiory z obszaru 97.740 ha.

W akcji pomocy wojska dla rolnic-

stwa, szczególnie na Ziemiach Odzyskanych sprzedano po ulgowych cenach — w latach 1945-46 — 33.520 koni, zaś w 1947 roku 8.110 koni.

Z zapasów wojskowych przekazano rolnikom: 46.900 sztuk bydła rogatego, 16.000 sztuk trzody chlewnej i 23.500 sztuk owiec.

Przydział inwentarza żywego był dokonywany w ścisłym porozumie-

czeniu chorób bydła, koni i trzody chlewnej, które nagminnie wystąpiły po wojnie.

Pomoc Wojska dla rolnictwa wyrażała się ponadto w akcji sprzedaży po przystępnych cenach względnie bezpłatnym odstępowaniu sprzętu nieprzydatnego dla wojska.

W miarę stabilizacji stosunków i po okrzepnięciu władzy cywilnej na Zie-

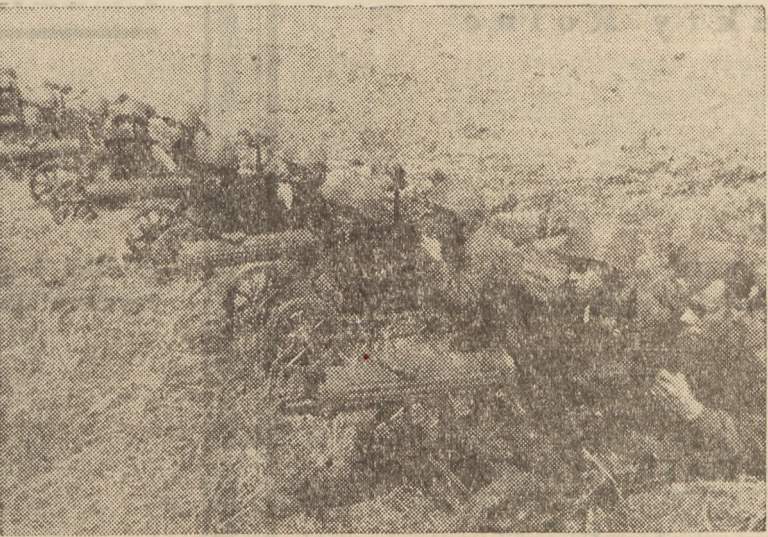


Oddziały naszej armii składają ślubowanie, po przełamaniu Wału Pomorskiego

ni z władzami miejscowymi, organizacjami politycznymi i społecznymi, tak, aby konie i bydło trafiło w ręce najbardziej potrzebujących i najwięcej zasłużonych chłopów-osadników. Bardzo często naprawialiśmy krzywdy wyrządzone biedniejszym chłopom przez mikołajczykowców, którzy w roku 1945-46 sabutowali osad-

niach Odzyskanych, wojsko stopniowo przekazało obiekty rolne administracji cywilnej. Majątki były przekazywane wraz z inwentarzem żywym i zasiewami oraz zapasami.

Transport samochodowy i traktorki Wojska Polskiego brał udział w wielu akcjach gospodarczych. Odegrał on poważną rolę szczególnie w



Podstawą wyszkolenia żołnierza jest nauka strzelania.

nictwo drobne i średnie, a szczególnie osadnictwo wojskowe w przydziałach inwentarza.

Służba weterynaryjna Wojska Polskiego wzięła szeroki udział w zwal-

nym okresie, kiedy władze cywilne i przemysł były dopiero w pierwszym stadium organizowania własnego transportu.

Saperzy w walce z minami i powodzią

Specjalne znaczenie gospodarcze miały akcje naszych saperów. W czasie wojny saperzy odbudowali kilka większych i wiele mniejszych mostów o zasadniczym znaczeniu gospodarczym. Wymienię choćby mosty wodny w Warszawie, który do lipca 1946 roku był jedynym mostem komunikacyjnym w Warszawie, most w Przemyślu — mosty na Odrze pod Szczecinem. Zbudowano ponadto 13 mostów pontonowych, przez które przepuszczono około 15 milionów piechoty, oraz ponad 200.000 rozmaitych pojazdów.

Potężne połączenia kraju zostały zamknięte przez Niemców i uniemożliwione dla zagospodarowania. Na wielu terenach oraz we wsiach i miastach pozostały zwały amunicji i środków wybuchowych, które groziły niebezpieczeństwem często całemu osied-

stwu. W latach 1945-48 saperzy zdjęli z terenu i zniszczyli około 15 milionów min oraz około 35 milionów sztuk różnej amunicji. Skontrolowano i rozminowano około 58.000 miejscowości oraz ponad 2.000 obiektów fabrycznych. Dzięki akcji saperów oddano pod uprawę 54.000 ha ziemi ornej, 69.000 łąki.

W akcji przeciwpowodziowej saperzy uratowali życie około 3.900 ludzi, ewakuowali ponad 570 sztuk zwierząt. W akcji przeciwpowodziowej bronili 790 mostów.

Odrodzone Wojsko Polskie jest przodującym, współczesnym mechanizmem wojskowym. Dzięki wydatnej pomocy Związku Radzieckiego w zakresie techniczno-materiałowym i dzięki współpracy wybitnych specjalistów radzieckich, którzy wydatnie pomogli w tworzeniu technicznej bazy naszego wojska, zdołaliśmy osiągnąć znaczny stopień uwspółcześnienia technicznego.

Wysoka technika wymaga specjalistów. Wojsko nasze od momentu powstania szkoli dziesiątki tysięcy specjalistów z różnych dziedzin, którzy co roku po zdemobilizowaniu włączają się w procesy produkcyjne gospodarki cywilnej jako fachowcy.

Wymienię dla przykładu takich specjalistów jak traktorzyści, soferzy, mechanicy samochodowi, telefoniści, radiotelegrafici, technicy budowy łączności, i wiele innych specjalności.

Wojsko nasze dąży do tego, aby po dwuletniej służbie wojskowej demobilizowani przechodzili do rezerwy jako specjaliści potrzebni dla obrony kraju i użyteczni jednocześnie dla pracy cywilnej. Słowem Odrodzone



Moździerz, to najsukuteczniejsza broń pomocnicza piechoty.

Wojsko jest szkołą przygotowania zawodowego naszej młodzieży. Ta praca wojska przyspiesza procesy odbudowy i rozbudowy naszej gospodarki.

Wojsko klas pracujących narodu

Polska Ludowa odradza się jako państwo klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i wszystkich ludzi pracy. Walczy ona o nowe oblicze i nową treść klasową swego ustroju. W tym procesie przetwarzania, olbrzymią rolę odgrywa stopień świadomości politycznej i klasowej ludzi pracy — stopień ideowego powiązania z nowym ustrojem.

Na odcinku wychowania politycznego wojsko nasze zrobiło bardzo wiele. Przez zerwanie z antyludową sanacyjną teorią o rzekomej apolityczności wojska, Odrodzone Wojsko postawiło przed każdym żołnierzem jasny i konsekwentny program wychowania politycznego i nauki obywatelskiej. Aparat polityczno-wychowawczy przeorał głęboko świadomość wszystkich roczników, które przeszły służbę w naszym wojsku. Wychowaliśmy setki tysięcy obywateli na wiernych budowniczych ludowej gospodarki. Wierność tych ludzi dla zasad demokracji została wypróbowana w walce z bandami reakcyjnymi, dywersją i sabotażem wroga klasowego. Postawiliśmy więc do pracy przy odbudowie kraju nie tylko ludzi przygotowanych fachowo, ale też ludzi przygotowanych politycznie, świadomych tego, jaką Polskę budują.

Jest to niepełny obraz wkładu naszego wojska w odbudowę kraju. Poruszyłem tylko najważniejsze i powszechnie znane dziedziny, ale już z tych materiałów widać wyraźnie, że jest to wkład niemały i ma dużą wagę w odbudowie gospodarczej kraju.

Dlaczego tak się stało. Stało się tak dlatego, przede wszystkim, że stworzyliśmy wojsko ludowe, na wskroś demokratyczne, związane na śmierć i życie ze swym ludem, bliskie ludowi, bliskie jego radościom i troskom. Wojsko takie będzie zawsze tam, gdzie naród toczy walkę i zjednoczy się zawsze wraz z całym narodem w pracy i walce o wielkość swego kraju.

Nie mogłoby wykonać takiego zadania wojsko reakcyjne, służące klasie wyzyskiwaczy, wojsko antyludowe.

Rządy reakcyjne izolowały swe wojsko jak najszybciej od społeczeństwa. Używały one wojska jako środka nacisku na masę ludową. Reakcja nie posyłałaby wojska na akcje

gospodarczą, bo obawiała się, aby nie trafiło ono w terenie pod wpływ mas ludowych. Nasze wojsko nie straciło na kontakcie z robotnikiem, czy chłopem a przeciwnie wracało z każdej akcji gospodarczej, nieraz po bardzo ciężkiej pracy, lepsze, bardziej świadome swych celów obywatelskich. Rządy reakcyjne nie wypuszczały wojska z koszar, chociażby dlatego, aby mieć go zawsze w pogotowiu na wszelki wypadek, by móc go użyć przeciwko własnemu ludowi.

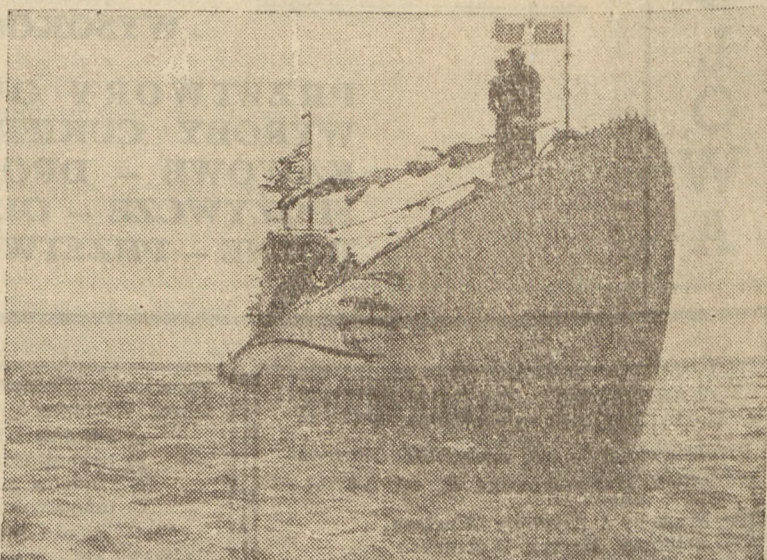
Zagadnienie to nie istnieje w ustroju demokratycznym. Okazując pomoc gospodarzom w terenie, żołnierze nasi widzieli często szkodniczą robotę wro-



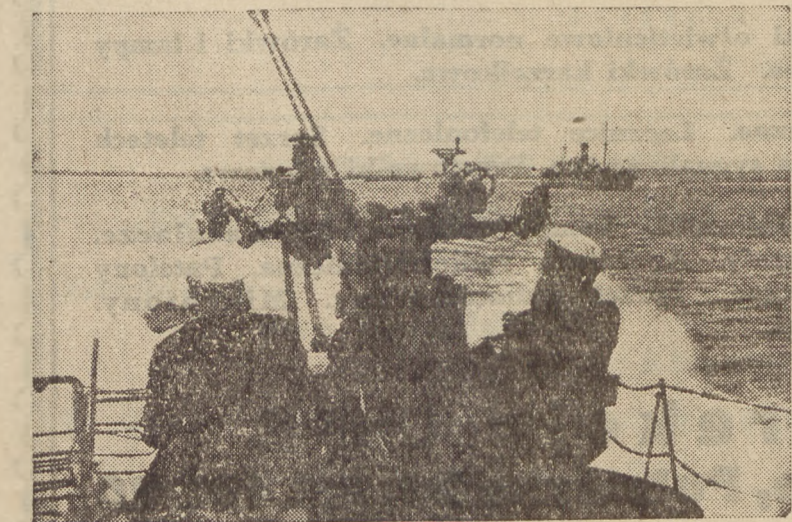
Lotnicy polscy słyną z odwagi. Wychowujemy młode kadry naszego lotnictwa

gów klasowych, szabrowników, spekulantów i agentów reakcyjnych. Żołnierze nasi śmiało demaskowali ich i waleśnie przyczyniali się do oczyszczenia życia społecznego i wypalania ognisk antyludowej, antynarodowej działalności. W kontaktach żołnierza z robotnikami i chłopami pogłębiały się związki między ludem a wojskiem, wzrastała siła naszej demokracji.

Wkład naszego żołnierza w odbudowę kraju świadczy o tym, że nasze Odrodzone Wojsko, wojsko ludu polskiego jest lepsze, silniejsze, pożyteczniejsze w służbie dla narodu niż wojsko przedwzględniowe. Wojsko nasze z pożytkiem dla kraju dobrze zdało trudny egzamin w odbudowie gospodarczej.



Wypł. 1 tej łodzi powodnej uzasadnia nazwę. Jest to ORP „Zbik”.



Na marynarzy czeka nie tylko wód pod wodą i na wodzie, ale i z powietrza. Dlatego ćwiczenia w strzelaniu z zenitówek są jednym z najważniejszych zajęć.

Stały wzrost produkcji materiałów budowlanych

Centralny Zarząd Przemysłu Materiałów Budowlanych powołany do życia w roku 1945 z siedzibą w Warszawie — zostaje z początkiem 1947 roku wydzielony z Ministerstwa Przemysłu jako jednostka samodzielną na pracach przedsiębiorstwa państwowego a dnia 12. VII. 1947 r. na mocy zarządzenia Ministerstwa Przemysłu zostaje przemianowany na Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego.

Przedmiotem działalności C.Z.P. Min. jest koordynowanie, nadzorowanie i kontrolowanie oraz ogólne kierownictwo działalności gospodarczej przedsiębiorstw przemysłu mineralnego w ramach narodowych planów gospodarczych.

C.Z.P. Mineralnemu podporządkowany jest przemysł kamieniarski, surowców mineralnych, wapienny, cementowy, przemysł ceramiki budowlanej, ceramiki szlachetnej i technicznej, szkła oraz papy i mater. izolacyjnych.

Straty poniesione przez przemysł mineralny na skutek działań wojennych wyniosły na Ziemiach Odzyskanych około 45%, a na Ziemiach Centralnych około 95%.

W pierwszym roku powojennym C.Z.P. Min. miał wielkie trudności z uruchomieniem podległych zakładów. Lecz dzięki planowej odbudowie i rozbudowie zakładów, trudności te zostały pokonane i dziś osiągnięto, a w wielu dziedzinach przekroczono maksymalną produkcję przedwojenną.

W miarę rozwoju przemysłu mineralnego wzrasta stan zatrudnienia, który ilustruje poniższa tabela:

1 półrocze 1946 r. — 42.055
1 półrocze 1947 r. — 54.026
1 półrocze 1948 r. — 55.115

Troską C.Z.P. Min. jest zapewnienie zakładom jak największej liczby fachowców. W tym celu zakłada się szkoły i organizuje kursy dla poszczególnych branż. Dziś mamy w Polsce 1 liceum, 2 gimnazja i 7 szkół przemysłowych w branży cementowej, 1 liceum i 2 gimnazja w branży szklarskiej, 4 gimnazja w branży ceramiki szlachetnej, 1 szkołę przemysłową w branży wapiennej oraz 1 liceum i 2 gm

nazja w branży kamieniarskiej. Razem szkoli się około 2.000 uczniów, którzy z czasem zasila kadry fachowców w zakładach podległych C. Z. P. Min.

Plan 3-letni nałożył wielkie zadania na przemysł mineralny. Od wykonania tych zadań zależy odbudowa kraju. Dzięki wyteżonej pracy zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu robotników i pracowników umysłowych oraz wprowadzeniu na szeroką skalę współzawodnictwa pracy wzrasta stale produkcja, która pozwala przypuszczać, że plan ten zostanie w terminie wykonany.

W roku 1947 rynek krajowy odczuwał wielki brak żarówek, czego powodem była niedostateczna produkcja baloników w naszych hutach. W pierwszym półroczu 1948 r. produkcja baloników wzrosła dwukrotnie, co pozwoliło pokryć całkowite zapotrzebowanie przemysłu żarówkowego.

Plan produkcji, za I półrocze 1948 r. został wykonany przez C. Z. P. Min. przed terminem, do dnia 10 czerwca. Poniższa tabela ilustruje wzrost produkcji mineralnej w I półroczu 1948 r. w porównaniu z I półroczem 1947 r. (w %):

gips palony	— o 142%
wapno palone	— " 62%
cement portlandzki	— " 42%
klinker cement.	— " 24%
cegła i dziurawka	— " 95%
pustaki	— " 53%
porcelana stołowa	— " 13%
" elektrotechn.	— " 40%
" techniczna	— " 111%
baloniki żarówkowe	— " 129%
szkło okienne	— " 14%

Cyfrę te świadczą o dużym wzroście produkcji, który pozwala na całkowite zaopatrzenie rynku krajowego w materiały budowlane i na eksport do innych krajów.

Zioła „Cholekinaza“

H. NIEMIJSKI WSKŁĘGA

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO

WARSZAWA

Al. Niepodległości Nr 161 — 163

Telefony: od Nr 400-80 do Nr 400-88

skrót telegraficzny: „Centrocukier“ Warszawa

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO

WARSZAWA

Al. Niepodległości Nr 161

Telefony: od Nr 400-80 do Nr 400-88

skrót telegraficzny: „Cukrozbyt“ Warszawa

Adres dla korespondencji — Warszawa 1 skr. poczt. 255.

Zbyt na prawach wyłączności całej produkcji cukrowniczej.

CUKIER:

Kryształ zwyczajny

Kryształ rafinowany (do przetworów owocowych)

Rafinada w kostkach (paczki, porcje — na wczasy, wycieczki itp.).

PRODUKTY UBOCZNE:

Melasy

Susz buraczany

2112 K

GAZ PŁYNNY JAKO DOSKONAŁE PALIWO DLA POJAZDÓW MECHANICZNYCH

W celu jak najdalej idącego wykorzystania istniejących źródeł energii dla napędu silników spalinywych, jak również w celu wykorzystania znakomitych właściwości tzw. gazu płynnego — stosowany jest szeroko we wszystkich krajach Europy i Ameryki gaz płynny w postaci skroplonej mieszanki propanu, butanu i izobutanu, będących — jak wiadomo — najlżejszymi składnikami gazoliny, która jest u nas głównym źródłem tego paliwa.

W przyszłości produkcja gazu płynnego wzrośnie bardzo znacznie przy fabrykacji benzyny syntetycznej.

Gaz płynny uznany został w praktyce za doskonałe paliwo nadające się specjalnie do silników o zwiększonej kompresji. Pod względem kalorycznym gaz płynny nie ustępuje benzynie i posiada równorzędną wartość opałową w wysokości 11.000 Kal/kg. Pod względem właściwości przeciwstukowych przewyższa znacznie benzynę, wykazując liczbę oktanową w wysokości około 100 jednostek, tj. przeciętnie o 30 jedn. więcej niż najlepsza benzyna motorowa.

W normalnych warunkach temperatury i ciśnienia w naczyniach otwartych gaz przechowywany być nie może, gdyż łatwo się ulatnia. Daje się jednakowoż z łatwością skroplić; ciśnienie, pod którym znajduje się gaz w butli, zależy jest od temperatury otoczenia i wynosi w przybliżeniu:

przy temp. 0°	ca. 2,8 at.
" 15°	" 4,9 at.
" 30°	" 7,0 at.
" 50°	" 9,8 at.

Jak widać z powyższego zestawienia nawet w temp. 50° ciśnienie gazu nie

przewyższa 10 at., co bardzo dodatnio wpływa na bezpieczeństwo ruchu samochodów.

Gaz płynny magazynowany i transportowany jest w butlach stalowych, próbowanych na 30 at. i pozostających pod stałą kontrolą Stow. Dozoru Kół.

Gaz płynny, tak jak wszystkie inne gazy palne, miesza się z powietrzem i tworzy mieszaninę łatwopalną, nie jest on jednak ani specjalnie niebezpieczny, ani specjalnie wybuchowy, lecz wymaga zastosowania tych samych zasad ostrożności, jakie stosowane są przy użyciu wszystkich innych gazów palnych.

Obecnie wysokość produkcji krajowej tego doskonałego paliwa wyraża się cyfrą 150 ton miesięcznie, z czego 30 przeznacza się dla celów ogrzewnictwa przemysłowego, a 120 ton — do celów motoryzacyjnych.

W najbliższym czasie uruchomionych zostanie przez C.P.N. na terenie wojew. łódzkiego około 150 samochodów ciężarowych napędzanych tym paliwem.

Doskonałe właściwości przeciwstukowe, identyczna, a nawet nieco wyższa od benzyny wydajność i sprawność silnika oraz niższe o 20% koszty eksploatacyjne napędu samochodu gazem płynnym, niewątpliwie zachęca posiadaczy samochodów do zainstalowania na swoich samochodach dodatkowego urządzenia dla gazu płynnego. Urządzenie nie to jest dodatkowym i w niczym nie zmienia napędu istniejącego już benzynowego. Koszt samej instalacji amortyzuje się bardzo szybko.

Zastosowanie spirytusu do celów napędowych

Państwowy Monopol Spirytusowy, dzięki energicznej odbudowie zniszczonych urządzeń, przystąpił do produkcji spirytusu odwodnionego.

Spirytus odwodniony ma szerokie zastosowanie do celów napędowych w postaci tzw. mieszanek spirytusowych, jako składnik uszlachetniających właściwości benzyny.

Poza tym szersze zastosowanie spirytusu odwodnionego jako paliwa krajowego wpłynie na poprawę sytuacji rolnictwa, spowoduje bowiem pełniej-

sze i w większych rozmiarach wykorzystanie ziemniaków przemysłowych (ziemniaki wybrakowane, nie nadające się do konsumpcji). Wreszcie przez zwiększenie produkcji spirytusu odwodnionego, uzyska się odpowiednio większe ilości wywaru (ubocznego produktu przy fabrykacji spirytusu), który jest cenną paszą dla bydła.

W interesie gospodarki narodowej leży więc dalsza rozbudowa zakładów odwadniania spirytusu i szerokie zastosowanie spirytusu odwodnionego do celów napędowych.

Czytanie

„Trybuna Wolności“
i
„Chłopska Droga“

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA

P.C.H. WALCZY O ZWIĘKSZENIE SIŁY NABYWczej ŚWIATA PRACY!

SPRZEDAJE

Artykuły Państw. Przemysłu Spożywczego

SKUPUJE SPRZEDAJE

Produkty Rolne

ZAOPATRUJE

Kupiectwo Detaliczne
Konsumy Fabryczne
Stółki Pracownicze

PROWADZI

AKCJĘ ZLECENIA ZAOPATRYWANIA

DOMÓW: Kuracyjnych - Wypoczynkowych - Starców
Dzieci - Szpitali - Prewentoriów - Sanatoriów
Sierocińców - Obozów letnich - Wycieczek
Kolonii i t.p.

POSIADA

NA SKŁADACH
WYSOKOGATUNKOWE:

PRZETWORY OWOCOWE — WINA
WYROBY CUKIERNICZE — SUROGATY
KAWOWE — DROŻDŻE — NAMIASKI
SPOŻYWCZE — OLEJE ROŚLINNE ART.
ROLNE — PRZETWORY ZIEMNIACZANE

2285-K

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

prowadzi przez swoje placówki
sprzedaż artykułów elektrotechnicznych:

Silniki i generatory prądu stałego i zmiennego. Maszyny elektryczne specjalne. Narzędzia elektryczne. Wentylatory.

Aparatura rozdzielcza i zabezpieczająca. Aparatura rozruchowa i regulacyjna. Aparatura pomiarowa. Zegary elektryczne. Grzejniki przemysłowe i dla gospodarstwa domowego. Aparatura specjalnego przeznaczenia. Aparatura oświetleniowa. Sprzęt instalacyjny

Taśmy izolacyjne. Masy kablowe. Izolatory. Różne materiały izolacyjne.

Kable. Druty i linki gołe. Przewody izolowane. Druty nawojowe.

Akumulatory różnego zastosowania. Baterie stacyjne. Baterie anodowe, kieszonkowe. Ogniwa.

Żarówki oświetleniowe normalne. Żarówki i lampy specjalne. Żarówki karzelkowe.

Aparaty telefoniczne. Łącznice telefoniczne. Sprzęt teletechniczny. Urządzenia sygnalizacyjne. Prostowniki selenowe.

Radiodbiorniki. Lampy radiowe. Wzmacniacze. Oscylografy. Aparatura radiotelefoniczna. Patefony elektryczne. Sprzęt radiotechniczny. Mikrofony. Głośniki.

Dyrekcja CHPE
Warszawa, Puławska 29, tel. 402-20

2192-K

TOWARZYSTWO PRZEM.-HANDLOWE „BLOCK-BRUN“

Przedstawiciel — inż. Aleksander Borman
Warszawa, Marszałkowska 68, tel. 8-57-51

Maszyny i Artykuły Biurowe.
Remonty Maszyn Biurowych.
Kursy Pisania na Maszynie, Powielacze.
2161-K

Państwowe Nieruchomości Ziemske Okręg Wschodni — Mazurski poszukuje:

- administratorów zespołowych
- buchalterów zespołowych
- czładców majątków
- magazynierów — kalkulatorów.

Oferty należy kierować do Samodzielnego Referatu Personalnego w Giżycku, ul. Warszawska Nr 18.
2268-K



Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego poszukuje:

Tokarzy dla obróbki precyzyjnej
ślusarzy konstruktorów
" monterów
" maszynowych
" precyzyjnych (narzędziowych)
kotlarzy na miedź
formierzy ręcznych i maszynowych
frezerów
szlifiery
blacharzy
spawaczy autogenicznych i elektr.
stolarzy ręcznych i maszynowych
modelarzy
strugaczy
kowali zwykłych i na młoty parowe
niciarzy
rdzeniarzy
brakarzy
wylaczarzy
Techników warsztatowych i konstrukcyjnych
elektryków
wyginaczy rur
prasowaczy
skrobaczy
hydraulików
oczyszczaczy odlewów
oraz wszelkiego rodzaju wykwalifikowanych
rzemieślników przemysłu metalowego.

Zgłoszenia: Wydział Zatrudnienia C. Z. P. M.
ul. Puławska Nr 1a pokój 515.

2291 K

POWSZECHNY DOM TOWAROWY

Przedsiębiorstwo Państwowe
WROCLAW FREDRY Nr 18

W czasie Wystawy Ziem Odzyskanych
prosimy odwiedzić Powszechny Dom
Towarowy

Zaopatrujcie się w piękne upominki — pamiątki:

apaszki jedwabne krawaty
puderniczki srebrne szaliki
torby skórzane papierońnice
rekawiczki albumy
portfeliki pamiątki
kryształy noże do papieru
porcelanę i wiele innych

Bogaty asortyment wszystkich artykułów codzien-
nej potrzeby w najlepszym gatunku, po cenach
przystępnych oraz grzeczna i należyta obsługa
zadowolnią każdego klienta.

Na miejscu: bar — restauracja
bar mleczny
poczta
biuro „Orbis“

DYREKCJA

2323-K

ODWIEDZAJCIE

»POLSKIE UZDROWISKA«

Zdrojowiska
oraz Kapieliska
Stacje Klimatyczne
Na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu
Powilon Nr 39 Teren »B«

Naczelną Dyрекcję „Polskie Uzdrowiska“
Warszawa, Żurawia 24a Tel. 834-42 i 834-43

2188-K

ROZBUDOWA ENERGETYKI gwarancją dobrobytu mas pracujących

Wielkie rewolucyjne zmiany, jakie do-
konstytucji Polskiej wkrótce program PKWN
pozwolą w krótkim, 3-letnim okresie na
odbudowę większości zniszczonych wojennych
i postawienie gospodarki na poziomie do-
równującym, a nawet przekraczającym
poziom przedwojenny.

Osiągnięcia, zwłaszcza jeśli chodzi o dzie-
dzinę energetyki, są imponujące i dowo-
dzą jasno, czego dokonać może światło,
scenariuszowe kierownictwo, na drodze
planowej, racjonalnej gospodarki.
Energetyka nasza dojrzała już dawno,
wczesniej niż inne przemysły do poddania
jej scentralizowanemu kierownictwu. Nie-
stety w Polsce przedwojennym brak było
klimatu, w którym ten podstawowy
przemysł mógłby się rozwijać, a zarazem
służyć sprawie cywilizacji i postępu.

W SŁUŻBIE OBCEGO KAPITAŁU

Energetyka w Polsce przed rokiem 1939
służyła interesom obcego kapitału. Bliższe
85 proc. spółek elektryfikacyjnych działa-
jących na terenie kraju było pochodzenia
obcego. Idee scentralizowanego kierownictwa
widzieliśmy w polityce sanacyjnej w oddaniu
całej gospodarki elektryfikacji w ręce jed-
nego koncernu amerykańskiego Harrima-
na. Ten, kto obserwuje gospodarkę kra-
jów zaprzeczających w niewole Anglosasom
łatwo ocenić może, jakie „korzyści” przy-
nieść mogła temu rodzajowi centralizacji.
I we Francji mogło się okazać o dobro-
dziejstwach scentralizowania kierownictwa
energetyki w istocie — zamiast kilku drob-
nych, działających tam teraz dwa wielkie kon-
cerny, których zadaniem jest jak naj-
większy wyrzek ludności.

Dla rządów sanacyjnych jak i dla kapi-
tału zagranicznego, który wprowadził w
Polsce politykę kolonialną, problemy roz-
budowy energetyki i elektryfikacji kraju
określone były nie interesami kraju, ale
checią wyciągnięcia jak największych ko-
rzyści. Z drugiej strony kapitał zagranicz-
ny, który nie miał zaufania do stabilizacji
systemu kapitalistycznego w Polsce nie
szedł na żadne ustępstwa i poważnie in-
westycje. W rezultacie nie powstały
żadne większe zakłady produkcyjne, nie
wzrosła produkcja energetyki. Produkcja
prądu na głowę ludności w latach 1928 i
1937 utrzymywała się na tym samym po-
ziomie. Energetyka polska pozostawała w
clanym zaułku i nie mogła nadziżyć za
postępem, jaki w tej dziedzinie wykazywały
inne kraje, chociażby sąsiadująca z nią
Rosja Radziecka.

ZDOBYCZE DEMOKRACJI

Na tle tego stanu właściwej wymowy na-
bierają osiągnięcia Rządu Ludowego. Pro-
dukcja energetyki, która w okresie przed-
wojennym nie przekraczała 4 mld. kWh,
już w r. 1946 wyniosła 5,7 mld. kWh, a r. ub.
6,6 mld. kWh. Bezpośredni, jednoroczny
wzrost wytwórczości energii w r. 1947 po-
nad produkcję 1946 r. wyniósł 830 mln
kWh. Warto nadmienić, że przyrost wy-

twórczości energii w ciągu 9-ciu pełnych
lat poprzedzających wybuch ostatniej woj-
ny, a więc w okresie 1928—1938 wyniósł za-
ledwie 902 mln kWh. Po strasznych zni-
szczeniach wojennych i w niezmierne
trudnych warunkach gospodarczych posu-
niliśmy się naprzód w energetyce — w ca-
gu jednego tylko r. 1947 znacznie więcej
aniżeli w ciągu 9-ciu lat przedwojennych.
Podczas gdy w r. 1937 produkowano w Pol-
sce na głowę ludności 105,6 kWh, to w r.
1946 już 245 kWh, a w r. 1947 — 275 kWh,
co stanowi 181 proc. jednostkowej produ-
kcji przedwojennej.

Niemniejże są sukcesy Rządu Ludowe-
go na odcinku elektryfikacji wsi. W jed-
nym tylko r. 1947 zelektryfikowano więk-
szą liczbę wsi, aniżeli w całym 20-letnim
okresie międzywojennym. Na specjalną
uwagę zasługują osiągnięcia energetyki na
Ziemiach Odzyskanych: 18 tys. pracow-
ników i 2 tys. uczniów w szkołach ener-
getyki na tych terenach — to realny wkład
w repolonizację i akcję zagospodarowa-
nia Ziemi Zachodnich.

Energia elektryczna ułatwia i potęguje
pracę robotnika. Praca jednej kilowatgo-
diny równa się 10 godzinom pracy jedne-
go robotnika. Jedna tona węgla, na wy-
dobycie której potrzeba 8 robotniko-go-
dzin, zamieniona na energię elektryczną,
daje 1.000 kilowatogodzin, a więc 10.000
robotniko-godzin. W wielkich fabrykach
przyszłość praca robotnika dzięki coraz
to szerszemu zastosowaniu energii, stanie
się coraz łatwiejsza, a zarazem bardziej
hygieniczna.

STAWIAMY NA CZŁOWIEKA

Energetyka polska stoi dziś w obliczu
wielkich i odpowiedzialnych zadań. Z kra-
ju typowo rolniczego, jakim byliśmy przed
wojną, stajemy się krajem przemysłowo-
rolniczym. Przewidziana w planie długie-
gofalowym rozbudowa przemysłu, pociąg-
nięcie za sobą ogromny wzrost zapotrzebowania
na energię.

Zaspokojenie to zapotrzebowanie w opar-
ciu o nowe zakłady produkcyjne, a co naj-
ważniejsze — o wielki niespotykany nig-
dzie entuzjazm świata pracowniczego, któ-
ry w okresie 3-lecia naszej niepodległości
złożył już dostateczne dowody, jak pra-
cować potrafi robotnik świadomy swej roli
społecznej i celowości swego wysiłku. W
oparciu o naszych elektrotechników, mon-
terów i robotników wybudujemy nowe za-
kłady, zasiliły energią kraj, wykonamy
plany produkcyjne!

Jest rzeczą niewątpliwą, że na swej dro-
dziej napotkamy na niełatwe trudności. Wie-
rzyśmy jednak, że w tych wszystkich trud-
nych momentach przyjdzie nam z pomocą
jak najszybciej rozwinięta racjonalizacja
i współzawodnictwo. Dłonie i mózgi wy-
próbowanych ludzi energetyki, które wy-
prowadziły z chaosu i zniszczenia nasze
zakłady są najlepszą gwarancją rozwoju
tego przemysłu. I dlatego właśnie patrzy-
my w przyszłość z wiarą i radością.

2327 K

ZEBY
Należy czyścić pasta
„DENS“
WARSZAWSKIEGO LABORATORIUM CHEMICZNEGO

2284-K

RZEMIOSŁO W PLANIE GOSPODARCZYM PAŃSTWA

Obok zmian w strukturze rzemiosła, na-
stępnie obecnie równocześnie zmienia struk-
turalną Rzemieślniczej Centrali Zaopatrze-
nia i Zbytu, która zostaje przekształcona
w „Centralę Spółdzielczo-Państwową Spół-
dzielni Cechowych“.

Przez zmianę struktury Rzemieślniczej
Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, do której
będą należały wszystkie Spółdzielnie Go-
spodarczych, jako nie odpowiadających
obecnej strukturze gospodarczej i przez
rozbudowę transakcji wiazanych, rzemio-
sło zostanie wciągnięte do planu gospodar-
czego Państwa.

Dotychczasowe wyniki transakcji wiaz-
nych przeprowadzonych przez Rzemieślni-
czą Centralę Zaopatrzenia i Zbytu wyka-
zały, że rzemiosło docenia wagę tej formy
transakcji, zmierzających do wykorzystania
pełnego potencjału gospodarczego rzemio-
sła. Przez wykonanie robót zleconych
przez Rzemieślniczą Centralę Zaopatrzenia
i Zbytu z materiałów powierzonych do
przerobu, powstaje planowana produkcja
rzemiosła przy zachowaniu indywidual-
ności wytwarzania w samodzielnym war-
szcie rzemieślniczym.

W ten sposób tworzy się baza dla nowej
organizacji wytwórczości rzemieślniczej,

które stosownie do planu państwowego,
będzie przeznaczona do zbytu na rynku
wewnętrznym przez handel upośrodkowy
(dotychczasowe Domy Towarowe, Centralne
Spółdzielnie Rolniczych „Samopomoc Chłop-
ską” i Centralę Spółdzielni Spożywców),
jak również w ramach państwowego planu
na eksport.

Obroty Rzemieślniczej Centrali Zaopa-
trzenia i Zbytu w ramach transakcji wiaz-
anych w grupie tekstylnej, skórnej i
wyrobów z drzewa osiągnęły w roku bież-
ącym kilkaset milionów złotych. Należy
przypuszczać, że zorganizowana w ten spo-
sób produkcja rzemieślnicza dojdzie w nie-
długim czasie do sumy wielu miliardów
złotych.

Przez podporządkowanie rzemieślniczej
Centrali — jako Centrali Spółdzielczo-Pań-
stwowej, opartej o kapitał państwowy —
pod względem gospodarczym Ministrowi
Przemysłu i Handlu, pod względem orga-
nizacyjnym — Spółdzielczemu (z uwagi na
przynależność Spółdzielni Cechowych do
Centrali) Centralnemu Związkowi Spół-
dzielczemu — zostanie stworzona najwięk-
sza podstawa do planowania produkcji
rzemieślniczej.

2190-K

1) ZWIĄZEK IZB RZEMIEŚNICZYCH R.P.

Warszawa, Koszykowa 54.

2) Izba Rzemieślnicza w Białymstoku,

ul. Ciepła 1,

3) Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy,

ul. Jagiellońska 10,

4) Izba Rzemieślnicza w Gdańsku — Wrzeszczu,

ul. Sobótki 10b,

5) Izba Rzemieślnicza w Katowicach,

pl. Wolności 12,

6) Izba Rzemieślnicza w Kielcach

ul. Czerw. Krzyża 3,

7) Izba Rzemieślnicza w Krakowie

ul. Św. Anny 9,

8) Izba Rzemieślnicza w Lublinie,

ul. Słopna 12,

9) Izba Rzemieślnicza w Łodzi,

ul. Moniuszki 8,

10) Izba Rzemieślnicza w Olsztynie,

ul. Mazurska 1,

11) Izba Rzemieślnicza w Poznaniu,

Wały Zygmunta Starego 9

12) Izba Rzemieślnicza w Rzeszowie,

ul. 3 Maja 24,

13) Izba Rzemieślnicza w Szczecinie,

ul. Bol. Śmiałego 4,

14) Izba Rzemieślnicza w Warszawie,

ul. Zgoda 1,

15) Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu

pl. Muzealny 18.

2189-K

Centrala Handlowa

PODAJE DO WIADOMOŚCI

że celem umożliwienia jak najszerszym
masom pracowniczemu korzystania z fo-
tografii amatorskiej, została obniżona cena
na najpopularniejszy rozmiar błon zwo-
jowych 6x9 z dostaw reparacyjnych
marki „AGFA“ —

**na zł 183.—
za błonę 6x9**

Cena wyżej podana musi być przestrze-
gana przez odsprzedawców i przekra-
czanie jej jest niedopuszczalne.

2304-K

PAŃSTWOWY PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY

Centralny Zarząd Przemysłu Spożywcze-
go obejmuje 5 Zjednoczeń branżowych.
Zjednoczenie Cukiernicze — 34 fabryki cu-
kierów, czekolady, makaronu, pieczywa
cukierkowego, sucharów i miodu sztuczne-
go. Zjednoczenie Drożdżowe — 18 fabryk
drożdży i ekstraktu drożdżowego. Zjedno-
czenie Olejarskie — 20 fabryk (olejarnie,
rafinerie oleju, fabryki margaryny, fabry-
ki proszku do pieczenia). Zjednoczenie Surow-
ców Kawowych i Namiastek Spożywczych —
26 fabryk mieszanek kawy zbożowej, przy-
praw, namiastek spożywczych i suszarni
cykori, wreszcie Zjednoczenie Ziarniarskie
— 22 zakłady, w tym krochmalnie, płat-
karnie, syropiarnie, fabryka dekstryny i
klejów roślinnych.

W br. czynnych jest 87 fabryk, w tym
25 zakładów na Ziemiach Odzyskanych. W
latach przyszłych przewiduje się urucho-
mienie dalszych 25 fabryk zniszczonych w
czasie działań wojennych i budowę kilku-
nastu nowych współczesnych fabryk.

Ilość zatrudnionych wynosi w całym
przemysle spożywczym 13.000 ludzi; w peł-
nym sezonie, podczas szczytowego nasle-
nia produkcji (listopad — grudzień) — oko-
ło 15.000 ludzi. W kilku fabrykach wyro-
dono już system akordowo — premiiowy,
umożliwiający rozwój współzawodnictwa
pracy. Rozszerzenie tych zasad na pozosta-
łe zakłady jest w toku.

Wielkość produkcji przemysłu spożywcze-
go ograniczona jest poza możliwościami
zaopatrzenia w surowce — również możli-
wościami zbytu. Np. zdolność wytworzenia
drożdżowni znacznie przewyższa chłonność
rynku krajowego.

W lipcu ub. roku sprzedaż wyrobów
C. Z. P. S. oprócz artykułów objętych sy-
stemem rozdzielnictwa kartkowego, arty-
kułów eksportowych i przeznaczonych ja-
ko surowiec dla innych gałęzi przemysłu
przebiegała Państwową Centralą Handlową.

Ze względu na konkurencję sektora pry-
watnego ruchliwość aparatu sprzedaży jest
wyjątkowo ważna. Spodziewać się należy
ze C. Z. P. S. H. zdoła sprzedać nie tylko ar-
tykuły markowe o ustalonej reputacji, jak
np. cukierki Wedla, Fuchsa i Sucharda, ale
również dzięki umiejętnej reklamie wpro-
wadzi na rynek nowe artykuły, które ma-
ją ułatwić gospodyniom prowadzenie ra-
cjonalnej i zdrowej kuchni, zaoszczędzić
kosztów i czasu na kłopotliwe przygotowa-
nie posiłków.

Planowanie produkcji, zaopatrzenia i zby-
tu kontrolowane jest podobnie jak i w in-
nych gałęziach przemysłu przez Minister-
stwo Przemysłu i Handlu.

Cyfrы wykonania planu za I półrocze br.
przedstawiają się następująco:

Wyprodukowaliśmy:	
cukierków i czekolady	4.491 ton.
drożdży piekarnianych	2.718 „
oleju surowego	13.743 „
margaryny	5.854 „
kawy zbożowej	10.259 „
miękkiej ziemi. i syropu	14.552 „
co stanowi	138,6 proc. planu
„ „	87,7 proc. planu
„ „	111 proc. planu
„ „	130,1 proc. planu
„ „	132,8 proc. planu
„ „	180 proc. planu

Ogółem wyprodukowano towarów w ce-
nach przedwojennych na sumę 124,7 mil-
ionów, tzn. 127,5 proc. planu półrocznego.

Ze względu na trudności w zapa-
trzeniu surowców i materiałowym,
opóźnienia w dostawie zamówionych zagra-
nicznych maszyn, brak fachowców, zużycie wie-
lu urządzeń technicznych itp. do Państw-
owego Przemysłu Spożywczego może być z tych
wyników zupełnie zadowolony.

2187-K

Ogłoszenia drobne

NOVOGRODZKA 38. Art-
ystyczna Klinika Lalek i
Przedmiotów Sztuki „Ki-
ki“.

BIJANTY — biżuteria
złoto — srebro — zegarki.
Kupno — sprzedaż. Nowy
Świat 48, Nowak. 531

ARYTMOMETRY — maszy-
ny do liczenia, pisanie —
przebiegi matematyki zakupi-
my. Płacimy najwyższe ce-
ny. Jan Jaworski, Warsza-
wa, Chmielna 26. 639

Wykwintne wody kolońskie i kwiatowe

Kremy,
pudry,
pomadki do ust,
tusze

LABORATORIUM PERF. — KOSMETYCZNE
„SCALA“ WARSZAWA
Próżna 14

2303-K

S. P. B. współpracuje w odbudowie Polski Wyzwolonej

SPÓŁDZIELNIA WŁÓKIENNICZA
J. Brach, W. Balicz
WARSZAWA
ul. Nowy Świat 41
Wełny • Bawełna • Jedwabie
SPRZEDAŻ HURTOWA
2293 K

HURTOWNIA FARMACEUTYCZNA
„DOM SANITARNY” Sp. z o.o.
Centrala: Warszawa, Żurawia 24, tel. 8-82-74
Oddział: Łódź, Piotrkowska 91, tel. 1-21-08
Działy: Chemiczne - Farmaceutyczny, Sprzęt i Bieliźniarstwo Szt. talne, Import leków.
Przedstawicielstwo firmy „ASTRA” A B, Södertälje, Szwecja
Adres telegr. DOMSANEX, Warszawa.
2210-K

B. KOŚCIAŃSKI
2102 K
Hurtownia Szkła
Szlifiernia Szkła i Luster
Warszawa, Mokotowska 69

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego

Biuro Sprzedaży Gazów Technicznych
Katowice, Warszawska 3.

zawładania o wznowieniu produkcji i rozpoczęciu sprzedaży

KWASU węglowego

produkcji Państwowej Wytwórni Kwasu Węglowego (dawn. M. Dubin) w Krakowie, ul. Okopy 15 — tel. 580-39.
Biuro: Kraków, Batorego 17 — tel. 555-01. Dodatkowy punkt sprzedaży w Tarnowie firma „Perun” ul. św. Marcina 17 — tel. 59.

Zamówienia na większe partie prosimy kierować do Biura Sprzedaży Gazów Technicznych, Katowice ul. Warszawska 3 Skrytka poczt. 874.

Drobne ilości (do 100 kg) można nabywać bezpośrednio w fabryce w Krakowie i punkcie sprzedaży w Tarnowie.

2267-K

ROK ZAŁOŻENIA 1928
SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZIARNO”
poleca zdrowe i smaczne pieczywo do nabycia w:
sklepy własne
ul. Puławska 31
„Belwederska”
Puławska 153
Sandomierska 50
Rekowiecka 32a
Wylączna sprzedaż:
Mokotowska 12, Piusa XI 52.
2211-K

„SPE”
SPÓŁDZIELNIA PRACY ELEKTRYKÓW
Warszawa, ul. Piusa XI 3, tel. 8-66-57,
wykonuje wszelkie roboty elektroinstalacyjne.
2207-K

HUTA »CZECHY«
Biuro Sprzedaży w Warszawie,
ul. Chmielna 59, tel. 880-48
poleca szkło:
farmaceutyczne
laboratoryjne
apteczne
dentystyczne
kosmetyczne
2195 K

Dykta maszyn dębowa 8, 15 12 mm
SIEDZENIA I OPARCIA DO KRZESEŁ
Warszawa, Kopernika 4.
2216-K

SKŁADNICA ARTYKUŁÓW SANITARNYCH.
WODOCIĄGOWYCH, KANALIZACYJNYCH
oraz centralne ogrzewanie
LIPiŃSKI — TOMASZEWSKI
Warszawa, Mokołowska 56. 2162-K

WEGIEL Hurtowa Sprzedaż **KOKS**
Materiałów Opalowych
WACŁAW DĄBROWSKI I S-KA, sp. z o. o.
Warszawa, Niemcewicz 30 32 telefon 872-22
poleca sprzedaż wolnorynkowego
WĘGLA po zł 3.200.—
KOKSU po zł 3.740.—
za tonę loco skład. 2215-K

FABRYKA CHEMICZNA
„STOMAR”
Włochy K. Warszawy, Wielkie Łuki 2,
poleca znane ze swej dobroci:
pasty do obuwia i podłóg oraz specjalną biel do pantofli płóciennych „STOMAR — TENNIS”.
2165-K

Chemikalia, Odczynniki Chemiczne
Zakłady Przemysłowe
»MIKROCHEMIA«
Paweł i Teodora Olszewscy
Warszawa, Marszałkowska 124, tel. 874-84
2167-K

WYTWÓRNA ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH

„LILIPUT”
Kraków, ul. Floriańska 55
Tel. Nr 551-24 i 579-24



poleca znane ze swej jakości:
proszki do pieczenia
balka biszkoptowa
„Liliput”
cukier waniliowy
budynie owocowe w różnych smakach
galaretki owocowe
olejki do ciast
herbata ceylonska
korzenie.
2183-K

Wydział Przemysłowy Centrali Spółdzielni Spożywców „Społem”
W WARSZAWIE, UL. KAZIMIERZOWSKA 47, TEL. 402-80
produkuje w przemyśle spółdzielczym zarządzając 88 zakładami wytwórczymi na terenie całego kraju.
POLECA NASTĘPUJĄCE WYROBY NAJPRZEDNIEJSZEGO GATUNKU:

CUKIERKI
różne, czekoladę i wyroby czekoladowe, kakao, pierniki i inne słodycze, produkowane przez zakłady w: Szczecinie, Gdańsku, Elblągu, Słupsku, Wrocławiu, Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Radomiu, Łodzi, Częstochowie i Krakowie.

MARMOLADE
dżemy, soki, surówki, kompoty, ekstrakt pomidorowy, konserwy jarzynowe, soki owocowe i warzywne, marynaty, ogórki kiszane i kapustę kiszoną, produkowane przez zakłady w: Dworkach, Katowicach, Krakowie i Zielonej Górze.

KONSERWY RYBNE I RYBY WĘDZONE
produkowane przez zakłady w: Gdyni i Chorkowie.

PLATKI OWSIANE
kakao owsiane, kostki bułogowe, rupy, budynie, cukier waniliowy i proszki do ciast, produkowane przez zakłady w: Ollwie, Poznaniu i Kielcach.

MAKARON
produkowany przez zakłady w: Łodzi, Krakowie, Warszawie, Żyrardowie, Gorzowie i Kaliszu.

NAMIASKI KAWY I CYKORIE
produkowane przez zakłady w: Szczecinie, Kętrzynie, Łodzi, Radomiu i Kłomnie.

OCET I MUSZTARDA
produkowane przez zakłady w: Gdańsku, Świecie, Świdwinie, Zielonej Górze, Wałbrzychu, Piotrkowie, Mysłkowie, Kielcach, Tarnowie, Mszanie Dolnej i Rzeszowie.

P I W O
produkowane przez browary w: Kętrzynie, Szczytnie, Brzegu, Nowej Rudzie, Miedźnicy i Łańcucie.

DROZDŻE
produkowane przez zakłady w: Kielcach i Kętrzynie.

O L E J
produkowany przez zakłady w: Płocku i Radomsku.

MACZKĘ ZIEMNIAKOWĄ
produkowaną przez Krochmalnię w Głownie.

GILZY, BIBULKE
do papierosów, torby, świeca, farby i lakiery, produkowane przez zakłady w: Kielcach, Warszawie i Nowym Sączu.

WYROBY DRZEWNE
(kopyta, kolki szewskie), baterie elektryczne, wyroby celulozowe, (lakki, zabawki, szczotki do zębów), szczotki różne produkowane przez zakłady w: Kielcach, Częstochowie, Zielonej Górze i Białej Podlaskiej.

MYDŁO ZWYKŁE I TOALETOWE
proszek do prania, wody kosmetyczne, pudry, pasty do obuwia i podłóg, produkowane przez zakłady w: Kielcach, Elblągu i Warszawie.
2290-K

Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych R.P.
WARSZAWA, UL. PIUSA XI Nr. 66a

posiada Oddziały we wszystkich miastach wojewódzkich. Prowadzi skup i zaopatrzenie placówek spółdzielczych, przedsiębiorstw, instytucji i organizacji w owoce, warzywa, miód, wina i przetwory owocowe z własnych i spółdzielczych zakładów przetwórczych. Dostawa producentom: opakowania, narzędzia ogrodnicze, pszczelarskie, środki pomocnicze i nasiona.
2213-K

MORSKA CENTRALA ZAOPATRZENIA
Przedsiębiorstwo Państwowe

zaopatruje urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Żegluga w artykuły reglamentowane i neregamentowane następujących branż:

włókienniczej
skórzanej
chemicznej
papierniczej
maszyn i urządzeń biurowych
materiałów kancelaryjnych
metalowej
elektrotechnicznej i innych.
Poszukujemy dostawców wyżej wymienionych artykułów.

ADRESY:

Dyrekcja Warszawa, Filtrów 57, tel. 8-29-15
Biuro Zaopatrzenia Warszawa, Filtrów 57, tel. 8-29-15
Reglamentowanego
Biuro Zaopatrzenia Gdańsk, Gdyńskich Kosynierów 5, tel. 316-06
Nieregamentowanego

Oddziały:
Szczecin
Gdynia
Gdańsk
Magazyny Centralne
Delegatura
Szczecin, Małopolska 68, tel. 31-85
Abrahama 7
Gdyńskich Kosynierów 5 tel. 317-67, 316-05
Gdynia-Port, Polska 17, mag. nr. V, tel. 31-31
Katowice, Mikołowska 19, tel. 3-32-16.

Skrót telegraficzny dla wszystkich Biur i Oddziałów: **„CENTROMOR”**
dla Delegatury w Katowicach — „Stocznia”

BANKI: P.K.O. — Warszawa, konto Nr I-5861,
Państwowy Bank Rolny, Gdańsk — konto 199,
Bank Gospodarstwa Krajowego, Szczecin — konto 178.

SZKŁO Perfumeryjno - Kosmetyczne, Laboratoryjne, Farmaceutyczne, Biurowe,
poleca sprzedaż Wyrobów Szklanych i Bakielitowych
JÓZEF PAROL
Warszawa, ul. Ciepła 3 m. 17,
tel. 880-49, telegr. „SZKŁO”
2157-K

POWIELACZE, MASZYNY BIUROWE, KUPNO — SPRZEDAŻ
remont, specjalność naprawa powielaczy były współpracownik Gestetnera
A. Ostrowski i G. Walewski Zgoda 8.
22-01

Owoce - Warzywa - Ziemniaki
w ładunkach wagonowych — półhurtowych poleca
Spółdzielnia Owocowo - Warzywnicza
SAMOPOMOC CHŁOPIA
Koszykowa 65, tel. 872-88
Radzyńska 6, tel. 43-26
2212-K

POMOCE NAUKOWE
Wagi, Mikroskopy, Przyrządy fizyczne, Szkło laboratoryjne, Preparaty do biologii
L. KOCH I S-KA,
Warszawa, Brukowa 32, tel. 76 54.
2166-K

WARSZAWSKA FABRYKA DŹWIGÓW
Warszawa, ul. Emilii Plater 10 tel. 8-80-25
Instalacje — remonty konserwacja dźwigów
2208-K

Warsztaty Mechaniczne „Trukan Auto”
Al. Jerozolimskie 33
przyjmuje zamówienia na części do samochodów, jak: SWORZNIKI DO ZWROTNIKÓW I RESORÓW, TULEJE, KOŃCÓWKI DO SZTANG KIEROWNICZYCH itp.
2155-K

Wytwórnia Krawiecko - Bieliźniarska
A. G. STANEK
wykonujemy szyje:
placzozy, peleryn, kurtek, wiatrówek, szlafroków, bonżurek, piżam i koszul męskich.
2160-K

FABRYKA WAG S. WEBER
Warszawa, ul. Graniczna 11.
Wagi lekarskie, niemowlęce, stołowe, dziesiętne, magazynowe, wozowe, apteczne i specjalne — remont i legalizacja przez Urząd Miar.
2282 K

Baltica
BAŁTYCKA AGENCJA MORSKA
Sp. z o. o.
GDYNIA — GDAŃSK — SZCZECIN

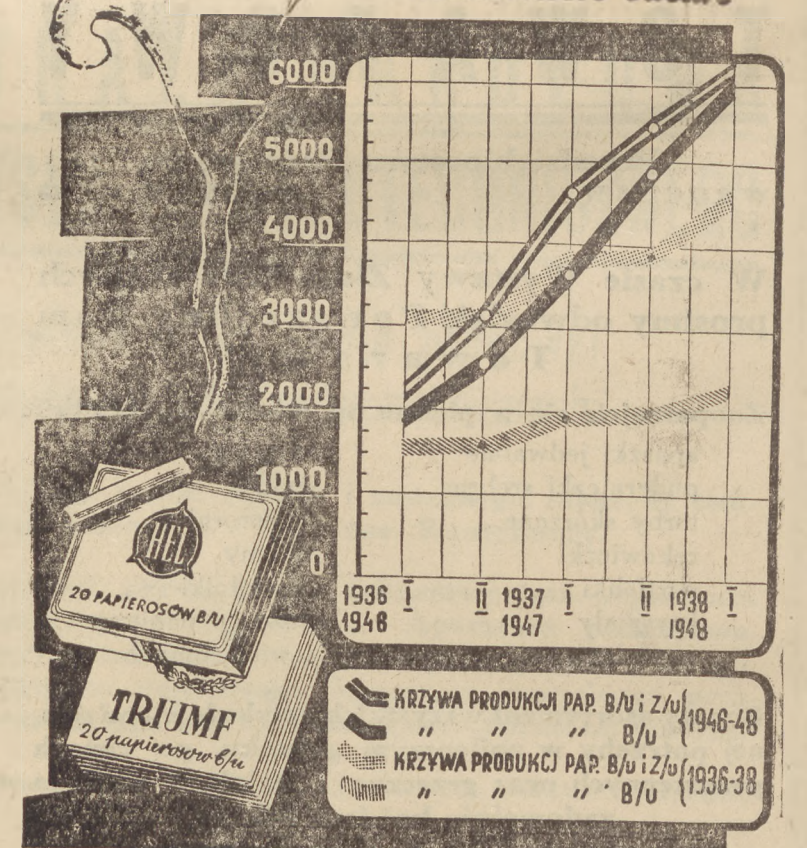
Maklerzy Okrętowi - Agenci Frachtowi
Linie regularne

CENTRALA: — Gdynia 10 lutego 24
BIURO PORTOWE: — Gdynia—Gdańsk
ODDZIAŁY: — Szczecin — Ustka—Kołobrzeg — Darłowo
PRZEDSTAWICIELSTWA: — w Sztokholmie i Londynie
ADRES TELEGR.: — Dla portów polskich „Baltica”
Frachtowanie ładunków całokreślowych i drobnych.
2184-K

MAGISTER
Edward GOBIEC
NATURALNE SOKI z ZIOŁ ŚWIEŻYCH
2188-K

OLEINA
Warszawa, Grzybowska 63
poleca
Olej lniany i rzepakowy
Pokost naturalny i malarski
oraz kit
Ceny niskie. 2201 K

PRODUKCJA PAPIEROSÓW P.M.T.
w porównywalnych ilościach
lat 1936-1938 i 1946-1948
w milionach sztuk



DOROBIEK KOMUNALNYCH OSZCZĘDNOŚCI

1945 rok. (grudzień)	1948 rok. (czerwiec)
431 milionów	WKŁADY 14 miliardów
25 tysięcy	WKŁADCY 178 tysięcy
194 milionów	KREDYTY 8 miliardów
32 tysiące	KREDYTOBIORCY 264 tysięcy

K. K. O. prowadzą pełną obsługę kredytową i bankową, docierając do wszystkich miejscowości kraju.

2194 K